



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

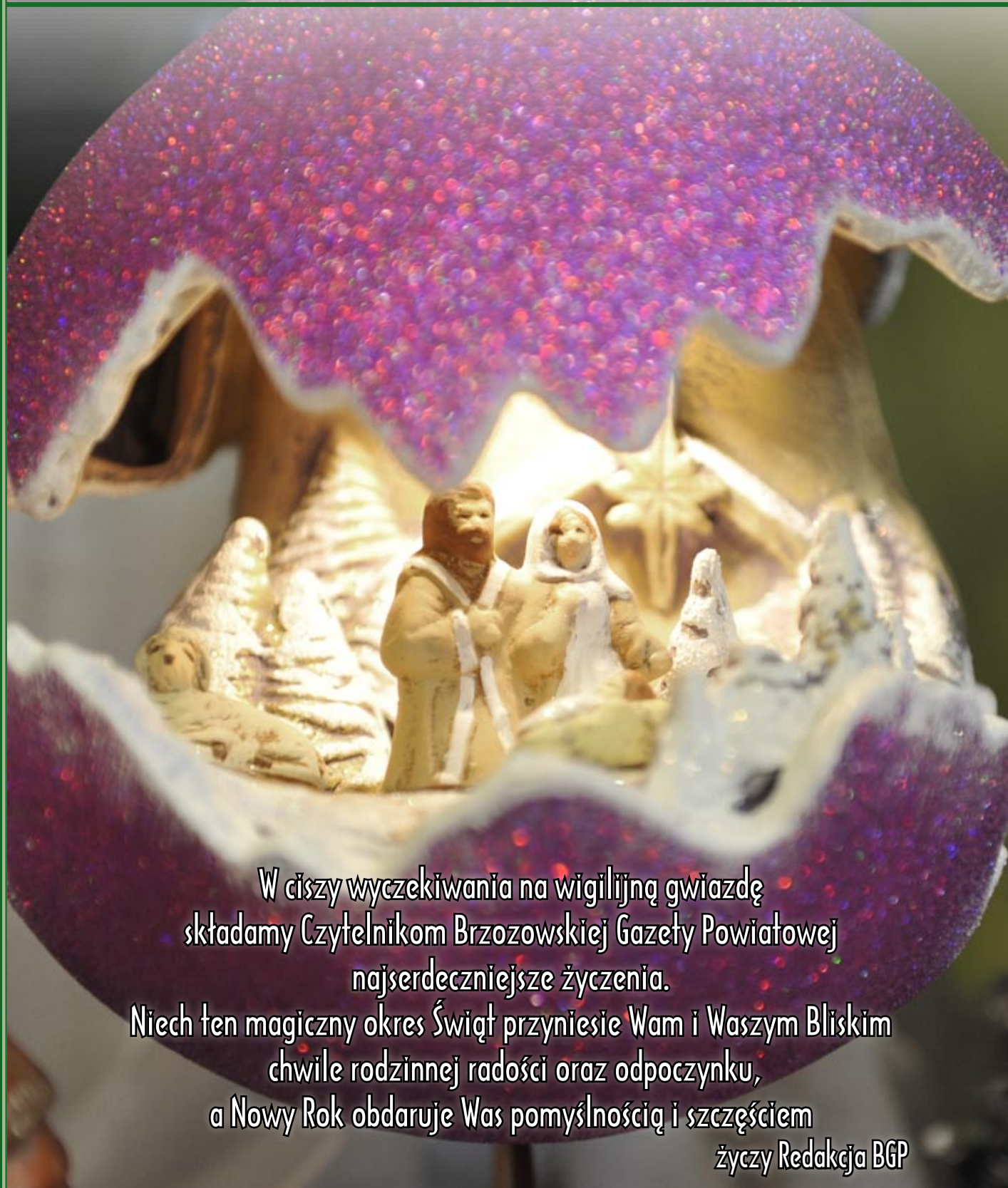
ISSN 1642-8420

Nr 10/107

Grudzień 2012

numer bezpłatny

.: BRZozÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



W ciszy wyczekiwania na wigilijną gwiazdę
składamy Czytelnikom Brzozowskiej Gazety Powiatowej
najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten magiczny okres Świąt przyniesie Wam i Waszym Bliskim
chwile rodzinnej radości oraz odpoczynku,
a Nowy Rok obdaruje Was pomyślnością i szczęściem

życzy Redakcja BGP



Podpisanie umowy o współpracy i partnerstwie ...



... pomiędzy Powiatem Brzozowskim i Rejonem Mikołajowskim



Delegacja powiatu odwiedziła szkołę podstawową i gimnazjum w Mikołajowie



Roman Diakuniak Przewodniczący Mikołajowskiej Administracji Rejonowej i Zygmunt Błaż Starosta Brzozowski



Sala lustrzana we Lwowskiej Operze



Stadion Arena Lwów - jedna z aren Euro 2012



Przedstawiciele powiatu brzozowskiego i rejonu mikołajowskiego złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie Iwana Franki i na Cmentarzu Orłąt Lwowskich



Władze powiatu z wizytą na Ukrainie

Pobyt delegacji Powiatu Brzozowskiego na Ukrainie w dniach 6-7 grudnia br. stanowił kontynuację współpracy Powiatu Brzozowskiego z Rejonem Mikołajewskim, zapoczątkowanej podpisaniem umowy partnerskiej we wrześniu 2011 r.

Wizytę w Mikołajowie rozpoczęła wspólna konferencja z udziałem władz administracji Rejonu Mikołajowskiego i miasta Mikołajów, które reprezentowali m. in. Roman Diakuniak - Przewodniczący Mikołajowskiej Administracji Rejonowej, Swiatoslaw Maruszak - Zastępca Przewodniczącego Mikołajowskiej Administracji Rejonowej, Olga Żila - Przewodnicząca Mikołajowskiej Rady Rejonowej, Oleg Jasienicki - Zastępca Przewodniczącej Mikołajowskiej Rady Rejonowej, Maria Onyszko - Kierownik Biura Mikołajowskiej Administracji Rejonowej, Roman Sidor - Kierownik Wydziału Oświaty Mikołajowskiej Administracji Rejonowej, Irina Iwanoczko - Naczelnik Wydziału Kultury i Turystyki Mikołajowskiej Administracji Rejonowej, Bohdan Tchecotka - Główny Lekarz Mikołajowskiej Publicznej Służby Zdrowia,



O historii kościoła mikołajowskiego opowiedział proboszcz parafii

Wiktor Kozohlodyuk – Kierownik Urzędu Pracy i Opieki Społecznej Mikołajowskiej Administracji Rejonowej, Igor Chimczak – Burmistrz Mikołajewa. Ze strony Powiatu Brzozowskiego wzięli w niej udział: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Piotr Tasz – Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu oraz Jacek Cetnarowicz – Inspektor Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu.

Konferencję otworzył gospodarz spotkania Roman Diakuniak, który po oficjalnym powitaniu i przedstawieniu zaproszonych gości scharakteryzował Rejon Mikołajowski, a także zadania realizowane przez tamtejszą Administrację Rejonową. Następnie głos zabrał Starosta Zygmunt Błaż, który podziękował za zaproszenie do złożenia wizyty w tak szczególnym dla mieszkańców Mikołajewa dniu - święcie Św. Mikołaja, patrona miasta i Rejonu i podsumował dotychczasową współpracę transgraniczną pomiędzy Polską i Ukrainą. Następnie podpisano umowę o dalszej współpracy i partnerstwie - w języku ukraińskim, a także omówiono szczegóły dalszego



Zajęcia baletowe w szkole muzycznej

BRZOWSKA Gazeta Powiatowa

Powiat Brzozowski	s.3
Gminy Powiatu Brzozowskiego	s.8
Służby, Inspekcje, Straże	s.8
Jednostki Organizacyjne Powiatu	s.13
Informacje z gmin	s.15
Warto wiedzieć	s.34
Sport	s.48
Rozrywka	s.49

Polecamy artykuły:

Władze powiatu
z wizytą na Ukrainie s.3

Podsumowanie inwestycji
w 2012 r. s.25

Most w Golcowej
oddany do użytku s.29

Od marzenia
do działania s.34

Zwycięstwo strażaków
ze Słowacji s.48

Rejon Mikołajowski – jest jednym z 20 Rejonów obecnego Obwodu Lwowskiego. Położony jest ok. 40 km na południe od centrum Lwowa w odległości ok. 100 km od przejścia granicznego Medyka-Szeginie. Rejon ma powierzchnię 697 km², zamieszkuje go około 66 tysięcy mieszkańców a na jego terenie znajduje się 56 wsi i miasto Mikołajów (17 000 mieszkańców) będące siedzibą władz Rejonu. Nazwa miasta Mikołajów i Rejonu została nadana na cześć założyciela – Mikołaja Tarły, który w 1570 otrzymał od Zygmunta II Augusta przywilej lokacji miasta.

Współcześnie Rejon Mikołajowski ma charakter regionu przemysłowo-rolniczego gdzie znajdują m.in. cementownia, cegielnia, fabryka nawozów sztucznych. Gospodarka rolna oparta jest na produkcji zbóż, warzyw, kukurydzy i buraków cukrowych. Ważną rolę w regionie pełni przemysł rybny oparty na dużych gospodarstwach rybackich.

współdziałania w dziedzinie kultury, oświaty czy sportu.

W trakcie drugiego dnia wizyty delegacja władz Powiatu Brzozowskiego zwiedziła miejscowy Kościół Parafialny pw. Świętego Mikołaja siedzibę miejscowej wspólnoty katolickiej, która liczy około 70 osób, w tym rodziny pochodzenia polskiego. Dalsza część pobytu poświęcona była zwiedzaniu miejscowych placówek oświatowych: szkoły podstawowej, gimnazjum oraz szkoły muzycznej, po których oprowadzał Roman Sidor - Kierownik Wydziału Oświaty. Zwrócił on uwagę na różnice systemu oświaty w Polsce i na Ukrainie. Ukraińska szkoła jest trzystopniowa – obejmuje szkołę I stopnia - początkową (klasy 1-4), szkołę II stopnia, podstawową/zasadniczą (klasy 5-9) oraz szkołę III stopnia - starszą (klasy 10-12). Uczniowie oceniani są według dwunastostopniowej skali ocen szkolnych. Najlepsi mają oceny od 9 do 12.

Wielu uczniów chodzi na dodatkowe zajęcia z różnych przedmiotów, szczególnie na naukę języków obcych: angielskiego i polskiego. Uczęszczają też do szkół artystycznych, czy na dodatkowe kółka zainteresowań do domów kultury i domów młodzieży. Warto nadmienić, że organem prowadzącym placówki I, II i III stopnia są władze rejonowe, czyli odpowied-

niki polskich powiatów. Szkoły licealne i zawodowe są już administrowane przez władze obwodowe, będące odpowiednikami polskich Urzędów Marszałkowskich. Na terenie Rejonu Mikołajowskiego sieć szkół I-III stopnia obejmuje 37 placówek, do których uczęszcza ponad 6 400 uczniów, mających zapewniony bezpłatny dojazd oraz posiłki, a pracuje w nich łącznie 980 nauczycieli i 10 metodyków. Na terenie Rejonu Mikołajowskiego działa także 21 zespołów artystycznych, w tym 2 dziecięce, a opiekę nad nimi sprawuje Wydział Kultury i Turystyki Mikołajowskiej Administracji rejonowej. Po zwiedzeniu szkół odbyła się wspólna wycieczka do Lwowa, w trakcie której samorządowcy polscy i ukraińscy odwiedzili jeden ze stadionów wybudowanych na Euro 2012 - Arenę Lwów, a później udali się na Cmentarz Łyczakowski i Cmentarz Orłąt Lwowskich, gdzie złożono wiązkę kwiatów i zapalono znicze przy grobie Iwana Franki – wybitnego ukraińskiego pisarza, działacza społeczno-politycznego z przełomu XIX/XX wieku, a także na mogile upamiętniającej poległych i pochowanych na Cmentarzu Orłąt polskich żołnierzy. Na zakończenie pobytu we Lwowie uczestnicy zwiedzili lwowską starówkę i Lwowski Narodowy Akademicki Teatr Opery i Baletu im. Solomei Kruszelnickiej.

Na zakończenie wizyty, na terenie Ziemi Mikołajowskiej Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż serdecznie podziękował za ciepłe przyjęcie przez ukraińskich partnerów oraz złożył życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Wyraził nadzieję, że w roku 2013 współpraca rozwijać się będzie na wielu płaszczyznach, zarówno w dziedzinie wzajemnej wymiany kulturalno-oświatowej, jak również realizacji wspólnych projektów z udziałem środków unijnych.

Jacek Cetnarowicz



*W ten niezwykły czas, wypełniony tajemnicą Narodzenia Pana
życzymy wszystkim Mieszkańcom Powiatu Brzozowskiego
żeby Wigilia z opłatkiem Miłości, Wiary i Nadziei
opromieniona była przez Bettlejem.
Niech tegoroczne święta będą pełne wielkich wzruszeń,
a ich cudowna atmosfera zostanie
z nami przez cały nadchodzący rok
życzą*

Wicestarosta Brzozowski Przewodniczący Rady Starosta Brzozowski
Janusz Draguła Powiatu w Brzozowie **Zygmunt Błaż**
Henryk Kozik



*Niech magiczna noc Narodzenia Pańskiego
przyniesie wszystkim spokój i nadzieję.
Aby piękne chwile polskiej Wigilii
upłynęły w atmosferze rodzinnego ciepła i wielkiej radości,
zaś życzenia wypowiedziane przy melodii kolęd i choinkowym blasku
spełniły się w 2013 roku.
życzą*

Burmistrz Brzozowa Wójt Gminy Domaradz Wójt Gminy Haczów
Józef Rzepka **Jan Pilch** **Stanisław Jakiel**
Wójt Gminy Dydnia Wójt Gminy Noszowiec Wójt Gminy Noszowiec
Jerzy F. Adamski **Antoni Gromala**
Wójt Gminy Jasienica Rosielna Przewodniczący Brzozowskiego Konwentu Samorządowego
Marek Cwiągala oraz jego Członkowie



XXIII Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego



Zasady chodnikowych inwestycji ustalone

Radni powiatowi zaakceptowali stanowisko Zarządu Powiatu Brzozowskiego w sprawie zasad realizacji inwestycji chodnikowych w ciągu dróg powiatowych w roku 2013 i latach następnych. Zakłada ono, że w pierwszej kolejności realizowane będą te zadania, które uzyskają wsparcie finansowe właściwego terytorialnie samorządu gminnego na poziomie 50 procent wartości przetargowej. Taką decyzję podjęto podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Brzozowskiego, która odbyła się 29 listopada br.

- Biorąc pod uwagę zagrożenia występujące dla ruchu pieszego na drogach powiatowych w obrębie obszarów zurbanizowanych, spowodowane wzrostem natężenia ruchu pojazdów, coraz większymi gabarytami i tonażem pojazdów, polepszającą się systematycznie jakością nawierzchni dróg i zachęcającą niektórych kierowców pojazdów do przekraczania dozwolonej prędkości, budowa chodników to jeden z priorytetów inwestycyjnych powiatu na najbliższe lata. Z uwagi na wysokie koszty przedsięwzięcia (nawet do 1200 złotych na metr bieżący chodnika z kolektorem deszczowym), rozwiązanie zawarte w stanowisku Zarządu Powiatu powinno w znaczącym stopniu przyspieszyć realizację tak ważnych inwestycji z punktu widzenia poprawy bezpieczeństwa ruchu – powiedział Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski. Prace przy chodnikach nabrały tempa w 2006 roku. Łącznie wybudowano ich prawie 17 kilometrów za kwotę ponad 10 milionów złotych. – Po roku 2001 koncentrowaliśmy

się przede wszystkim na remontach nawierzchni dróg. Nową nawierzchnię uzyskało ponad 220 kilometrów dróg powiatowych na łączną ich długość 246 kilometrów. Kiedy uporaliśmy się z tym problemem mogliśmy potrzebne środki przesunąć na inwestycje chodnikowe – stwierdził Wicestarosta Janusz Draguła. W roku 2012 wydatkowano na ten cel 2 miliony 147 tysięcy złotych i wykonano 2779 metrów bieżących chodników. W kwocie tej ujęte zostały również środki finansowe pochodzące z gmin. Właśnie bardzo dobra współpraca z gminami pozwala zdynamizować budowę chodników w powiecie brzozowskim. – Nie zdarzyło się, żebyśmy odmówili współpracy w tym zakresie jakiegokolwiek gminie, wykazującej zainteresowanie inwestycją i deklarującą partycypację w kosztach. Mało tego, z zasady uwzględniamy sugestie gmin dotyczące lokalizacji chodnika w ciągu dróg powiatowych. Wszystkie czynności związane z przygotowaniem inwestycji oraz koszty opracowania dokumentacji przejmują na siebie powiat brzozowski – zaznaczył Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski.



Antoni Kolbuch - Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

Ponadto w czasie sesji Dyrektor Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie – Antoni Kolbuch przedstawił sprawozdanie z działalności za 10 miesięcy bieżącego roku. Wśród najważniejszych inwestycji wymienił oddanie do użytkowania nowego pawilonu wybudowanego w pierwszym etapie rozbudowy hotelowca, prace prowadzone w ramach drugiego etapu rozbudowy hotelowca, a także uruchomienie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. – Oddział posiada czterołóżkowy pokój obserwacyjny, umożliwiający wykonywanie procedur diagnostycznych przed zakwalifikowaniem pacjenta na dalsze leczenie. Na oddział zakupiono 2 samochody, jeden z pieniędzy pochodzących z budżetu powiatu brzozowskiego, zaś z drugi ze środków własnych – poinformował Dyrektor Antoni Kolbuch. W szpitalu pracuje obecnie 1025 osób, z czego personel medyczny, to 777 osób (132 lekarzy), zaś w sekcjach obsługi technicznej i administracji zatrudnionych jest 248 osób.

Poza tym radni podjęli uchwały w następujących sprawach: Programu współpracy Powiatu Brzozowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2013; ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Brzozowskiego w 2013 roku; zmian w statucie Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Księdza Bronisława Markiewicza w Brzozowie; zatwierdzenia regulaminu Rady Społecznej Szpitala; zmiany uchwały budżetowej na rok 2012; zaciągnięcia zobowiązań przez Powiat Brzozowski na rok 2013 (scalenie gruntów w miejscowości Hłudno i opracowania dokumentacji projektowej).

Sebastian Czech

BUDOWA CHODNIKÓW W POWIECIE BRZOSZOWSKIM W LATACH 2001-2012

	Zakres rzeczowy metr bież.	koszt inwestycji zł	finansowanie (zł)		
			Powiat %	Gmina %	inne źródła* %
BRZOSÓW	5.522	3.119.829	76.9	23.1	-
DOMARADZ	2.103	1.537.311	49.9	50.1	-
HACZÓW	3.824	2.178.943	47.1	52.9	-
JASIENICA R.	2.507	1.121.583	51.5	48.5	-
NOZDRZEC	3.009	2.051.910	40.9	15.9	43,2
	16.965	10.009.576	x	x	x

*inne źródła – regionalny program operacyjny, urząd marszałkowski



Uczniowie z ZSE biorący udział w projekcie

Stawiają na zawodowców

Prawie półtora miliona złotych kosztował będzie realizowany od 1 września br. przez powiat brzozowski projekt „Podkarpacie stawia na zawodowców” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Uczestniczą w nim uczniowie z Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie.

W zdecydowanej większości środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego (blisko 1 milion 270 tysięcy złotych). Pozostała część kwoty, to 202 tysiące 685 złotych z budżetu powiatu brzozowskiego oraz 21 tysięcy 368 złotych z budżetu państwa. - W ramach tego projektu uczniowie będą uczestniczyć m.in. w zajęciach dodatkowych z języka angielskiego, zajęciach wyrównawczych z matematyki oraz kursach: baristy, barmańskim, kelnerskim, operatora wózka widłowego, operatora koparko-ladowarki, spawacza, obsługi kas fiskalnych, księgowego bilansisty, księgowości w małej firmie itp. - poinformował Stanisław Pilszak – Kierownik Projektu i Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie, realizującego i rozliczającego projekt w imieniu powiatu brzozowskiego. Ponadto 113 uczniów stanie przed szansą bezpłatnego uzyskania prawa jazdy kategorii „B”. - W wyniku procedury przetargowej wyłonieni zostali Koordynatorzy Szkolni w Zespole Szkół Ekonomicznych i w Zespole Szkół Budowlanych. Rozstrzygnięto również



Mariusz Dydek



Patrycja Rozputyńska i Małgorzata Fiedień z klasy IVa

przetarg na zajęcia dodatkowe i wyrównawcze oraz szkolenia i kursy. Obecnie trwają przetargi na wyposażenie sal i pracowni w pomoce dydaktyczne oraz zakupy sprzętu komputerowego i innego, zgodnie z zapisami umowy. Zakończenie projektu planowane jest na 31 października 2014 roku – podkreślił Stanisław Pilszak. Umowa partnerska między naszym powiatem, a Wojewódzkim Urzędem Pracy, który jest liderem projektu, zawarta została w dniu 4 lipca 2012 roku.

W Zespole Szkół Budowlanych odbywają się już zajęcia wyrównawcze z języka angielskiego i matematyki.

– Na matematykę uczęszczają uczniowie o słabych wynikach z tego przedmiotu, zaś angielski jest dla najlepszych. Na angielskim nie powieła się programu realizowanego podczas lekcji w szkole, tylko poszerza wiedzę o słowa i zwroty techniczne, używane przede wszystkim w budownictwie i drogownictwie – powiedział Mariusz Dydek – Koordynator Projektu w ZSB w Brzozowie i nauczyciel przedmiotów budowlanych w tej szkole. Największe zainteresowanie projekt wzbudza wśród uczniów klas trzecich i czwartych. Powodzeniem cieszą się też kursy: operator koparko-ladowarki, wózka widłowego, spawacza, prawa jazdy kategorii B, dające dodatkowe

W Zespole Szkół Ekonomicznych oprócz zajęć z matematyki i języka angielskiego, prowadzone są obecnie zajęcia dodatkowe z obsługi programu finansowo-księgowego „Insert”. – Możemy utrwalić sobie wiedzę i umiejętności zdobywane na lekcjach w szkole. W ramach programu pracujemy w mniejszych grupach, co ułatwia przyswajanie wiadomości i ich usystematyzowanie – stwierdziły Patrycja Rozputyńska i Małgorzata Fiedień z klasy IVa w zawodzie technik ekonomista. Obydwie uczennice wiążą przyszłość z zawodem księgowej, a uczestnictwo w programie „Podkarpacie stawia na zawodowców” w znacznym stopniu pomaga im wdrożyć się w przyszłą profesję. – Księgowość powiązana jest z przedmiotami ścisłymi. Kto lepiej rozumie matematykę, to łatwiej odnajduje się w obliczeniach księgowych. Im więcej zajęć odslaniających praktyczną stronę tej profesji, tym bardziej jesteśmy przekonane, że dobry kierunek nauki wybrałyśmy – dodały Patrycja i Małgosia. Jednocześnie trwa rekrutacja na kursy specjalistyczne: księgowy bilansista, księgowość w małej firmie, technicznej obsługi kas fiskalnych. Wszystkie adresowane są do uczniów w zawodzie technik ekonomista, a techniczna obsługa kas fiskalnych również do uczniów o kierunku handlowym. – Ponadto uczniowie kształcący się w zawodzie technik żywienia i gospodarstwa domowego oraz technik hotelarstwa uczestniczyć będą w kursach: baristy, kelnerskim i barmańskim. Dla wszystkich natomiast mamy propozycję odbycia kursu prawa jazdy kategorii B – oznajmił Jerzy Lasek – Zastępca Dyrektora ZSE w Brzozowie, Koordynator Projektu w placówce.

Zarówno Zespół Szkół Budowlanych, jak i Zespół Szkół Ekonomicznych, dzięki realizacji programu, wzbogacą swoją bazę dydaktyczną. – Szkoła zostanie doposażona w bardzo dużą liczbę pomocy naukowych. Z funduszy projektowych zmodernizujemy pracownie: ekonomiczną, handlową, hotelarską, doposażymy w nowe urządzenia pracownię gastronomiczną – powiedział Jerzy Lasek – Koordynator Projektu w Zespole Szkół Ekonomicznych. Uczniowie z obydwu szkół wezmą również udział w miesięcznych stażach, organizowanych podczas wakacji po zakończeniu bieżącego roku szkolnego. Ich uczestnicy pobierać będą z projektu wynagrodzenie w wysokości 1 tysiąca złotych brutto. – Uczniowie będą mieli możliwość nabrania doświadczenia w wybranych kierunkach kształcenia, zaistnienia na rynku pracy, co nie tylko ułatwi im w przyszłości znalezienie zatrudnienia, ale na bazie uzyskanych kwalifikacji da im poczucie własnej wartości, pewności siebie, tak potrzebnych na przykład przy zakładaniu, a następnie prowadzeniu działalności gospodarczej. Olbrzymie znaczenie będzie miało ponadto zapoznanie się z nowoczesnymi technologiami budowlanymi – stwierdził Mariusz Dydek – Koordynator Projektu w ZSB.

Sebastian Czech



Dyskutowali o problemach sołtysów

Sołtysi z terenu powiatu brzozowskiego oraz liczne grono zaproszonych gości uczestniczyli w Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów Powiatu Brzozowskiego, które odbyło się 26 listopada br. w restauracji ALTA w Brzozowie. Obradom przewodniczył Prezes Stowarzyszenia Tadeusz Wójcik.

W sprawozdaniu z działalności Zarządu Prezes T. Wójcik uwrażliwił zebranych na problemy z jakimi borykają się sołtysi. Zaakcentował, iż rola sołtysa w dzisiejszych czasach bardzo się zmienia, i zdecydowanie wzrasta jego odpowiedzialność. Podczas zebrania poruszone zostały m.in. problemy zaniedbanych rowów, wydobywania kruszywa z rzeki San, likwidacji brzozowskiego sądu, dopłat do rent sołtysów, budowy obwodnicy Brzozowa oraz chodników w miejscowościach: Wesoła Ujazdy oraz Przysietnica.



Członek Zarządu
Województwa Podkarpackiego
Sławomir Miklicz

Dyskutowano też o modernizacji drogi wojewódzkiej (w kontekście odcinka Grabownica Starzeńska – Dynów), do której odniósł się Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Sławomir Miklicz. - *Cała droga od Grabownicy do Lublina to jedno z zadań, które obecnie przygotowujemy. W tej chwili oprócz drobnych środków, które są zarezerwowane na remont tej drogi, trwają prace dokumentacyjne. Droge tę chcemy zgłosić w następnej perspektywie finansowej 2014-2020 do realizacji z programu operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Będzie to jedno z głównych zadań, które chcemy w następnej perspektywie finansowej zrealizować ze środków unijnych – podkreślał S. Miklicz.*

Do omawianych problemów odniósł się też Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie a zarazem Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Tadeusz Pióro. Ponadto zaakcentował programy, z których można aktualnie skorzystać, z wykorzystaniem m.in. w dziedzinie kanalizacji i wodociągów. Przybliżył też zebrany problem zdatności wody, podkreślając, iż tylko 20% ludzi z terenu

naszego powiatu zaopatruje się z wodociągów nadzorowanych.

Zadania z zakresu oświaty, służby zdrowia oraz infrastruktury drogowej na terenie powiatu i gminy omówili przedstawiciele samorządu powiatowego i gminnego. - *W tym roku na drogi powiatowe przeznaczyliśmy kwotę 3 100 000 zł. Za te pieniądze położono nową nawierzchnię bitumiczną na prawie 12 km dróg – przedstawił Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła. - Z roku na rok zwiększa się też zakres inwestycji chodnikowych. Tym bardziej, iż wiele gmin deklaruje współfinansowanie, partnerstwo w realizacji tego rodzaju inwestycji. Finansujemy dokumentację i dajemy 50 % wartości zadania, zaś gmina dofinansowuje wykonawstwo na poziomie 50 %. Praktycznie każda inicjatywa wójta odnośnie wspólnej realizacji odcinka chodnika, spotyka się z pozytywnym odzewem z naszej strony. W tym roku na chodniki przeznaczyliśmy kwotę blisko 2 150 000 zł, w ramach której wybudowano prawie 2 800 m chodników.*



Wicestarosta Brzozowski
Janusz Draguła

W spotkaniu wzięli udział: Poseł na Sejm RP Piotr Tomański, Poseł na Sejm RP Bogdan Rzońca, Członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Sławomir Miklicz, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie a zarazem Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Tadeusz Pióro, Burmistrz Brzozowa Józef Rzepka, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie Jan Szmyd, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Kazimierz Tympalski oraz Kierownik Biura Powiatowego ARiMR Dariusz Kamiński.

Anna Rzepka



Prezydium spotkania

Sesje Rad Gmin:

Jasienica Rosielna

30 listopada br. odbyła się XXII sesja Rady Gminy w Jasienicy Rosielnej, na której podjęto następujące uchwały:

- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2012 r.
- ponownego rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy
- określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2013 r.
- ustalenia wzoru deklaracji na podatek rolny, leśny i od nieruchomości dla Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział terenowy w Rzeszowie
- ustalenia wzoru deklaracji na podatek rolny, leśny i od nieruchomości oraz wzoru informacji na podatek rolny, leśny i od nieruchomości
- programu współpracy Gminy z organizacjami pozarządowymi na rok 2013.
- terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
- określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów
- ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy Jasienica Rosielna
- zaciągnięcia zobowiązania na realizację zadania pn. „Nowoczesny rozwój placówek oświatowych w Gminie Jasienica Rosielna dzięki inwestycjom w przebudowę, modernizację i wyposażenie”.

Pełny tekst uchwał opublikowany jest na stronie <http://jasienica.bip.krosoft.pl>

Marek Ćwiakala
Wójt Gminy Jasienica Rosielna

Haczów

Kolejna XXI zwyczajna sesja Rady Gminy Haczów odbyła się w dniu 31 października 2012 roku. Podjęte zostały wówczas uchwały w następujących sprawach:

stępujących sprawach:

- obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Haczów w 2013 roku,
- podatku od nieruchomości,
- podatku od środków transportowych,
- zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na 2013 rok,
- dopłaty do 1m³ ścieków dla taryfowych grup odbiorców usług,
- określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
- wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty,
- terminu częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- wytypowania przedstawiciela Gminy Haczów do Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie,
- podziału Gminy Haczów na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym,
- wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację przez Gminę Haczów projektu partnerskiego „Kompetentny urzędnik to przyjazny urząd” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki,
- zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2012,
- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Haczów.

Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Zapobieganie nowotworom

W ramach realizacji programu „Różowa Wstążeczka” i Obchodów Dni Walki z Rakiem 25 października br. zorganizowany został happening, w którym uczestniczyła młodzież z 3 szkół ponadgimnazjalnych w Brzozowie wraz z opiekunami, łącznie ok. 70 osób. Młodzież przemarszowała przez miasto niosąc transparenty i balony do PSSE w Brzozowie.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania i wprowadzenia w temat wszystkich uczestników szkolenia przez PPIS w Brzozowie, a następnie Panie Sylwia Kowal i lek. med. Aleksandra Strykowska z Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Programy: Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy przy Wojewódzkim Szpitalu w Rzeszowie przybliżyły nam problematykę nowotworów raka piersi i raka szyjki macicy. Wykład zakończył się wręczeniem materiałów dotyczących ww. tematyki. Następnie młodzież z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie pod opieką Pani Małgorzaty Zajdel przedstawiła przygotowaną przez siebie inscenizację „Nadzieja istnieje zawsze...”.

Spotkanie zakończyło się wręczeniem podziękowań dla wykładowców i szkolnych koordynatorów programu „Różowa wstążeczka” w szkołach średnich.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie
Tadeusz Pióro



W happeningu wzięła udział młodzież z 3 szkół ponadgimnazjalnych

Światowy Dzień Rzucania Palenia

14 listopada br. w ramach obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia w Świetlicy PSSE w Brzozowie odbyła się impreza oświatowo-zdrowotna poprzedzona spotkaniem koalicjantów i realizatorów projektu „Odświeżamy nasze miasta. TOB3CIT” Światowej Inicjatywy Bloomburga na Rzecz Ograniczenia Używania Tytoniu. Spotkanie miało na celu przybliżenie celów obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia i połączone było z wręczeniem materiałów dotyczących ww. tematu. Następnie koalicjanci zostali zaproszeni do wzięcia udziału w imprezie, której uczestnikami były dzieci wraz z rodzicami i szkolnymi koordynatorami programu antytytoniowego „Nie pal przy mnie proszę” realizowanego w Szkołach Podstawowych w powiecie brzozowskim.

Impreza rozpoczęła się od prelekcji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego na temat zdrowia, a także skutków i szkodliwości palenia tytoniu. Następnie mali artyści z klas I i II Szkoły Podstawowej w Zmiennicy, pod opieką Pań B. Dziedzic i L. Ostrowskiej, przedstawili przygotowaną przez



Część artystyczna w wykonaniu uczniów z SP w Zmiennicy

siebie część artystyczną związaną tematycznie z imprezą. Wszyscy byli pod wrażeniem ich występu. Kolejnym punktem imprezy było ogłoszenie i wręczenie dyplomów i nagród dla wszystkich dzieci biorących udział w konkursie w ramach realizacji programu „Nie pal przy mnie proszę”. Zwycięzcami zostali: I miejsce – Martyna Ekiert (SP Haczów), II miejsce – Mateusz Śnieżek (SP Orzechówka), III miejsce – Kinga Sowa (SP Stara Wieś). Nagrodzeni za udział zostali: Kinga Fil (SP Nr 2 Izdebki), Dominika Strącel (SP Blizne), Amelia Olejko (SP Nr 2 Przysietnica), Aleksandra Florek (SP Nr 2 Humniska).

Impreza zakończyła się wręczeniem podziękowań dla wszystkich szkolnych koordynatorów realizujących program i biorących udział w imprezie. Dyplomy, drobne upominki i słodkości otrzymali także wszyscy mali artyści biorący udział w występach. W listopadzie br. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro uczestniczył w spotkaniach z rodzicami w Zespole Szkół Nr 1 w Humniskach i Zespole Szkół Nr 1 w Przysietnicy, na których przedstawił problematykę zagrożeń zdrowotnych w tym również w zakresie uzależnień stojących przed dziećmi i młodzieżą.



Pamiątkowa fotografia z rozstrzygnięcia konkursu „Nie pal przy mnie proszę”

Światowy Dzień AIDS obchodzony 1 grudnia jest dla nas bardzo ważnym wydarzeniem, ponieważ w tym dniu organizowane są różne akcje, które mają na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na ciągle aktualny problem epidemii HIV/AIDS oraz upowszechnienie „czerwonej kokardki” - symbolu solidarności z osobami żyjącymi z HIV i AIDS. W czerwcu ubiegłego roku Krajowe Centrum ds. AIDS rozpoczęło kampanię promującą testowanie w kierunku HIV. Kampania kierowana jest przede wszystkim do osób podejmujących ryzykowne zachowania seksualne.

Tegoroczne obchody „Światowego Dnia HIV/AIDS”, odbyły się 3 grudnia br. w Brzozowskim Domu Kultury. Udział w imprezie wzięli: Piotr Tasz - Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Państwowy

Światowy Dzień HIV/AIDS



W tematykę obchodów wprowadziły uczennice ZSE oraz Gimnazjum w Brzozowie

ny przez siebie program. Cisza, która panowała wśród widowni świadczyła o dużym zainteresowaniu. Następnie temat dotyczący HIV/AIDS w świecie, Polsce, ale i danych dotyczących zachorowań na terenie naszego województwa przybliżył wszystkim Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny Tadeusz Pióro. Kolejnym punktem imprezy było wystawienie przygoto-

Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie – Tadeusz Pióro, Maria Cecuła-Zajdel -Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Brzozowie, dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i średnich wraz z opiekunami - koordynatorami programów „Zawsze razem” i „Zapobieganie HIV/AIDS i chorobom przenoszonym drogą płciową – Edukacja młodzieży szkolnej” realizowanych na terenie powiatu brzozowskiego, a także uczniowie i nauczyciele z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie. W tematykę obchodów wprowadzili nas uczniowie z Zespołu Szkół Ekonomicznych tj: Małgorzata Fiedień, Bartosz Władyka i Jakub Prugar, którzy pod opieką Marity Bryś – pedagoga szkolnego zaprezentowali nam przygotowa-

ŚLUŻBY, INSPEKCJE, STRAŻE

wanej przez młodzież gimnazjalną inscenizacji pod tytułem „W pogoni za Ikarem”. Opiekunem grupy dziewcząt z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie była Małgorzata Zajdel pedagog szkolny - natomiast na scenie zobaczyliśmy Łucję Olszewską, Karolinę Pytlak, Wiktorię Florek, Natalię Szubę i Kingę Kuczmę.

Po występie odbyło się wręczenie dyplomów i nagród dla zwycięzców dwóch konkursów plastycznych. W konkursie „Zawsze razem” ogłoszonym w 14 szkołach podstawowych wśród uczniów klas II i III zwycięzcami zostali: I miejsce - Jowita Szul - Szkoła Podstawowa Zmiennica, II miejsce - Gabriela Szteliga - Szkoła Podstawowa Górki, III miejsce - Laura Hędrzak - Szkoła Podstawowa Turze Pole. Natomiast w konkursie



Katarzyna Wojtoń z ZSB

„Porozmawiajmy o AIDS” ogłoszonym w szkołach średnich w ramach realizacji programu „Zapobieganie HIV/AIDS i chorobom przenoszonym drogą płciową – Edukacja młodzieży szkolnej” zwycięzcami zostali: I miejsce - Kamila Mazur - I LO w Brzozowie, II miejsce - Łukasz Janusz - ZSB w Brzozowie, III miejsce - Małgorzata Szopa - ZSE w Brzozowie. Dyplomy i nagrody otrzymali także pozostali uczestnicy konkursów.

Spotkanie zakończyło się wręczeniem podziękowań i drobnych upominków dla wszystkich artystów, w tym dla Katarzyny Wojtoń z Zespołu Szkół Budowlanych, która swoim występem na zakończenie uświetniła imprezę.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro



Laureaci konkursów: „Zawsze razem” oraz „Porozmawiajmy o AIDS” wraz z organizatorami i opiekunami



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl



Policjanci z Mikołajem odwiedzili dzieci

Postać tęższego staruszka z siwą brodą, ubranego w czerwony strój z czapką jest każdemu dziecku doskonale znana. Według różnych opowieści w okresie świąt Bożego Narodzenia rozwozi dzieciom prezenty saniami ciągniętymi przez zaprzęg reniferów. 6 grudnia br. św. Mikołaj przyjechał do dzieci przebywających w Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci w Starej Wsi prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP. Jednak jego środek transportu był nietypowy i niecodzienny. W tym roku przyjechał do dzieci na quadzie. Przywiózł go asp.



Mikołaja do DPS dla Dzieci w Starej Wsi przywiózł asp. sztab. Kazimierz Barański



szt. Kazimierz Barański - Asystent Zespołu Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Na spotkanie mikołajkowe przybyli również przedstawiciele brzozowskiej Policji i Straży Pożarnej: nadkom. Mariusz Urban – Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego wraz z policjantami oraz st. bryg. Jan Szmyd – Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie wraz ze strażakami. Wśród uczestników spotkania z Mikołajem znaleźli się również darczyńcy - przedstawiciele instytucji i firm.

Wszystkie dzieci biorące udział w spotkaniu otrzymały prezenty z rąk św. Mikołaja. Było to dla nich niezwykle przeżycie, a zarazem wielka radość. W rozdawaniu prezentów pomocą służyły wszystkie osoby biorące udział w spotkaniu mikołajkowym. Największą radością dla wszystkich uczestniczących w imprezie były wyrazy wdzięczności i uśmiechy na twarzach dzieci.

Podczas spotkania odbył się też specjalny koncert dla dzieci, przygotowany przez agencję artystyczną. Zaśpiewane piosenki związane były z zimą i zbliżającym się okresem Świąt Bożego Narodzenia. Dzieci z Domu Pomocy Społecznej z wdzięczności dla Mikołaja zatańczyły i wyśpiewały mnóstwo piosenek.

**Niech Biały opłatek z wigilijnego stołu
stanie się znakiem miłości rodzinnej,
a Gwiazda Betlejemka rozjaśni trudną codzienność.
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
spełnienia zamierzonych planów
i marzeń w 2013 roku**

**życzy
Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie
mł. insp. Ryszard Kornaga
oraz
policjanci i pracownicy cywilni
KPP w Brzozowie**



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

**Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie**

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz.brzozow.pl>
<https://binp.info/kppspbrzozow/>

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie
36-200 Brzozów, ul. Mickiewicza 1
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

Nowa poduszka do ratownictwa technicznego



Poduszka ratownicza

Stefan Pinderski – Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie, w obecności Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie, st. bryg. Jana Szmyda oraz kadry kierowniczej i strażaków, przekazał poduszkę ratowniczą na rzecz tutejszej komendy. Uroczystość odbyła się 9 listopada br. w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie. Komendant st. bryg. Jan Szmyd podziękował Dyrektorowi WORD-u za okazaną pomoc i przekazany sprzęt, wręczając okolicznościowe podziękowanie i statuetkę Św. Floriana.



Komendant Powiatowy PSP J. Szmyd dziękuje Dyrektorowi WORD S. Pinderskiemu za okazaną pomoc i przekazany sprzęt

Brzozowscy strażacy otrzymali poduszkę niskociśnieniową Vetter typ 1/6, której siła podnoszenia wynosi 2,9 t; wysokość podnoszenia 45 cm; średnica 61cm; ciśnienie robocze 1 bar. Wraz z poduszką strażacy otrzymali wąż ciśnieniowy do napełniania poduszki dł. 5 m i ciśnieniu 1 bar. Wartość przekazanego sprzętu dla brzozowskich strażaków wyniosła 5.269,32 zł. Tego typu poduszka niskociśnieniowa jest niezastąpiona wówczas kiedy ma się mało czasu na uwolnienie

osób uwięzionych np. pod przewróconym pojazdem. Jej wysokość została zaprojektowana tak, aby w możliwie najkrótszym czasie można było podnieść obiekt i uwolnić poszkodowanego z uciskającej go przeszkody. Jej kształt pozwala na zastosowanie w miejscach, gdzie znajdujemy niewielką przestrzeń do użycia innych narzędzi.

XIII Drużynowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w Tenisie Stołowym

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie zajęła drugie miejsce w XIII Drużynowych Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w Tenisie Stołowym. Zwyciężyła KM PSP w Rzeszowie.



Drużyna KP PSP w Brzozowie

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym we Fryszaku rywalizowało 23 listopada 2012 r. osiem najlepszych drużyn z całego województwa podkarpackiego wyłonionych w drodze wcześniej przeprowadzonych eliminacji. Były to Komendy Powiatowe PSP w: Ropczycach, Krośnie, Sanoku, Stalowej Woli, Brzozowie, Jaśle, Rzeszowie oraz w Strzyżowie. Nad sprawnym przebiegiem zmagania turniejowych czuwała komisja sędziowska, a głównym organizatorem była Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Strzyżowie.

Ostateczna kolejność: 1. Komenda Miejska PSP w Rzeszowie, 2. Komenda Powiatowa PSP w Brzozowie, 3. Komenda

Powiatowa PSP w Jaśle, 4. Komenda Powiatowa PSP w Sanoku, 5. Komenda Powiatowa PSP w Stalowej Woli, 6. Komenda Miejska PSP w Krośnie, 7. Komenda Powiatowa PSP w Ropczycach, 8. Komenda Powiatowa PSP w Strzyżowie.

Po zakończeniu rozgrywek uczestnicy XIII Drużynowych Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w Tenisie Stołowym otrzymali dyplomy, puchary oraz cenne nagrody rzeczowe, które drużynom wręczył Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP w Rzeszowie – st. bryg. mgr inż. Bogdan Kuliga.

Komendę naszą reprezentowali następujący strażacy: mł. bryg. Marek Ziobro – Kierownik reprezentacji, st. asp. Wojciech Sobolak, asp. Ryszard Cwynar, ogn. Jacek Kuśnierczyk, mł. ogn. Robert Florek.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości, radości i dobroci od ludzi, szczęścia rodzinnego oraz błogosławieństwa Bożej Dziecinie w każdym dniu nadchodzącego Roku 2013 Życzenia składa wraz ze strażakami i pracownikami cywilnymi KP PSP w Brzozowie

**Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie
st. bryg. Jan Szmyd**

Brzozowscy strażacy na podium w Presovie

Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie zajęli pierwsze miejsce w Halowym Turnieju Piłki Nożnej Strażaków w Presovie (Słowacja), rozegranym 31 października br. z udziałem dziewięciu drużyn. Brzozowianie zaproszeni zostali przez Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej w Presovie mjr. Ing. Martina Václavka. KP PSP w Brzozowie reprezentowali: mł. bryg. Marek Ziobro – Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie, kierownik reprezentacji, kpt. Bogdan Biedka, asp. Oktawian Bujacz, st. asp. Wojciech Sobolak, st. sekc. Robert Florek, sekc. Łukasz Struś, mł. asp. Tomasz Teszmar, st. sekc. Grzegorz Zawada, st. sekc. Daniel Wojtowicz.



fol. B. Biedka

Turniej strzelecki

Starosta Brzozowski - Zygmunt Błaż, Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie - st. bryg. Jan Szmyd, strażacy zrzeszeni w Kole Lok 998 przy brzozowskiej komendzie wzięli udział 14 listopada br. w turnieju strzeleckim z okazji 94 rocznicy odzyskania Niepodległości, który odbył się na strzelnicy LOK w Brzozowie. Na zakończenie wręczone zostały okolicznościowe dyplomy za zdobyte miejsca.

Klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco: I-miejsce - asp. Ryszard Cwynar, II-miejsce – asp. Michał Ziemiański, III-miejsce – kpt. Bogdan Biedka.

*Opracowano na podstawie materiałów
kpt. Tomasza Mielcarka*



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia



Posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie

W grudniu br. mija 4-letnia kadencja działalności Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie. Z tej okazji, 30 października br. odbyło się posiedzenie podsumowujące jej działalność w latach 2008 – 2012.

W posiedzeniu tym, oprócz członków Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie udział wzięli: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Marta Czączek – Skarbnik Powiatu, Józef Kołodziej – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie i Iwona Ferenc – Główna Księgowa w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie.

Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Powiatowa Rada Zatrudnienia jest organem opiniodawczo – doradczym Starosty. Do głównym zadań Powiatowej Rady Zatrudnienia należy m.in. ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu Pracy i opiniowanie kryteriów podziału tych środków na poszczególne formy aktywizacji osób bezrobotnych.

Podczas 4- letniej kadencji Powiatowa Rada Zatrudnienia w Brzozowie zbierała się na posiedzeniach 15 razy. Pierwsze posiedzenie PRZ odbyło się 16 grudnia 2008 roku. 13-to osobowy skład Rady wybrał ze swojego grona Przewodniczącego i Zastępcę Przewodniczącego Powiatowej Rady Zatrudnienia, którymi zostali Ewa Tabisz i Urszula Brzuszek.

W czasie swojej kadencji Rada podjęła 14 uchwał opiniujących wydatkowanie środków Funduszu Pracy i 20 opinii dotyczących m.in. umorzeń bądź rozłożeń na raty nienależnie pobranych świadczeń ze środków Funduszu Pracy, uruchamiania kształcenia w nowych zawodach, zmian w nazwach zawodów, których kształcą szkoły ponadgimnazjalne.

Podczas każdego posiedzenia członkowie Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie informowani byli o sytuacji na lokalnym rynku pracy, o zaawansowaniu wydatkowania środków Funduszu Pracy, o realizacji projektów dotyczących aktywizacji osób bezrobotnych ze środków Unii Europejskiej, o zakresie zadań realizowanych przez poradnictwo zawodowe i innych bieżących sprawach dotyczących zmiany przepisów prawnych i zagadnień związanych z rynkiem pracy.

Ostatnie posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie rozpoczęło się od przedstawienia przez Józefa Kołodzieja informacji o sytuacji na lokalnym rynku pracy, następnie członkowie PRZ podjęli uchwałę dotyczącą struktury wydatków środków Funduszu Pracy na aktywizację osób bezrobotnych.

W dalszej części posiedzenia, Ewa Tabisz – Przewodnicząca Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie, podsumowała 4-letni okres działalności i podziękowała wszystkim członkom za zaangażowanie w pracach Rady.

Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, w swoim przemówieniu zwrócił uwagę na konstruktywną pomoc osób działających w PRZ w Brzozowie w kształtowaniu lokalnych programów aktywizujących osoby bezrobotne i w dowód uznania za 4-letnią pracę, przekazał na ręce członków Powiatowej Rady Zatrudnienia listy gratulacyjne i pamiątkowe albumy.

Józef Kołodziej



Starosta Z. Błaż podkreślił konstruktywną pomoc osób działających w PRZ w Brzozowie ...



... oraz przekazał okolicznościowe listy gratulacyjne



Dyrektor PUP Józef Kołodziej



Dlaczego moje dziecko nie chce się uczyć?

To pytanie zadaje sobie wielu rodziców którzy martwią się niskimi wynikami w nauce i zauważają niechęć ich dzieci do lekcji. W tej sytuacji wskazane byłoby przeprowadzenie analizy własnej postawy wobec dziecka i jego obowiązków szkolnych. Aby nauka była przyjemnością należy zapewnić dziecku m.in. życzliwą i serdeczną atmosferę domową, zainteresowanie jego pracą i docenienie wysiłków jakie wkłada w wypełnianie swoich obowiązków. Przesadna ambicja, stawianie zbyt wysokich wymagań, surowość, powodują, że nie wierzy w swoje możliwości.

Przystępowanie do pracy w poczuciu, iż jest ona trudna i ponad umiejętności dziecka powoduje zniechęcenie i rezygnację z wysiłku. Zdarza się także sytuacja odwrotna, gdy rodzice nie stawiają żadnych wymagań, nie wdrażają do pracy i obowiązków, wyręczając we wszystkich czynnościach. Często dowiadują się od innych dzieci, co było zadane i co trzeba przynieść na jutro, zwalniając syna czy córkę z obowiązku zapamiętywania poleceń nauczyciela. Stopniowo

dziecko dochodzi do wniosku, że nauka jest w większym stopniu sprawą mamy niż jego samego. Stąd bierze się niechęć do odrabiania lekcji i unikanie wysiłku.

Niewłaściwa organizacja nauki w domu może w znacznym stopniu wpływać na obniżenie wyników szkolnych. Niektóre dzieci same przystępują do Sekcji od razu po powrocie ze szkoły. Świadczyć to może o poczuciu odpowiedzialności, ale często wypływa to z chęci pozbycia się obowiązku, aby tylko „mieć to z głowy”.

Korzystnie jest, gdy dziecko odrabia lekcje po upływie 1-2 godzin od powrotu ze szkoły. Czas ten powinno przeznaczyć na odpoczynek, interesującą i spokojną zabawę. Ważna też również dbałość o prawidłowy tryb życia. Zapewnienie dziecku regularnych posiłków, wystarczającą ilość snu, dużo ruchu na świeżym powietrzu, ograniczeniu oglądania telewizji i filmów video, sprzyjać będą wzmocnieniu ogólnej kondycji fizycznej młodego człowieka i osiąganiu dobrej koncentracji uwagi.

Istotne jest motywowanie dziecka

do systematycznej pracy umysłowej poprzez dostrzeganie jego sukcesów i postępów, wyrażanie swojego uznania i szacunku dla włożonego wysiłku, stwarzanie możliwości praktycznego wykorzystania i zaprezentowania zdobytych umiejętności. Samodzielne pokonanie trudnego zadania może być źródłem satysfakcji, dawać poczucie niezależności, wzmocnić samoocenę. Wydajnej pracy dziecka w domu sprzyja nastrój spokoju, wolny od niepewności i napięć.

Konflikty między rodzicami, kłótnie i awantury powodują utratę poczucia bezpieczeństwa oraz pojawienie się trudności i zaburzeń emocjonalnych. Znajduje to odbicie w pogorszeniu się wyników w nauce szkolnej i narastaniu kłopotów wychowawczych (wybuchy agresji, wagarowanie, przyłączanie się do grup nieformalnych, „zamknięcie się” dziecka we własnym świecie).

Uwzględnienie powyższych informacji i argumentów w postępowaniu z dziećmi może w dużym stopniu sprzyjać zwiększeniu ich motywacji do nauki.

Marta Glód

Młodzież ZSE na targach gastronomiczno – hotelarskich

16 listopada br. młodzież z naszej szkoły po raz drugi uczestniczyła w jednych z największych jesiennych Targów HoReCa w Polsce. Tym razem Targi odwiedziła młodzież z klas IV g i II g, uczące się w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych.

Jak co roku na powierzchni ponad 7 tys. m² spotkało się w Krakowie blisko 300 wystawców z kraju i zagranicy. Targi HORECA i GASTROFOOD to przede wszystkim pełna oferta wyposażenia dla restauracji, barów, kawiarni, hoteli i innych obiektów noclegowych. Kolejny raz sprawdziła się formuła łącząca trzy branże: hotelarską, gastronomiczną oraz winiarską. W targowej strefie wiedzy odbył się cykl otwartych seminariów i warsztatów na temat projektowania i aranżacji nowoczesnej kuchni, sali restauracyjnej, baru oraz pokoju hotelowego.

Salon Produktów Regionalnych, jak co roku cieszył się ogromną popularnością odwiedzających. Przez trzy dni swoją ofertę prezentowali małopolscy producenci żywności - wyrobów oryginalnych, niespotykanych, wyjątkowych w skali światowej - serów, wędlin, alkoholi (miodów pitnych, nalewek, piwa, wina), pieczywa, miodów, soków i przetworów. Młodzież z zainteresowaniem obejrzała pokazy mistrzów gastronomii, baristów oraz nowości w światowym hotelarstwie. Degustacje potraw i



Pamiątkowe zdjęcie z targów gastronomiczno-hotelarskich

produktów, których na co dzień nie mamy w swoim menu, okazały się najciekawszym elementem naszego pobytu w Krakowie.

Mamy nadzieję, że targi gastronomiczno-hotelarskie HoReCa wejdą już na stałe do kalendarza imprez naszej szkoły.

Marek Data, Magdalena Nawłoka, Joanna Wojnicka, Agnieszka Wójcik

Dla Rejonowego Oddziału PCK w Brzozowie końcówka roku obfitowała w wydarzenia.

W listopadzie w ramach realizacji projektu pod nazwą „Kończysz Szkołę – umiesz udzielać pierwszej pomocy” sześćdziesięciu uczniów z Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie zostało przeszkolonych w zakresie udzielania pierwszej pomocy i otrzymało certyfikaty Unii Europejskiej. Szkolenie przeprowadził Bogusław Lidwin – in-

Pamiątkowe zdjęcie z Rejonowej Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK



Wręczenie zaświadczeń o ukończeniu kursu pierwszej pomocy

struktor pierwszej pomocy, a zarazem członek zarządu Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie. Koszt przeprowadzonych szkoleń to 8 tys. 800 zł. Uroczyste wręczenie zaświadczeń o ukończeniu kursu odbyło się 5 grudnia br. w obecności Dyrektora ZSB w Brzozowie Jana Prejsnara oraz Prezesa Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie Danuty Gwizdały. Ze środków projektu zostały również zakupione dwa fantomy, w tym jeden z defibrylatorem.

Kolejnym wydarzeniem była organizacja Rejonowej Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia Polskiego Czerwonego Krzyża w Brzozowie. Odbyła się ona 7 grudnia br. w świetlicy Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Wzięło w niej udział 5 szkół gimnazjalnych z terenu powiatu brzozowskiego: Malinówka, Górki, Humniska

Z działalności Oddziału PCK w Brzozowie

Nr 2, Brzozów Nr 1 i Przysietnica. Celem olimpiady było promowanie zdrowego stylu życia, wolnego od nałogów, ruchu na świeżym powietrzu, a także racjonalnego i zdrowego odżywiania. Olimpiada składała się z 2 części: test z 30 pytaniami i prezentacja co najmniej jednej akcji prozdrowotnej w szkole.

Komisja wyłoniła zwycięzców: I miejsce – Gimnazjum w Przysietnicy, II miejsce – Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie, III miejsce – Gimnazjum w Górkach.

Nagrody ufundowane przez Starostę Brzozowskiego zwycięzcom wręczyła Magdalena Pilawska – Kierownik Referatu Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie i Danuta Gwizdała – Prezes Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie.

Danuta Gwizdała

Zarząd Rejonowego Oddziału PCK w Brzozowie informuje, że zgodnie z decyzją o zbiórkach publicznych w maju br. wolontariusze zebrali kwotę 372,56 zł, która została przekazana na dofinansowanie letniego wypoczynku dziecka z rodziny niepełnej z Brzozowa.

Fundacja Promocji Zdrowia pomaga potrzebującym

„Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro...” (Łk. 6, 45)

Jak wszyscy wiemy służba zdrowia naszego kraju nie funkcjonuje najlepiej. Wiele jednak zależy od nas samych, dlatego też ważne są działania lokalne. My, jako Fundacja Promocji Zdrowia działająca przy szpitalu w Brzozowie, wychodzimy naprzeciw mieszkańcom naszego powiatu, a nawet regionu, ponieważ z naszej oferty badań profilaktycznych korzysta całe Podkarpacie. W mijającym roku, fundacja dwukrotnie organizowała badania profilaktyczne w kierunku chorób nowotworowych, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

Ostatnie badania zorganizowane 24 listopada, dowiodły, że świadomość co do profilaktyki wzrasta z roku na rok. Świadczy o tym liczba przybyłych pacjentów- 143 osoby i około 200 porad. Jednak, aby badania profilaktyczne mogły być przeprowadzone potrzeba zaangażowania całego sztabu ludzi.

Bez pomocy i wsparcia ze strony lekarzy, pielęgniarek oraz sekretarek medycznych, nigdy nie udałooby nam się zorganizować ani jednego takiego spotkania. Te dwie grupy zawodowe zawsze pozytywnie odpowiadają na naszą inicjatywę. Poświęcają swój wolny czas, wykorzystują posiadaną wiedzę i nigdy nie odmawiają nam pomocy. Ich życzliwość, uprzejmość i profesjonalizm

w podejściu do odwiedzających poradnie osób, powodują, że akcje te cieszą się coraz większą popularnością. Z tego też miejsca, Zarząd Fundacji składa wszystkim, którzy pomagają, słowa gorących podziękowań. Do dyspozycji odwiedzających było sześciu lekarzy różnych specjalizacji. Byli to: Stolarz Grzegorz-chirurg onkolog, Jońca Maria-onkolog, Piotrowski Andrzej –ginekolog, Paweł de Abgaro- Zachariasiewicz- radiolog, Łukaszewska Zofia- onkolog.

Oprócz lekarzy było 14 osób do obsługi (pielęgniarki i rejestratorki: Anna Przysasz, Barbara Fil, Agnieszka Dydak, Janina Maślak, Katarzyna Kostecka, Beata Miśkowiec, Patrycja Bajer, Ewa Kędra, Marta Musiał, Katarzyna Tarnawska, Justyna Ziemiańska, Anna Cichocka). Udzielono również konsultacji i wykonano badania genetyczne dla osób obciążonych ryzykiem zachorowania na choroby onkologiczne. Porad tych udzielała pani Jolanta Sawicka. Osiem rodzin skorzystało z tej oferty, która jest realizowana w Poradni Genetycznej - Onkologicznej, działającej w ramach Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie pod Patronatem Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. W ramach tej Poradni realizowany jest program profilaktyki raka: jajnika, piersi, trzonu macicy, jelita grubego.

Rozwijamy również działalność wolontariatu - wolontariusze odwiedzają chorych (co tydzień wykonując różne prace, zakupy, dokonując zapłat itd.) i niepełnosprawnych, przygotowali paczki dla osób potrzebujących w okresie wielkanocnym oraz obecnie na Boże Narodzenie. Byli to niezawodni uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Fundacja umożliwiła uzyskanie certyfikatu z obsługi kasy fiskalnej dla najbardziej zaangażowanych wolontariuszy - kurs ten został opłacony przez anonimowego darczyńcę, któremu z tego miejsca gorąco dziękuję w imieniu własnym oraz samych wolontariuszy:



Fundacja po raz kolejny przeprowadziła badania profilaktyczne

„Jesteśmy absolwentkami I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie i nasza przygoda z Wolontariatem rozpoczęła się trzy lata temu. Przez te lat, czynnie brałyśmy udział we wszystkich akcjach organizowanych przez Wolontariat, który działa przy Fundacji Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Miałymy możliwość odbycia kilku kursów, m.in. kurs pierwszej pomocy, który odbyłyśmy w Sanoku. Znajomość pierwszej pomocy jest bardzo ważną umiejętnością... Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do polepszenia bytu wielu rodzin. Szczególnie chciałybyśmy podziękować anonimowemu darczyńcy, który wspomógł nas finansowo w odbyciu kolejnego kursu. O.M.M.”

Nie byłoby takich akcji, gdyby nie wrażliwość i postawa wielu ludzi z Brzozowa i okolicy. Gorące podziękowa-

nia należą się wszystkim dokonującym zakupy w sklepie ALTA, Groszek, Centrum w Brzozowie, Delikatesy Premium w Humniskach, którzy hojną ręką wspierali zbierających żywność wolontariuszy. Do nich dołączyli właściciele swoich przedsiębiorstw tj. pan Wacław Bieńczyk, przekazując swoje wyroby cukiernicze; Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Jasienicy Rosielnej przekazując produkty nabiałowe; Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe GRAN-PIK obdarowując nas również swoimi „słodkościami”. Państwa postawa, pełna wrażliwości, chęci i zrozumienia, jest przejawem jedności, solidarności z potrzebującymi.

Nie pozostajemy jednak tylko na badaniach, swoim staraniem obejmujemy nasz szpital, wyposażając go w różne sprzęty, na które nie ma finansów. W 2012 r. na potrzeby szpitala zakupiliśmy: dwie pompy infuzyjne, pompy przepływowe, statyw do pompy infuzyjnej, aparat do EKG, ciśnieniomierz zegarowy pediatryczny, wagę osobową, nawilżacz powietrza ultradźwiękowy, podkładkę pomiarową, łóżko szpitalne z wyposażeniem; kardiomonitor na Salę Intensywnej Terapii Pooperacyjnej, zmywarko-wyparzacz (2); szafki przyłóżkowe. Łączna wartość zakupionych urządzeń wynosi ponad 100 000 złotych. Wiemy, że to kropla w morzu potrzeb naszego szpitala, ale kropla drąży skałę. Każdy z nas może stać się tą kroplą, która poczuje się odpowiedzialna, a także mająca wpływ na bieg zdarzeń w służbie zdrowia.

Na koniec, życząc wszystkim czytelnikom radosnych, pogodnych i rodzinnych świąt Bożego Narodzenia, dedykuję wiersz ks. Jana Twardowskiego:

Dlaczego jest Boże Narodzenie

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?
Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.
Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.
Dlatego, żeby sobie przebaczać.
Dodam od siebie:
Dlatego, aby sobie pomagać.

W imieniu fundacji jeszcze raz dziękuję za wsparcie w roku 2012 i bardzo proszę o wspieranie naszych poczynań także w nadchodzącym – 2013.

Anna Mendyka

Elementy odblaskowe dla bezpieczeństwa dzieci

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska” przeprowadziło akcję mającą na celu wyposażenie dzieci z przedszkoli i szkół z terenu powiatu brzozowskiego w elementy odblaskowe, które zwiększą ich bezpieczeństwo w drodze do i ze szkoły.

W ramach akcji rozdane zostały bezpłatnie odblaskowe gadżety przeznaczone m. in. do zawieszania na szkolne plecaki. Bycie widocznym użytkownikiem dróg i poboczy to jeden z najważniejszych aspektów bezpiecznego podróżowania do i ze szkoły, dlatego główną ideą akcji jest zachęcenie dzieci do używania elementów odblaskowych. Dzieci mają różne upodobania jeśli chodzi o kształty i kolory, dlatego gadżety odblaskowe wykonane zostały w kilku kształtach i kolorach, aby swoim wyglądem zachęcały najmłodszych do ich używania.



Dzięki przeprowadzonej akcji do ponad 60 przedszkoli i szkół podstawowych z terenu objętego działalnością Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska” – jakim jest powiat brzozowski - przekazano łącznie ponad 6 600 gadżetów odblaskowych.

Justyna Kopera Kierownik Biura
Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”

Materiały odblaskowe zostały dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja” Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.



Przedstawiciele wyłonieni

Wybory przedstawicieli organizacji pozarządowych z terenu powiatu brzozowskiego do Podkarpackiej Rady Organizacji Pozarządowych oraz Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych na nową kadencję w latach 2013 - 2016 r. były meritum spotkania zorganizowanego 21 listopada br. w sali narad Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Organizatorami konwencji wyborczej byli Starosta Brzozowski oraz Wiceprzewodniczący Podkarpackiej Rady Organizacji Pozarządowej.

Spotkanie otworzył Prezes PROP Grzegorz Nowakowski, który omówił cele rady oraz zadania jej członków. Prezes podziękował również dotychczasowym delegatom z naszego powiatu: Kazimierzowi Koniecznemu oraz Wiesławowi Pałce, podkreślając ich zaangażowanie i ogromny wkład pracy. Zaalarmował on również, iż w ciągu ostatnich 2-3 lat stale wzrasta liczba organizacji, które deklarują, iż mają budżet poniżej 5 tys. zł. Na chwilę obecną jest to około 80 % organizacji z terenu naszego województwa.

Funkcja delegata do Podkarpackiej Rady Organizacji Pozarządowych po raz trzeci została powierzona Wiesławowi Pałce. - *W pracach*



Wiesław Pałka

chcemy uwzględnić głos wszystkich środowisk organizacji pozarządowych – podkreśla delegat. - Ma to szczególne znaczenie w chwili obecnej, gdy jest aktualizowana Strategia Rozwoju Województwa Podkarpackiego oraz przygotowywane będą propozycje Programów Operacyjnych do nowego okresu programowania funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Tylko udział na etapie programowania może zagwarantować środki finansowe dla organizacji pozarządowych. W pracach z tym związanych nie może zabraknąć opinii organizacji pozarządowych z powiatu brzozowskiego – twierdzi W. Pałka. Do Podkarpackiej Rady wybrana została również Małgorzata Chmiel, która reprezentuje Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Brzozowie. Ponadto wyłonieni zostali przedstawiciele do Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych: Zofia Brodzicka, Czesław Kędra, Danuta Czaja, Agnieszka Józefczyk oraz Marian Wojtowicz.

Działania swojej organizacji przedstawił Andrzej Bieńczak. Przybliżył on zebranym projekt realizacji Wieloletniej Wioski Dziecięcej oraz zaprosił zebranych do współpracy.

Anna Rzepka



Panu Mieczysławowi Barciowi

Radnemu Rady Powiatu w Brzozowie
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Janusz Draguła
Wicestarosta Brzozowski

Zygmunt Błaż
Starosta Brzozowski

Henryk Kozik
Przewodniczący Rady Powiatu
w Brzozowie

Panu Zbigniewowi Sawce

wieloletniemu Dyrektorowi I Liceum Ogólnokształcącego
w Brzozowie

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają

Janusz Draguła
Wicestarosta Brzozowski

Zygmunt Błaż
Starosta Brzozowski

Henryk Kozik
Przewodniczący Rady Powiatu
w Brzozowie

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy Św.
i ceremonii pogrzebowej naszego syna **śp. Sławomira Sawki** serdeczne podziękowanie

składają Rodzice

Dziękowali za wolność i niepodległą Polskę

W skupieniu, zadumie i bardzo uroczystości świętowano w naszym powiecie 94. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Główne uroczystości miały miejsce w Brzozowie.

Rozpoczęto je koncelebrowaną mszą świętą, której przewodniczył ks. Dziekan Franciszek Goch - Proboszcz brzozowskiej parafii. – *Mało jest takich dni, jak te w listopadzie. Przypominają nam one o przemijaniu i Sądzie Ostatecznym. W taki pejzaż wpisane jest Święto Niepodległości. Dziś wspominamy pewien listopadowy dzień sprzed 94 lat, kiedy to Polska odzyskała wolność i wspominamy wielkich ludzi, dzięki którym możemy się tą wolnością obecnie cieszyć. Dzisiaj przychodzimy też podziękować Bogu za to, że wysłuchał*



Przemarsz ulicami Brzozowa

pieśni i modlitw naszych ojców i dziadków. Medytujemy również nad tym co zrobiliśmy z tym wielkim darem niepodległej ojczyzny i co po nim zostawimy tym maluczkim, którzy teraz kołyszą się na naszych kolanach. Polska szła ku niepodległości wpatrzone w Chrystusowy krzyż. Z niego czerpała moc, by bronić historii. Dzisiaj chce się niszczyć naszą tożsamość, jednak pamiętajmy o tym, że naród nigdy nie będzie wolny jeśli będzie miał zniewolonych obywateli. Módlmy się zatem o zgodę, porozumienie i wolność. Nie handlujmy naszą ojczyzną. Niech pozostanie biało – czerwona – apelował ks. Franciszek Goch, w czasie wygłaszanej homilii.

Po zakończonej Eucharystii pochód prowadzony przez Orkiestrę Dętą BDK „Fire Band” przeszedł pod Pomnik Pamięci Narodu „Tym, którzy życie Polsce oddali”, gdzie poszczególne delegacje złożyły wiązanki kwiatów i znicze. Swoje uczucia patriotyczne wyrazili w tym roku również mieszkańcy poprzez zapalenie i złożenie pod pomnikiem zniczy.

W równie podniosłych nastrojach, uroczystości rocznicowe przebiegały w Domaradzu, Dydni i Haczowie. W tej pierwszej miejscowości rozpoczęto je mszą świętą w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w której udział wzięli przedstawiciele władz gminnych, jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Domaradz, kombatanów, przedstawiciele ZS w Baryczy, SP Nr 1 w Domaradzu oraz mieszkańcy. Tradycyjnie, okolicznościowy program patriotyczny, wykonany w czasie nabożeństwa zaprezentowała młodzież z Domaradza. Następnie w pochodzie prowadzonym przez



Kwiaty pod pomnikiem złożyła m.in. delegacja samorządu powiatowego

Orkiestrę Dętą GOK w Domaradzu, zgromadzeni przeszli na miejscowy cmentarz. Najpierw udano się na grób, w którym spoczywa trzech, rozstrzelanych w Domaradzu we wrześniu '39 r., żołnierzy pochodzących z Podhala. Na ich nagrobku kwiaty i znicze złożyli przedstawiciele Urzędu Gminy i żołnierze z 21 Brygady Strzelców Podhalańskich. Kolejnym przystankiem był obelisk „Poległym lecz niezwykłym”. Tam przedstawiciele władz samorządowych gminnych i powiatowych, duchowieństwa, strażaków, kombatanów, młodzieży, nauczycieli oraz policji złożyli kwiaty i znicze. – *To szczególne święto dla nas Polaków. Po 123 latach niewoli odzyskałmy upragnioną wolność. Oddajmy dzisiaj hołd tym wielkim ludziom, którzy umarli za to,*

by Polska była Polską, a Polak Polakiem. W ten wielki dzień podziękujmy też Bogu za niepodległą Polskę oraz naszą Małą Ojczyznę – gminę Domaradz – mówił Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz.

Uroczystą mszą świętą, której oprawę muzyczną zapewniła dydyńska Orkiestra Dęta OSP i chór kościelny, rozpoczęły się także rocznicowe uroczystości w Dydni. Tam to po zakończonej Eucharystii, którą odprawił ks. Prałat Adam Drewniak, Proboszcz parafii w Dydni, zgromadzeni przeszli



Za wolność i niepodległą Polskę dziękowali też w Domaradzu



Hołd żołnierzom pochodzącym z Podhala złożyli żołnierze 21 Brygady Strzelców Podhalańskich



Okolicznościowa część artystyczna



Złożenie kwiatów przez delegację gminy Dydnia

pod pomnik upamiętniający poległych w czasie strajku chłopskiego 17 sierpnia 1937 r. U stóp monumentu, na którym umieszczono orła w koronie z częściowo rozpostartymi skrzydłami, poszczególne delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Znaleźli się wśród nich przedstawiciele samorządu gminnego i wojewódzkiego, służb mundurowych, Polskiego Stronnictwa Ludowego, instytucji państwowych i gminnych oraz harcerstwa. Tradycyjnie po zakończonych uroczystościach słowa podziękowania wygłosił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia, po czym zaprosił wszystkich na ciepłą grochówkę.



Obchody 94 Rocznicy Odzyskania Niepodległości odbyły się również w Haczowie

Gminne obchody 94 Rocznicy Odzyskania Niepodległości w Haczowie rozpoczęła Msza Święta odprawiona przez księży Sławomira Wańczyka i Andrzeja Żmudzkiego w intencji Ojczyzny w miejscowym Kościele Parafialnym. Po niej delegacje: powiatu brzozowskiego z przewodniczącym jej Starostą Brzozowskim - Zygmuntem Błazem, władz samorządowych Gminy Haczów na czele z Przewodniczącym Rady Gminy Ryszardem Błazem i Wójtem Stanisławem Jakielem, uczniów i harcerzy złożyły kwiaty pod

Pomnikiem Sługi Bożego Księdza Marcina Tomaki, tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy smoleńskiej, w miejscu pamięci dla uhonorowania zamordowanych Haczowiaków w Miednoje w 1940 r. i pod Pomnikiem Poległych w Haczowie. Następnie wszyscy uczestnicy obchodów wraz z pocztami sztandarowymi ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Haczowie, ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Haczów, prowadzeni przez Orkiestrę Dętą „Hejnał” z Haczowa udali się do Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku na uroczystą akademię.

Uroczystości w GOKiW rozpoczęto odegraniem przez orkiestrę Hymnu Narodowego. Następnie głos zabrał Wójt Gminy Haczów - Stanisław Jakiel. – *Święto Niepodległości jest dla nas Polaków dniem wyjątkowym. Oto po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Spełniły się oczekiwania wielu pokoleń Polaków, którzy walczyli i ginęli z myślą o wspólnym domu – niepodległej Polsce. Po mrocznej nocy zaborów przystąpili z ogromnym entuzjazmem do wznoszenia gmachu młodej państwowości. Wiedzieli, że jedynie wyteżoną pracą, rzetelną nauką, ofiarą i poświęceniem można dokonać wielkich rzeczy. W tym dniu przywróćmy również pamięć synów haczowskiej ziemi, którzy przelali krew i oddali swoje życie w walce o niepodległość Ojczyzny. Dziś żyjemy w wolnej Polsce, w zjednoczonej Europie. Mamy możliwość decydowania o sobie, o tym gdzie i jak chcemy żyć. Każdy z nas może swobodnie wyrażać swoje poglądy* – mówił Stanisław Jakiel.



Montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów z ZS w Malinówce

Na scenie GOKiW, z montażem słowo – muzycznym, wystąpili uczniowie i nauczyciele z Zespołu Szkół z Malinówki. Po okolicznościowej akademii Przewodniczący Rady Gminy Haczów - Ryszard Błaz oraz Wójt Gminy Haczów - Stanisław Jakiel wręczyli nagrodę samorządową za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. W tym roku tym wyróżnieniem uhonorowana została Orkiestra Dęta im. Ks. Jana Dziedzica z Jasionowa. Nagrodę w imieniu orkiestry odebrał kapelmistrz Andrzej Krauz.

Obchodom 94 Rocznicy Odzyskania Niepodległości towarzyszyła retrospektywna wystawa malarstwa Kazimierza Prugara z Trześniowa (1939-2012). Na wystawie zgromadzono ponad 120 prac olejnych, rysunki i akwarele. Prace można oglądać w Sali Tradycji GOKiW w Haczowie od poniedziałku do piątku do godz. 8.00-15.00.

Elżbieta Boroń, Maria Rygiel

fot. Tomasz Bober, Grzegorz Cipora, arch. GOKiW w Haczowie



Ślubowanie na sztandar szkoły



Do odsłonięcia obrazu i popiersia przedstawiających postać Marszałka Piłsudskiego zaproszono m.in. Starostę Z. Błażę

Piłsudski stanie się wzorem dla uczniów

Marszałek Józef Piłsudski został obrany na patrona Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 2 w Wesołej.

Uroczystości rozpoczęto mszą świętą koncelebrowaną odprawioną w kościele parafialnym w Wesołej. Dalsza ich część miała miejsce już w Zespole Szkół. Tam to zgromadzonych powitała Lesława Baran, Dyrektor Zespołu Szkół w Wesołej. Następnie głos zabrał Antoni Gromała, Wójt Gminy Nozdrzec, który pogratulował wyboru patrona. – *Józef Piłsudski był wielkim patriotą, który potrafił zjednoczyć, w tak trudnych czasach, rozbitą Polskę. Drodzy uczniowie, życzę wam, byście pamiętali o celach naszego Marszałka, o dobru ogólnym i Polsce, bo to nasza największa wartość* – mówił Wójt Gromała.

Ważnym punktem uroczystości stało się odczytanie Uchwały Rady Gminy nadającej szkole imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. Aktu tego dokonał Stanisław Potoczny, Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy w Nozdrzcu. On też odebrał ślubowanie uczniów na sztandar szkoły. Następnie Dyrektor Baran zaprosiła wybranych gości do odsłonięcia obrazu i popiersia przedstawiających nowego patrona szkoły. – *Z ogromną radością przyjęliśmy wiadomość, że tak znacząca postać patronować będzie tej placówce. To właśnie temu charyzmatycznemu przywódcy zawdzięczamy to, że po wielu latach niewoli, grabieży i ogromnych zniszczeń mamy zjednoczoną Polskę. On to również, mimo buńczucznych zapowiedzi Sowietów, zatrzymał ich wojska w 1920r. Dziś uczycie się o tych wydarzeniach jako o „Cudzie nad Wisłą”. W takiej chwili warto też przypomnieć postać innego wielkiego Polaka – bł. Jana Pawła II, dzięki któremu upadł komunizm. Teraz żyjemy w wolnym kraju, lecz czasami nie umiemy lub nie potrafimy tej wolności wykorzystać. Dlatego też życzę wam młodym – wyrośnijcie na światłych, mądrych, porządných i szczerych ludzi, bo tylko wy jesteście w stanie zafundować Polsce dobrą przyszłość* – życzył Zygmunt Błaż, Starosta Brzozowski i fundator popiersia Marszałka.

Z okolicznościowymi gratulacjami, życzeniami i upominakami pospieszyli także: Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Tadeusz Pióro – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny

w Brzozowie i równocześnie Radny Sejmiku Wojewódzkiego, Marek Kamiński - Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji, Nauki i Sportu w Urzędzie Marszałkowskim, Wiesław Marchel - Radny Rady Powiatu Brzozowskiego, Jan Pilch - Wójt Gminy

Domaradz oraz Marek Kondziołka - Dyrektor Wydziału Wspomagania i Organizacji Kuratorium Oświaty. – *Szkoły wchodzące w skład Zespołu Szkół są 12 i 13 placówką w naszym województwie, które noszą imię Marszałka. Józef Piłsudski bardzo cenił sobie honor, męstwo, bezinteresowność i nie przywiązywał wagi do wartości materialnych. Drodzy uczniowie, mam nadzieję, że o tych wartościach będzie wam przypominał sztandar – najważniejsza wartość dla każdego Polaka* – mówił Marek Kondziołka. W podobnym tonie wypowiadał się także ks. Stanisław Czenczek, Kanonik Przemyskiej Kapituły Metropolitalnej, równocześnie absolwent szkoły. – *Składając gratulacje chciałbym zachęcić młodzież, by zdołała lepiej poznać swego patrona. Ja, jego życie poznawałem poprzez odwiedzanie miejsc, które związane były z jego osobą. Idąc w ten sposób po śladach danej osoby można się wiele o niej dowiedzieć. Jeśli możecie odwiedzić Kraków i Wilno gdzie w grobie jego matki złożono również jego serce. Tam też na nagrobku wyryto takie słowa: „Kto mogąc*

wybrać, wybrał zamiast domu/ Gniazdo na skalach orla, niechaj umie/ Spać, gdy źrenice czerwone od gromu/I słychać jęk szatańskich w sosen szumie./ Tak żyłem”. I faktycznie tych szatańskich jęków nasłuchiwał się przez całe życie. A jednak mimo tylu przeciwności do dzisiaj świeci on nam przykładem i niechaj na zawsze pozostanie w naszych sercach – przekonywał ks. Kanonik.

Dla zgromadzonych gości szkolna młodzież przygotowała krótki program patriotyczny, przybliżający sytuację Polski w czasach rozbiorów, I wojny światowej i dni, w których Marszałek Piłsudski starał się ją zjednoczyć. – *Dla nas to ogromna radość, że nasza placówka ma tak wspaniałego patrona, z cnót którego nasi uczniowie mogą brać przykład. Jako grono pedagogiczne będziemy się starać przybliżać tę wielką sylwetkę najmłodszym i dążyć do tego by wartości przez nią kultywowane nasi uczniowie również wcielałi w życie* – dodała Lesława Baran, Dyrektor ZS w Wesołej.

Elżbieta Boroń



Symboliczny gwóźdź w ramę obrazu wbił m.in. Wicestarosta J. Draguła

Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych odznaczony został sztandar OSP w Izdebkach oraz jej Prezes - Roman Obłój. Uroczyste uhonorowanie miało miejsce w czasie obchodów 100-lecia jednostki.

Rocznicowe uroczystości rozpoczęto mszą św. odprawioną w intencji strażaków w kościele parafialnym w Izdebkach. Następnie zgromadzeni goście w uroczystym pochodzie przeszli na plac przed Domem Ludowym, gdzie nastąpił dalszy ciąg obchodów. Tam to, zgromadzonych powitał Antoni Gromala - Wójt Gminy Nozdrzec. Następnie ks. Józef Kasperkiewicz - Proboszcz Parafii w Izdebkach, poświęcił umieszczoną na frontowej ścianie Domu Ludowego pamiątkową



Bogu na chwałę, ludziom na ratunek

tablicę upamiętniającą jubileusz. Do jej symbolicznego odsłonięcia zaproszono: Janusza Dragułę - Wicestarostę Brzozowskiego, dh Janusza Koniecznego - Wiceprezesa Zarządu Głównego ZOSP RP oraz Prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Województwa Podkarpackiego, st. bryg. Jana Szmyda - Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie oraz Romana Obłoja. Po akcie tym nastąpiło uroczyste nadanie Złotych, Srebrnych i Brązowych Medali Za Zasługi dla Pożarnictwa oraz Odznak „Strażak Wzorowy”. **Złoty medal otrzymali:** Mieczysław Gwizdała, Stanisław Gładysz, Roman Obłój, Zbigniew Bednarz, Bronisław Starzak, Józef Szpiech, Marek Szpiech i Mieczysław Szpiech. **Srebrnym medalem** odznaczono: Andrzeja Barcia, Zygmunta Fala, Jacka Fila, Józefa Fala, Bogdana Gładysza, Zdzisława Helona, Eugeniusza Kuńcio, Wiesława Misteckiego, Krzysztofa Szerszenia oraz Grzegorza Szpiecha. **Brązowym Medalem** Za Zasługi dla Pożarnictwa uhonorowano: Zdzisława Czopor, Marka Dudę, Wiesława Książka i Jerzego Toczka. **Odznakę Strażak Wzorowy** otrzymali Bartłomiej Fal oraz Przemysław Gładysz.

W trakcie uroczystości przyznano także podziękowania i listy pochwalne. Otrzymali je: Antoni Gromala, ks. Józef Kasperkiewicz oraz druhowie strażacy: Maciej Gładysz, Stanisław Szpiech, Jan Organ, Stanisław Szerszeń, Jan Mistecki, Bolesław Oleszko, Roman Szerszeń, Józef Gładysz, Stefan Fijałka, Marian Lubecki, Stanisław Baran, Zygmunt Dobosz, Mieczysław Myćka, Stanisław Gładysz, Zdzisław Organ, Stanisław Organ, Stanisław Bieńko, Aleksander Fil, Zygmunt Lubecki, Tadeusz Szpiech, Zdzisław Fijałka oraz Franciszek Oleszko.

Z okolicznościowymi gratulacjami i życzeniami pospieszyli także zaproszeni goście. – Na tych terenach jednostki ochotniczych

straży powstawały w różnych okolicznościach np. przy dworach czy Kółkach Rolniczych. U was - ochotników zapaleńców skupili wokół siebie ówczesny Kierownik szkoły oraz miejscowy ksiądz Proboszcz. Tak jak kiedyś wasi poprzednicy, tak teraz i wy drodzy ochotnicy niesiecie bezinteresowną pomoc drugiemu człowiekowi. W imieniu swoim, Prezesa Waldemara

Pawlaka i Zarządu Głównego, Wojewódzkiego i Powiatowego życzę wam dużo zdrowia byście mieli siły do ratowania ludzi i ich dobytku – życzył dh Janusz Konieczny. Z życzeniami i prezentem przybył również Janusz Draguła - Wicestarosta Brzozowski, który w imieniu samorządu powiatowego oprócz listu gratulacyjnego wręczył jednostce kompresor olejowy STANLEY. - Wszyscy jesteśmy świadomi, jak bardzo trudna i odpowiedzialna jest wasza praca, ratująca i wspierająca ludzi w trudnych dla nich sytuacjach życiowych. Tym bardziej wyrażamy uznanie za zaangażowanie w wypełnianiu strażackich powinności. Wasza postawa utwierdza w przekonaniu, że wykonujecie swoje obowiązki z pasją i oddaniem, dbając o nasze bezpieczeństwo nie tylko przy gaszeniu pożarów, ale również ratując dobytek w czasie powodzi, usuwając skutki wichur i nawałnic, czy sprawdzając się w ratownictwie drogowym.



Z gratulacjami i życzeniami pospieszył także st. bryg. Jan Szmyd - Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie



Okrągłego jubileuszu gratulował również Wicestarosta J. Draguła

Dowiedziście wielokrotnie, że jesteście ludźmi kompetentnymi, solidnie przygotowanymi, dzięki którym mieszkańcy Izdebek, gminy Nozdrzec i powiatu brzozowskiego mogą czuć się bezpiecznie. Że z pasją traktujecie swoje zajęcie, czerpiąc satysfakcję z niesienia pomocy innym. I za to należą się wam druhowie strażacy słowa uznania. Taka postawa właśnie gwarantuje zaufanie, poważanie i wdzięczność wśród mieszkańców całego powiatu – mówił Janusz Draguła. Kolejny prezent - torbę medyczną strażacy otrzymali od Marka Owsianego, Zastępcy Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Rzeszowie. Pamiątkowe graweriony z gratulacjami wręczyli: Daria Kędzierska, Asystentka Anny Kowalskiej, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, Katarzyna Rysz - Jęczkowska, Asystentka Europejskiej - Elż-

biety Łukacijewskiej, Marta Jurkiewicz, Dyrektor biura poselskiego Marka Rząsy w Przemysłu oraz Komendant st. bryg. Jan Szmyd. – *Na sukces każdej jednostki składają się zwykle jej członkowie oraz wyposażenie jakim dysponuje. Aktywność i poświęcenie wielu tutejszych mieszkańców sprawiła, że nasza jednostka stała się coraz bardziej prężna. Z początkowych dwóch sikawek ręcznych, beczkowsu i zaprzęgu dwóch par koni, przeszliśmy na zakupiony z własnych środków samochód Dodge i motopompę. Obecnie dysponujemy trzecim już z kolei wozem bojowym zakupionym dzięki funduszom Spółdzielni Usług Rolniczych w Izdebkach i środków własnych jednostki. Obecnie zrzeszamy 85 członków, w tym 45 czynnych. Jestem przekonany, że dzięki poświęceniu i zaangażowaniu członków, mieszkańców i władz samorządowych, nasza jednostka będzie nadal prężnie się roz-*

wijać i służyć mieszkańcom w trudnych chwilach. Jubileusz jest też doskonałą okazją do tego by podziękować wszystkim którzy wspierają naszą jednostkę oraz druhom strażakom, za wierność naszemu przesłaniu „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – dziękował Roman Oblój.

Uroczystość uatrakcyjniona została programem artystycznym przygotowanym przez kabaret „Promile Radości”, którego członkami są uczniowie z Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach: Kamil i Damian Dziuban, Dawid i Kamil Fil, Patrycja Telega oraz Krystian Helon. Funkcję opiekuna sprawuje Wojciech Tarnawski. Na scenie pojawiły się także Klaudia i Sylwia Sękowskie, którym na gitarze akompaniował Maciej Tyczka.

Elżbieta Boroń

Projekt, który łączy pokolenia

Do końca grudnia bieżącego roku na terenie gminy Domaradz realizowany będzie projekt „Międzypokoleniowa mobilizacja w gminie Domaradz”. Pieczę nad jego przebiegiem sprawuje Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Domaradz.

- *Projekt skierowany jest do łącznie 45 osób zamieszkających na terenie gminy Domaradz. Przedsięwzięcie będzie miało charakter międzypokoleniowy, gdyż udział w nim weźmie młodzież oraz osoby, które ukończyły 50. rok życia. Jak się okazało pomysł łączenia pokoleń był niezwykle trafiony czego doskonałym przykładem były już pierwsze warsztaty „Wiklinowe sploty”. Odbyły się one równoległe w trzech miejscowościach: Baryczy, Domaradzu i Golcowej. Widać na nich było duże zainteresowanie tematem i zaangażowanie uczestników, a młodzi ludzie z Młodzieżowej Rady Gminy wprowadzili wszystkich w radosny i pełen zapału klimat –* stwierdził Mariusz Augustynek, Koordynator Projektu.

Projekt, którego wartość sięga 86 970 złotych, jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012 – 2013. Do uczestnictwa w nim zaproszeni zostali mieszkańcy 3 miejscowości: Baryczy, Domaradza i Golcowej. 25 osób w wieku od 60 roku życia, 5 osób od 50 roku życia oraz 15 młodych ludzi z Młodzieżowej Rady Gminy, liczących sobie od 15 do 17 lat.

- *Wśród uczestników będą członkowie „Klubu seniora”, który utworzony został jako rezultat jednego z naszych wcześniejszych projektów zatytułowanego „Młodzi duchem”. Osoby te uczestnicząc w nim wspierały jego realizację, a teraz są inicjatorami obecnie realizowanego przedsięwzięcia. Do współpracy za-*



Warsztaty wikliniarskie



prosiłiśmy także młodzież. Są to uczniowie, wybrani w tym roku do MRG – wyjaśniała Bernadeta Głód, Prezes Stowarzyszenia.

W ramach projektu zaplanowano „Warsztaty motywacyjne”, wizytę studyjną w „Centrum Wikliniarstwa” w Rudniku nad Sanem, warsztaty „Wiklinowe sploty”, szkolenie -warsztaty „Artystyczne metamorfozy wnętrza” oraz utworzenie świetlicy środowiskowej. – *Celem tych pierwszych jest m.in. samopoznanie i podniesienie umiejętności w zakresie automotywacji, planowania i realizacji zamierzonych celów uczestników. Na warsztatach tych zdobędą również wiedzę na temat form aktywności społecznej uwidocznionych poprzez działalność w organizacji pozarządowej oraz nauczą się zasad przygotowywania projektów, wniosków i zdobędą wiadomości na temat możliwości ich finansowania. Planowany jest też jednodniowy wyjazd studyjny do Rudnika do „Centrum Wikliniarstwa”. Mam nadzieję, że wizyta ta owocować będzie w kolejnych przygotowanych przez nas - warsztatach wikliniarskich. W trakcie ich realizacji planowane jest bowiem przełożenie zdobytych wiadomości teoretycznych na praktyczne umiejętności. Mam więc nadzieję, że uczestnicy warsztatów mile i z pożytkiem spędzą czas, ucząc się już tej popadającej w zapomnienie tradycji plecenia wikliny –* wyjaśniał Augustynek. Celem „Artystycznych metamorfóz wnętrza” jest nabycie wiedzy w zakresie inspirowanych i innowacyjnych aranżacji oraz projektowania i wykonania wnętrza. Wiedza taka może okazać się przydatna w urządzeniu domu, pokoju pod wynajem turystów, czy też biura.

Niewątpliwym atutem projektu będzie utworzenie świetlicy środowiskowej. - *Dzięki uprzejmości i przychylności Wójta Gminy Domaradz oraz Dyrektora GOK w Domaradzu, udostępniono nam zaniebane pomieszczenie znajdujące się w piwnicy Urzędu Gminy. Tam to zorganizowane zostaną warsztaty „Artystyczne metamorfozy wnętrza”. Po ich zakończeniu odnowione pomieszczenie służyć będzie jako świetlica środowiskowa -* dodała Krystyna Łobaza – Z-c Prezesa Stowarzyszenia.

Elżbieta Boroń



Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012 - 2013

Przez pół wieku w miłości i wzajemnym szacunku

13 par małżeńskich z terenu gminy Domaradz świętowało złote gody. Była to okazja do okolicznościowych życzeń, gratulacji i toastów.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęto mszą świętą odprawioną w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Domaradzu. Na-



Pamiątkowe zdjęcie z uroczystości jubileuszowych

stępnie dostojnych jubilatów zaproszono do sali Urzędu Gminy. Tam to zgromadzonych powitała Bogusława Pilch, Kierownik USC w Domaradzu. Następnie Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz, odznaczył zgromadzone pary Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. – „*I ślubuję Ci miłość, wierność, ... co Bóg złączył człowiek niech nie rozdziela*”. To wielkie wydarzenie miało miejsce 50 lat temu. 50 lat. Czy to dużo?. Przecież, to było jakby wczoraj. Ale w tym czasie trzeba było wychować dzieci, wnuki, opiekować się swoimi rodzicami, budować dom, pracować na nie jednym etacie zapewne więcej niż 8 godzin. Były chwile radości i smutku.

Mimo tych wszystkich trudności wasze małżeństwa, utworzone przez was rodziny przetrwały. Dawaliście i dajecie piękny przykład jak należy tworzyć rodzinę, jak ją utrzymywać, co robić, aby wzajemna miłość nie wygasła w rok po ślubie. Stąd drodzy jubilaci, stoi przed wami wielkie zadanie, aby pokazać młodym małżonkom jak żyć, jak pracować, jak pielęgnować małżeńską miłość, aby utrzymać rodzinę - podstawową komórkę społeczną. Tej wiedzy nie wyczytają z żadnej książki, nie zobaczą na żadnym portalu internetowym, nie zdobędą na żadnym uczelni świata. Wy tę wiedzę posiadacie. Wy swoim przykładowym życiem pokazujecie, że można żyć 50 lat razem. Dziękuję za wam za postawę życia małżeńskiego, życia rodzinnego i życzę, aby Dobry Bóg miał was zawsze w swojej opiece. Abyście żyli jak w bajce: długo i szczęśliwie! - mówił Jan Pilch.

W gronie par świętujących jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego znaleźli się: Zofia i Jan Bogusz, Maria i Marian Sowa, Alicja i Bronisław Gosztyła, Janina i Józef Kudła, Aleksandra i Tadeusz Kuźnar, Janina i Mieczysław Stach, Józefa i Mieczysław Gierlach, Wanda i Walerian Bryś, Ludwika i Mieczysław Dytko, Zofia i Zygmunt Adam, Teresa i Władysław Gancarz, Maria i Franciszek Rachfał, Wanda i Józef Rachfał. Dla jubilatów przygotowano także okolicznościowy program artystyczny oraz poczęstunek.

Elżbieta Boroń, fot. Tomasz Bober

Setne urodziny mieszkanki Końskiego

Setne urodziły świętowała Julia Kaliniecka, mieszkanka Końskiego. Niezwykle święto stało się okazją do rodzinnego spotkania i złożenia okolicznościowych życzeń.

Z życzeniami, ogromnym kosztem róż i oczywiście prezentem pospieszyli do Jubilatki przedstawiciele władz gminnych: Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia, Stanisław Pałys, Zastępca Wójta, Skarbnik - Zofia Pytłowana oraz Kierownik USC - Małgorzata Pomykała. Dodatkowo Wójt wręczył p. Julii pamiątkowy grawerton. – *To niezwykła okazja, która nie zdarza się zbyt często. Węć tym bardziej jest to dla naszej gminy powód do dumy i radości. Jubilatka jest niezwykle żywotną, rezolutną i samodzielną osobą, mieszka-*



Julia Kaliniecka



Pamiątkowa fotografia z setnych urodzin

jącą z synem i synową. Ma doskonałą pamięć i żywo interesuje się otaczającym ją światem. Życzymy kolejnych 100 lat, zdrowia, pomyślności i pogody ducha – życzył z uśmiechem Jerzy F. Adamski.

Piękny jubileusz stał się także okazją do zorganizowania rodzinnego zjazdu, którego inauguracją była msza święta odprawiona w intencji Jubilatki. Julia Kaliniecka urodziła się 18 listopada 1912r. w Końskim. Dochowała się ona dwójki dzieci: córki i syna. Od 20 lat jest już wdową. Doczekała się 5 wnuków, 15 prawnuków i 3 praprawnuków.

Elżbieta Boroń, fot. Grzegorz Cipora

Sytuacja finansowa jednostek samorządu terytorialnego na Podkarpaciu w 2011 r.

Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie w publikacji własnej „Budżet samorządu terytorialnego” dokonała między innymi analizy sytuacji finansowej gmin i powiatów województwa podkarpackiego. Szczegółowej ocenie poddano relację zadłużenia samorządu do dochodów budżetowych, ilustrującą wskaźnik zadłużenia będący efektem ujemnego wyniku finansowego. Zgodnie z art. 170 ustawy o finansach publicznych zadłużenie nie może przekroczyć dopuszczalnej granicy 60% dochodów budżetowych. Im bliżej

tej granicy tym mniejsze możliwości inwestowania w rozwój gminy czy powiatu.

W grupie powiatów najniższy wskaźnik zadłużenia w województwie podkarpackim, bo 3,46 % posiada powiat brzozowski. Jest to efektem pozyskiwania znaczących środków finansowych z różnych źródeł zewnętrznych. Wystarczy wspomnieć, że w okresie ostatnich 10 lat udział środków pochodzących ze źródeł zewnętrznych (krajowych i unijnych) w kosztach realizacji inwestycji – głównie infrastruktury transportowej – wyniósł około 75%.

Zestawienie zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego w 2011 roku

Lokata	Nazwa jednostki	Zadłużenie (zł)	Wskaźnik zadłużenia (%)
	SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA	298 451 741	32,10
	POWIATY - 21		
1.	brzozowski	2 300 000	3,46
2.	dębicki	5 135 537	4,28
3.	leżajski	3 460 000	4,36
4.	rzeszowski	6 800 000	5,65
5.	niżański	6 391 209	12,43
6.	ropczycko-sędziszowski	9 768 290	12,85
7.	mielecki	20 775 846	16,22
8.	stalowowolski	15 750 024	16,39
9.	krośnieński	15 200 000	20,24
10.	tarnobrzeski	9 954 177	21,44
11.	łańcucki	17 428 974	21,45
12.	przemyski	8 975 845	23,31
13.	jarosławski	34 000 000	25,69
14.	leski	12 933 286	27,34
15.	strzyżowski	20 344 988	27,44
16.	sanocki	30 077 777	28,24
17.	kolbuszowski	16 207 249	32,21
18.	lubaczowski	26 459 983	33,38
19.	jasielski	45 489 005	36,49
20.	bieszczadzki	12 626 701	42,00
21.	przeworski	33 451 676	44,09
	MIASTA, MIASTA - GMINY - 46		
1.	Mielec	2 051	0,00
2.	Baranów Sandomierski	6 114 409	1,14
3.	Pruchnik	403 593	1,21
4.	Ulanów	1 556 000	6,43
...			
43.	Przeworsk	21 051 000	51,04
44.	Boguchwała	21 971 863	51,31
45.	Brzozów	39 417 961	51,79
46.	Lesko	20 360 408	59,40
	GMINY WIEJSKIE - 110		
37.	Haczów	3 592 943	14,58
46.	Nozdrzec	4 558 965	18,37
59.	Domaradz	4 355 000	24,00
75.	Jasienica Rosielna	7 433 745	32,94
84.	Dydnia	9 360 129	32,87

Podsumowanie inwestycji w 2012 r.

Minął kolejny rok działalności samorządu powiatowego. Czas na bilans i podsumowanie tegorocznych dokonań. Pomimo niekorzystnej sytuacji gospodarczej powiat brzozowski starał się maksymalnie wykorzystać wszelkie pojawiające się możliwości, o czym świadczy pokaźna suma środków finansowych pozyskanych ze źródeł zewnętrznych, które przeznaczono na budowę nowych dróg i chodników, zabezpieczenie osuwisk, czy remont mostów.

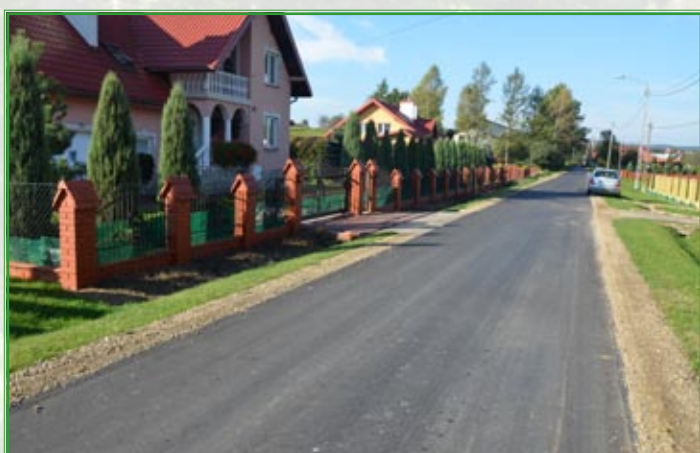
Remonty i przebudowy dróg

W 2012 r. na terenie powiatu brzozowskiego wyremontowano i przebudowano prawie 12 km dróg kosztem ponad 3 mln 100 tys. zł, w tym aż 2 mln 366 tys. zł pochodziło ze źródeł zewnętrznych, a ponad 830 tys. zł z budżetu powiatu.

W gminie Brzozów w minionym roku wyremontowano trzy odcinki dróg (Jasienica Rosielna-Brzozów w miejscowości



Brzezianka - Stara Wieś w miejscowości Orzechówka



Brzozów-Jablonka w miejscowości Brzozów



Barycz-Izdebki w miejscowości Izdebki



Jasienica Rosielna - Brzozów w miejscowości Stara Wieś



Iskrzynia - Trześniów w miejscowości Haczów

Stara Wieś, Brzozów-Turze Pole w miejscowości Brzozów i Turze Pole, Brzozów-Jablonka w miejscowości Brzozów) o łącznej długości blisko 4,8 km dróg za łączną kwotę 1 mln 78 tys. zł (w tym środki zewnętrzne – ok. 710 tys. zł, budżet powiatu – ok. 467 tys. zł.).

W gminie Haczów powiat przebudował i wyremontował dwa odcinki w ciągu drogi Iskrzynia –Trześniów w miejscowości Haczów. Łączna długość tych odcinków to 1 km 720 m, a ich remont kosztował ponad 415 tys. zł, z czego środki zewnętrzne stanowiły ok. 170 tys. zł, a dotacja z budżetu powiatu to ok. 245 tys. zł.

Na terenie gminy Jasienica Rosielna łącznie wyremontowano ponad 3 km dróg powiatowych, za sumę ponad 680 tys. zł, w tym środki pozyskane z zewnątrz to ok. 580 tys. zł, a z budżetu powiatu ok. 95 tys. Odremontowane odcinki znajdują się w ciągu drogi Jasienica Rosielna-Orzechówka oraz wzdłuż drogi Brzezianka-Stara Wieś w miejscowości Orzechówka.

W minionym roku w gminie Nozdrzec przebudowano odcinek drogi Barycz-Izdebki w miejscowościach Izdebki i Wesola, o długości 2 km 300 m. Koszt tych inwestycji to ok. 922 tys. zł, w tym ponad 890 tys. zł to środki zewnętrzne, a ok. 25 tys. zł pochodziło z budżetu powiatu.

Budowa chodników

Powiat brzozowski w minionym roku oddał do użytku 2 km 779 m chodników dla pieszych, wybudowanych kosztem ponad 2 mln 147 tys. zł. Powstały one w gminie Haczów, Domaradz, Jasienica Rosielna i Nozdrzec. Powiat inwestycje te realizował we współpracy z gminami, które partycypowały w kosztach na poziomie około 50 %. W gminie Nozdrzec budowa chodnika sfinansowana była w 50% z budżetu powiatu, pozostałe 50% pokryła dotacja z budżetu Województwa Podkarpackiego. Nowe chodniki



Nowe chodniki powstały m.in. w miejscowościach: Orzechówka, Golcowa, Haczów ...

powstały w następujących miejscowościach: w gminie Haczów – Jabłonica Polska i Haczów, w gminie Domaradz – Domaradz i Golcowa, w gminie Jasienica Rosielna – Blizne i Orzechówka oraz w gminie Nozdrzec – Siedliska.



... Domaradz

Zabezpieczenie osuwisk

Szczególnie kosztownym i pracochłonnym zadaniem zakończonym w 2012 r. było zabezpieczenie 6 osuwisk na drodze powiatowej Brzozów – Wara w Przysietnicy. Realizacja tejże inwestycji następowała etapami i rozpoczęła się jeszcze w 2011 r. Całość zadania zamknęła się kwotą ponad 9 mln zł. 80 % czyli ok. 7 mln 300 tys. zł stanowiła dotacja z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zaś pozostała część – ok. 1 mln 800 tys. zł pokrył budżet powiatu.

W ramach wykonanych prac zabezpieczono ciąg 6 czynnych osuwisk na długości przeszło 1 km drogi powiatowej za pomocą przypory ze zbrojonych 700 betonowych pali o średnicy 60 cm i długości od 10 do 14 m każdego z nich. Ponadto wykonano przebudowę 5 przepustów drogowych pod koroną drogi, odwodniono korpus drogowy i tereny osuwiskowe za pomocą systemu drenażowego z rur perforowanych, a także dokonano odwodnienia powierzchniowego drogi. W następnej kolejności wzmocniono konstrukcję nawierzchni drogi na długości 1,3 km, utwardzono pobocza, wykonano urządzenia poprawiające bezpieczeństwo ruchu drogowego, a ponadto wyprofilowano i zabezpieczono skarpy oraz nasypy drogi. Wszystkie te kosztowne i pracochłonne zabiegi spowodowały, że w chwili obecnej przejazd tym odcinkiem drogi powiatowej stał się komfortowy, a przede wszystkim bezpieczny.

Obecnie dobiegają końca prace na dwóch osuwiskach w ciągu drogi powiatowej Barycz – Niebylec. Przedsięwzięcie wyceniono na 2 miliony 132 tysiące złotych i całość tej kwoty pokryje dotacja z budżetu państwa.



Zabezpieczone osuwiska na drodze powiatowej Brzozów - Wara w miejscowości Przysietnica

Przebudowa mostu

Kolejnym zadaniem zrealizowanym w 2012 r. była przebudowa mostu w ciągu drogi powiatowej Domaradz-Przysietnica w miejscowości Golcowa. Koszt inwestycji to ponad 1 mln 200 tys. zł. Połowę tej kwoty stanowiły środki z rezerwy subwencji ogólnej, a pozostała część środki własne powiatu. Stary most o konstrukcji drewnianej i nośności zaledwie 15 ton został gruntownie przebudowany i w efekcie powstał okazały most o długości 13 m, szerokości 10 m i nośności 40 ton, z chodnikiem dla pieszych i balustradą.

Realizacja zadań w placówkach oświatowych w 2012 r.

Mijający rok dla szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez powiat brzozowski od strony inwestycyjnej wiązał się z drobnymi remontami i zakupami niezbędnymi do codziennego funkcjonowania tychże szkół, gdyż gruntowne remonty obiektów szkolnych zostały wykonane w poprzednich latach.

Dużą część środków finansowych przeznaczonych na oświatę pochłonęły stypendia dla uczniów uzdolnionych, przyznawane w ramach Programu Stypendialnego Powiatu Brzozowskiego im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Program został przyjęty przez radnych

Rady Powiatu Brzozowskiego z inicjatywy Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża w 2011 roku. W bieżącym roku szkolnym stypendium pobiera 209 uczniów. Na ten cel powiat wydatkuje kwotę 188 tys. 600 zł.

Podsumowanie inwestycji i zakupów w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym

Największą i najkosztowniejszą inwestycją realizowaną w mijającym roku przez szpital jest kontynuacja przebudowy budynku Hotelowca. Drugi etap przebudowy wykonany w 2012 roku kosztował 2 mln 250 tys. zł. Ponadto na terenie szpitala wybudowano stację transformatorową za kwotę 1 mln 400 tys. zł, dokonano przebudowy Izby Przyjęć do funkcji Szpitalnego Oddziału Ratunkowego - SOR (616 tys. zł), wybudowano myjnię dla samochodów i wózków z magazynem odpadów (600 tys. zł), przebudowano pomieszczenia piwnic Bloku Operacyjnego na szatnię dla pracowników (190 tys. zł). W ostatnim czasie dokonano również wielu drobniejszych remontów i modernizacji o łącznej wartości ok. 600 tys. zł. Z zakupów wymienić należy najistotniejsze, tj. samochód osobowy dla Oddziału Pomocy Doraźnej (ok. 57 tys. zł), łóżko rehabilitacyjne – OIOM, SOR (ok. 80 tys. zł), zgrzewarka do aplikatorów dla Zakładu Brachyterapii (ponad 30 tys. zł), defibrylator dla Oddziału Hematologii (ponad 22,5 tys. zł), łóżko szpitalne na Oddział Wewnętrzny (ok. 24,5 tys. zł), 2 zestawy Transfer tube dla Zakładu Brachyterapii (ponad 26 tys. zł), łóżka na Oddział Chirurgii Ogólnej (prawie 120 tys. zł), pięć maceratorów dla Oddziału Hematologii i Chemioterapii (ponad 95 tys. zł), system holterowski dla Poradni Kardiologicznej (ponad 62,7 tys. zł), system do badań wysiłkowych dla Poradni Kardiologicznej (ponad 44,2 tys. zł), trzy defibrylatory R z wózkami dla SOR (ponad 79,5 tys. zł), dwa wózki do przewożenia chorych dla Oddziału Chemioterapii (ponad 15,5 tys. zł). Nieco drobniejszych zakupów w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie w ostatnim roku było zdecydowanie więcej, nie sposób jednak wymienić wszystkich. Dofinansowanie z budżetu powiatu brzozowskiego na zakup aparatury medycznej w 2012 r. wyniosło 710 tys. zł. Podkreślić należy, że wyposażenie szpitala regularnie ulega unowocześnieniu i modernizacji, co bezsprzecznie wpływa na jakość świadczonych usług.

Magdalena Pilawska



Przebudowa budynku Hotelowca - drugi etap



Szpitalny Oddział Ratunkowy



Samochód osobowy dla Oddziału Pomocy Doraźnej



Aparat do znieczulania



Defibrylator - Oddział Hematologii



System do badań wysiłkowych - Poradnia Kardiologiczna

Nowa stacja transformatorowa



Myjnia dla samochodów i wózków z magazynem odpadów





Nowo wybudowany most w Golcowej



Poświęcenia mostu dokonał ks. Tadeusz Pikor Proboszcz Parafii w Golcowej



*Zygmunt Błaż
- Starosta Brzozowski*



*Janusz Draguła
- Wicestarosta Brzozowski*



Wystąpienie Wójta Gminy Domaradz Jana Pilcha



*Józef Wandas - Prezes Zarządu Spółki Rejonu Budowy Dróg i Mostów
w Krośnie omawia szczegóły inwestycji*



Uczestnicy konferencji





MOST W GOLCOWEJ

oficjalnie oddany do użytku

Od lipca do połowy listopada br. trwały prace mające na celu gruntowną przebudowę mostu w ciągu drogi powiatowej Domaradz-Przysietnica w miejscowości Golcowa. Ich efektem jest okazały most o długości 13 m, szerokości 10 m i nośności 40 ton, z chodnikiem dla pieszych i balustradą. Całkowita wartość inwestycji to 1 mln 224 tys. zł. Połowa tej kwoty pochodziła z budżetu państwa, zaś pozostałe 50 % sfinansował powiat brzozowski.

- Remont mostu wykonany był w sposób tradycyjny, wymagało to trochę czasu i istniała nawet obawa, że remont nie skończy się w przewidywanym terminie. Wykonawca stanął jednak na wysokości zadania i zakończył prace na czas. Przebudowany most prezentuje się naprawdę okazale. Dla porównania stary most miał konstrukcję drewnianą i nośność zaledwie 15 ton. Po remoncie ma on nośność 40 ton i jest to drugi pod tym względem most w powiecie po moście w Siedliskach, którego nośność wynosi 50 ton – mówi Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła.

Warto podkreślić, że remont mostu w Golcovej to jedna z wielu powiatowych inwestycji drogowych sfinalizowanych w minionych latach. – Na przestrzeni ostatnich siedmiu lat w samej gminie Domaradz powiat brzozowski zrealizował inwestycje na sześciu drogach w ramach piętnastu zadań na łączną kwotę ok. 19 mln zł. Spowodowało to, że z 21 km dróg powiatowych, które znajdują się w lokalnym

układzie komunikacyjnym aż 19 posiada nową nawierzchnię bitumiczną. Wiąże się to z poprawą jakości funkcjonowania i życia tych, którzy z tej infrastruktury korzystają. Powiat zadbał również o bezpieczeństwo pieszych w gminie Domaradz, bowiem w ciągu ostatnich dwóch lat zrealizował tu siedem zadań „chodnikowych” – co oznacza powstanie chodników o łącznej długości 2 200 m. Koszt tego zadania to 1 mln 530 tys. zł. Trzeba zaznaczyć, że udział gminy Domaradz w tych kosztach kształtuje się na poziomie 50 % - dodaje J. Draguła.

Oficjalnie oddanie do użytku mostu w Golcovej odbyło się 28 listopada br. Rozpoczęło się przecięciem wstęgi na moście, którego dokonali: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Janusz Draguła, Wójt Gminy Domaradz Jan Pilch, Stanisław Drabek – Radny Rady Powiatu Brzozowskiego z Golcovej, Proboszcz Parafii w Golcovej – ks. Tadeusz Pikor, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych - Kazimierz Tympalski oraz Prezes Zarządu Spółki Rejon Budowy Dróg i Mostów w Krośnie Sp. z o.o. – Józef Wandas. Po krótkiej modlitwie w intencji wszystkich użytkowników dróg, a w szczególności mieszkańców Golcovej i gminy Domaradz poświęcenia nowego mostu dokonał ks. Tadeusz Pikor. Okolicznościowe spotkanie miało miejsce w Domu Strażaka w Golcovej. Tam powitał wszystkich Starosta Brzozowski

Zygmunt Błaż, a na temat inwestycji realizowanych w ostatnich latach przez powiat brzozowski wypowiedział się Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła. Ciepłe słowa pod adresem przedstawicieli samorządu powiatowego skierowali w trakcie swoich wystąpień: Wójt Gminy Domaradz Jan Pilch, Ksiądz Tadeusz Pikor – Proboszcz miejscowej parafii oraz Józef Wandas – Prezes firmy, która była głównym wykonawcą mostu.

Gośćmi spotkania byli również: Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik i Radni Rady Powiatu, Marta Czączek – Skarbnik Powiatu, Wanda Krupa – Przewodnicząca Rady Gminy w Domaradzu oraz Radni Gminy Domaradz, Danuta Czerwińska – Sekretarz Gminy Domaradz, Maria Leń – Skarbnik Gminy Domaradz, Stanisław Łobodziński - Wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Bogdan Wolanin – Kierownik Posterunku Policji w Domaradzu, a także dyrektorzy szkół z gminy Domaradz, sołtysi wsi z gminy Domaradz na czele z Andrzejem Wroną – Sołtysiem wsi Golcowa, członkowie Rad Sołeckich, prezesi jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich, przedsiębiorcy, także naczelnicy i pracownicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie, pracownicy Urzędu Gminy w Domaradzu oraz przedstawiciele mediów.

Magdalena Pilawska



80 lat Kola Gospodyń Wiejskich w Przysietnicy

Łączą pokolenia



Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu wręcza prezent z okazji jubileuszu

Są jubileusze, które w szczególny sposób wpisują się w historię lokalnej społeczności, zaś ich obchody pozwalają dokonać podsumowania minionych lat i doświadczeń. Do takich bez wątpienia zaliczyć trzeba piękny jubileusz 80-lecia działalności Kola Gospodyń Wiejskich w Przysietnicy. Obchody, które miały miejsce 17 listopada br., rozpoczęła dziękczynna msza święta w kościele parafialnym w Przysietnicy.

W Domu Strażaka, gdzie odbyła się druga część uroczystości, liczne grono gości powitała Przewodnicząca Kola Jadwiga Pudlik. Spotkanie wraz z nią poprowadził Sekretarz Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krośnie Edward Sowa.

Uroczystość była okazją do wręczenia okolicznościowych odznaczeń i dyplomów. Paniom z KGW wręczone zostały Ordery Serca Matkom Wsi oraz dyplomy uznania za wkład w rozwój Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich.

Do licznych życzeń i gratulacji przyłączył się Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Piotr Tasz, który w imieniu Starosty Brzozowskiego wręczył jubilatkom termos gastronomiczny. W okolicznościowym liście, przekazanym na ręce przewodniczącej, Starosta podkreślił: - *Dumą*



Kapela ludowa „Przysietczanie”

napawa fakt, że kobiety w powiecie brzozowskim tak aktywnie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej. Kola Gospodyń Wiejskich stanowią element kultury i tożsamości naszego regionu, zaś ich działania są szeroko doceniane w społeczeństwie. Dzięki nim w naszych wsiach wciąż żywo płonie ognisko wielopokoleniowych tradycji. Mając to na uwadze jeszcze raz serdecznie dziękuję i życzę, by umacnianie w zwyczajach i kulturze nadal pozostało Waszą pasją i przyczyniało się do tego, by wieś była dostrzegana i doceniana.



Część artystyczna w wykonaniu dzieci i młodzieży z ZS w Przysietnicy

Część artystyczna, w wykonaniu dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół Nr 2 w Przysietnicy, pozwoliła cofnąć się w czasie i przypomnieć sobie klimat minionych lat. Oprawę muzyczną zapewniła kapela ludowa „Przysietczanie”. Uroczystości zakończyła gala biesiadna.

Anna Rzepka



**ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE
OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO**

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro,
tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Policealne - technik BHP
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Palacz kotłowni centralnego ogrzewania
- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych – ZDZ Info, ZDZ Net
Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.

W Zespole Szkół w Trześniowie odbył się wernisaż dorobku twórczego Kazimierza Prugara, miejscowego artysty zmarłego niespodziewanie w czerwcu br. Na wystawę przybyli przedstawiciele władz gminnych, środowisk artystycznych, GOKiW, przyjaciele i rodzina twórcy.

Zgromadzonych przywitała Alina Prorok, Dyrektor Zespołu Szkół w Trześniowie, która również w ciepłych słowach przybliżyła zgromadzonym sylwetkę Kazimierza Prugara. – *Obrazy, które namalował w ostatnim czasie swego trudnego, ale wypełnionego pasją życia, sprawiły, że pozostanie on na zawsze w naszej pamięci. W tym skromnym człowieku mogliśmy na co dzień podziwiać nie tylko jego pasję życiową, ale także optymizm, radość życia, pracowitość, ciekawość świata*



Sylwetkę śp. Kazimierza Prugara przybliżyli zgromadzonym uczniowie ZS w Trześniowie oraz Krystyna Wojtoń

do Zakopanego, zmarł tam w sobotę 2 czerwca ok. godz. 14. A nam zawałił się świat. Miał tyle planów i marzeń. Jednym z nich było udokumentowanie przydrożnych figur i kapliczek. Mieliśmy je fotografować i opisywać, a on miał je malować. Spełnię i to marzenie w ramach projektu z kl. I Gimnazjum. Już część zadania wykonaliśmy – zapewniała Krystyna Wojtoń.

Kazimierz Prugar urodził się 12 września 1939 r. w Trześniowie. Malarstwo i rysunek były jego pasją od najmłodszych lat. W latach 50. współpracował z Powiatowym Domem Kultury w Brzozowie, a później z Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie. W latach 2000 – 2004 podczas Jarmarku Folklorystycznego w Brzozowie prezentował swoje obrazy olejne, akwarele oraz grafiki. Wspaniale układała się też współpraca z GOKiW w Haczowie, gdzie prezentował swoje prace obrazy. W 2010 r. został uhonorowany nagrodą za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury przez Wójta Gminy Haczów. Na przestrzeni ostatnich 10 lat w Zespole Szkół w Trześniowie zorganizowano trzy wystawy rękodzieła artystycznego, na których p. Kazimierz prezentował swoje prace. Ostatnia odbyła się 16 marca br. w ramach projektu „Dziedzictwo kulturowe regionu”. W dniach 1-25 sierpnia 2012 r. odbyła się w Muzeum Regionalnym w Brzozowie indywidualna wystawa prac Kazimierza Prugara, na której zaprezentowany został wycinek sporej kolekcji prac artysty. – *Wystawa ta, prezentuje taki swoisty przekrój prac i zainteresowań Kazimierza. Postanowiliśmy przekazać szkole ok. 120 jego obrazów. Myślę, że to będzie najlepsze miejsce dla nich. Muszę przyznać, że nigdy nie pytałam o jego plany dotyczące obrazów. Zawsze wydawało*

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

ta, zaangażowanie w sprawy społeczne, serdeczność i zwykłą życzliwość dla ludzi oraz otwarcie na ich potrzeby. Nasze więzy i współpraca z tym artystą zacieśniły się w zwłaszcza w ostatnich dziesięciu latach, kiedy to organizowaliśmy kolejne wystawy rękodzieła twórców z naszej miejscowości. Pan Kazimierz stał się przyjacielem szkoły. Był gościem podczas uroczystości szkolnych, udzielał wywiadu uczniom redagującym gazetkę szkolną, a członkowie szkolnego koła filmowego nakręcili w jego pracowni filmik promujący artystę i jego dorobek – wspominała Dyrektor Prorok.

Następnie głos zabrali uczniowie placówki, którzy zaprezentowali zgromadzonym osobę śp. Kazimierza Prugara, po czym głos zabrała Krystyna Wojtoń. – *Dzisiejsza wystawa jest poświęcona śp. Kazimierzowi. Jestem mu to winna, gdyż to ja przeżywałam z nim i innymi artystami z naszej miejscowości przygodę ze sztuką. Ten niesamowicie skromny pan był niekiedy dla mnie wielką zagadką. Był wielkim uparciuchem, nigdy nie udostępniał zbyt wielu prac na wystawy. Zawsze mi mówił: „Pani Krystyno nie za wiele, bo się znudzą”. I zawsze ustępowałam. Znajdował czas by spotkać się z dziatwą szkolną. Przyjmował ich siebie i tam zapoznawał z technikami malarstwa. Znalazł też czas, by ozdobić dwie kroniki strażackie i jedną parafialną. Ostatnio, jego największym marzeniem było zobaczyć góry. Udało nam się tam wybrać w czerwcu tego roku. Zaczęliśmy zwiedzanie od drewnianego kościółka w Dębnie. W sobotę udaliśmy się do Morskiego Oka. Pogoda była cudowna, powietrze krystaliczne, dopisywały też humory. Nic nas nie gonilo, mogliśmy więc upajać się do woli górkimi widokami. Nic nie wskazywało na to, że ta niesamowita radość przemieni się w tragedię - Kazimierz nagle stracił przytomność... Nie pomogła szybka akcja ratunkowa. Przewieziony helikopterem*



Wernisaż wystawy

mi się, że przyjdzie na to jeszcze czas. Nikt się nie spodziewał, że odejdzie od nas tak niespodziewanie. Jednak wydaje mi się, że pomysł przekazania ich szkole, z którą był tak bardzo związany, wydaje mi się jak najbardziej na miejscu, tym bardziej, że zawsze przeciwny był sprzedaży obrazów – stwierdziła Małgorzata Filak, Kuzynka artysty.

Tematyka wystawianych obrazów była bardzo szeroka. Widzowie mogli obejrzeć portrety, pejzaże krajobrazowe, sceny z polowań, rysunki zabytków oraz kopie mistrzów narodowego malarstwa, m.in. Jana Matejki, Wojciecha Kossaka, Leona Wyczółkowskiego oraz Józefa Chełmońskiego.

Elżbieta Boron



„Jesienny czas”

Tytułowe hasło to motyw przewodni programu artystycznego, który zorganizowała filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Starej Wsi. W przedsięwzięcie zaangażowały się dzieci z klas 0 – 3.

- *Jesienny czas sprzyja refleksji i czytaniu. Tym razem, z dziećmi przygotowaliśmy mały program artystyczny, w którym mogły się one zaprezentować z wierszykiem lub piosenką. Takie przedsięwzięcia pozwalają maluchom nabywać umiejętności prezentowania przygotowanego spektaklu przed publicznością, wzmacniają wiarę we własne siły i uczą pokonywać własne ograniczenia takie jak trema. Poza tym jest to też świetny sposób na utrwalenie wiadomości o jesieni* – wyjaśniała

Elżbieta Błaż, bibliotekarka filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Starej Wsi. – *Chcemy również zachęcać dzieci do czytania. Wiadomo przecież nie od dziś, że czytanie nie tylko pobudza wyobraźnię, ale również wzbogaca słownictwo. Takie spotkania, służą również integracji, lepiej poznają się nie tylko maluchy, ale także ich rodzice* – dodała Wioletta Rachwał, także bibliotekarka w filii.

W realizację spektaklu zaangażowało się 16 dzieciaków. Za trud nauki zostały one nagrodzone gromkimi brawami oraz cukierkami i pamiątkowymi książeczkami.

Elżbieta Boroń



W prezentacji jesiennych piosenek pomogły dzieciom panie z biblioteki

Z dziadkowymi przyśpiewkami za pan brat



Występ małych artystów

Łącznie 35 dzieci uczestniczyło w IV Przeglądzie Piosenki Ludowej „Piosenki, które śpiewali dziadkowie gdy byli mali”, który odbył się w Jasienicy Rosielnej.

„Za górami, za lasami, za dolinami”, „Poszło dziewczę po ziele”, „Zielony mosteczek”, „Była sobie żabka mała”, „Miała baba koguta”, „Jesteśmy jagódki”, czy „Iskiereczka” – to tylko część tytułów jakie wyśpiewali zgromadzonym mali wykonawcy. Maluchy zaprezentowały również tańce oraz zabawy muzyczno - ruchowe takie jak: „Jawor”, „Karuzela”, „Nie chcę cię znać”, „Dwóm tańczyć się zachciało” oraz „Ojciec Wirgiliusz”. – *Propagowanie tradycji wynika z naszego programu autorskiego, który realizujemy w przedszkolu zatytułowanego „Jak drzewiej bywało”. Bazując na nim uczymy dzie-*

ci np. obrzędowości czy kultywowania zwyczajów, a na co dzień opowiadamy im jak to dawniej bywało. Nie ukrywamy, że temat jest trudny do przekazania, ale staramy się go przedstawiać dzieciom w atrakcyjny i przystępny sposób. W tego typu działaniach doskonale sprawdzają się piosenki, tańce ludowe czy wycieczki np. do skansenu. Organizując Przegląd chcieliśmy zainteresować innych tą tematyką. I chyba nam się udało, bo w tym roku mamy już jego czwartą edycję, a z roku na rok występy są coraz ciekawsze – stwierdziły Anna Malinowska i Krystyna Cwynar, Autorki programu realizowanego przez Przedszkole Samorządowe w Bliznem na „małej stronie”.

Ciekawym przerwaniem koncertu była krótka etiuda teatralna o potworach – strachach przygotowana przez uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Bliznem pod kierunkiem Sebastiana Kaczmareckiego.

Na zakończenie przeglądu, wszystkie dzieciaki nagrodzone zostały pamiątkowymi upominkami.

Elżbieta Boroń



Kraszewski unowocześni biblioteki

Program „Kraszewski. Komputery dla bibliotek” realizowany jest w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w roku 2012, a jego celem jest „podniesienie standardu bibliotek publicznych poprzez wyposażenie ich w nowoczesny sprzęt komputerowy umożliwiający użytkownikom biblioteki korzystanie z Internetu, a bibliotekarzom katalogowanie zbiorów i udostępnianie ich on-line.

Nazwa programu nawiązuje do obchodzonego obecnie Roku Józefa Ignacego Kraszewskiego – ustanowionego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Biblioteka w Jasienicy Rosielnej znalazła się wśród 127 bibliotek (realizujących zadanie 3), których wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie i otrzymała maksymalną kwotę dofinansowania - 10 tys. zł na projekt pod nazwą „Powieść bez tytułu”- czyli trudy komputeryzacji”.

Całość kwoty zostanie przeznaczona na zakup 4 zestawów komputerowych z oprogramowaniem. Zgodnie z regulaminem programu

2 zestawy zwiększą liczbę stanowisk umożliwiających, użytkownikom biblioteki w Jasienicy Rosielnej i w Bliznem, korzystanie z Internetu, a dwa pozostałe umożliwią bibliotekarzom katalogowanie zbiorów bibliotecznych i udostępnianie ich on-line.

Udziałem w programie „Kraszewski. Komputery dla bibliotek” rozpoczynamy proces komputeryzacji bibliotek gminy. Regulaminem programu zobowiązani jesteśmy do skatalogowania oraz umieszczenia w katalogu on-line wszystkich jednostek inwentarzowych bibliotek do 31.XII. 2014 roku. Dzięki temu nasi użytkownicy nie wychodząc z domu będą mogli sprawdzić zasób księgozbioru, dostępność książki. Mamy nadzieję, że realizacja tego zadania podniesie, jakość świadczonych usług, usprawni pracę i przekaz informacji o księgozbiore.

Pełna informacja o programie oraz lista bibliotek zakwalifikowanych znajduje się tutaj: http://www.bibliotekaplus.pl/103/komputery_dla_bibliotek.html

Anna Bąk



Program Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
realizowany przez Instytut Książki



Niecodzienne spotkanie

W drugiej połowie października na Podkarpaciu, prawie z tygodniową wizytą przybył Pan Krzysztof Jakubiec. Dla wielu uczniów szkół gimnazjalnych i średnich, którzy interesują się historią jest to postać znana, a nawet bliska sercu.

Pan Krzysztof Jakubiec jest harcmistrzem, pedagogiem i gawędziarzem, popularyzatorem wiedzy o historii harcerstwa, Szarych Szeregach i ich bohaterach, wiceprezes Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Szarych Szeregów, zwycięzcą plebiscytu Mistrz Mowy Polskiej Vox Populi 2009. Przez wiele lat był nauczycielem geografii w XXIX LO w Łodzi, a przez jakiś czas także dyrektorem wspomnianej szkoły. Wspólnie z uczniami urządził w swojej szkole Izbę Patrona - Janka Bytnara Rudego.



Spotkanie z Krzysztofem Jakubcem

Co roku też przed uroczystością Wszystkich Świętych zabierał uczniów na Cmentarz Powązkowski do Warszawy, aby uprzątać groby Rudego, Alka, Zośki i innych AK-owców. W chwili obecnej pracuje w charakterze wolontariatu. I co najważniejsze Krzysztof jest inicjatorem i organizatorem konkursu historycznego „Arsenał Pamięci”, w którym to uczniowie chętnie biorą udział i reprezentują dumnie swoje szkoły. Celem kursu jest spisanie nie publikowanych dotychczas relacji żyjących jeszcze świadków historii - uczestników wydarzeń, akcji, opowieści o dramatycznych epizodach z życia pojedynczych osób lub całych rodzin.

Pan Krzysztof Jakubiec podczas spotkań z uczniami przybliżał postaci bohaterów „Kamieni na szaniec”. Swoją gawędę wzbogacił osobistymi relacjami ze spotkań z żyjącymi jeszcze świadkami wydarzeń. Dla nauczycieli i uczniów była to doskonała okazja, aby po raz kolejny „dotknąć historii” i podziękować pomysłodawcy za coroczną organizację konkursu „Arsenał Pamięci.” To dzięki niemu uczniowie, nauczyciele i bohaterowie „arsenałowych” prac czują, że to co robią jest ważne i ma sens.

Podczas swojego prawie tygodniowego pobytu Pan Krzysztof Jakubiec odwiedził kolejno: II LO im. KEN w Krośnie, Publicznego Gimnazjum w Krościenku Wyżnym, Gimnazjum w Targowiskach, Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły i Świętej Królowej Jadwigi w Orzechówce, LO w Brzozowie oraz LO im. J. Szczepanika w Krośnie.

W czasie wolnym zwiedził rezerwat przyrody Prądky, wzgórze św. Michała Archaniola w Bliznem oraz bunkier kolejowy w Strzyżowie.

Spotkanie i gawęda Mistrza Mowy Polskiej na długo pozostanie w naszej pamięci.

Małgorzata Glazer

Marcin Gortat wspiera budowę Wioski Dziecięcej w Brzozowie

Od marzenia do działania

Szklane domy w „Przedwiośni” Stefana Żeromskiego symbolizowały idealistyczną wizję sprawiedliwości społecznej, powszechnego dostatku i spokoju. Rodzinne Domy Dziecka należące do Wieloetnicznej Wioski Dziecięcej w Brzozowie mają umożliwić wychowankom prawidłowy rozwój i stworzyć im szansę na dobry start w dorosłe życie. Takie z wykształceniem i umiejętnościami pozwalającymi na godziwe egzystowanie. Literackie wizje nie były realne. Zresztą dość szybko zweryfikowały je rzeczywiste wydarzenia historyczne, które dostatkowi, czy tym bardziej spokojowi, Polakom nie zapewniły. Realnych kształtów za to nabierają plany budowy w Brzozowie Wioski Dziecięcej. Wszak dwa domy w stanie surowym stoją już na działce przy ulicy Legionistów 20. Te budynki właśnie plus cztery budowane w przyszłości oraz jeden wyremontowany i rozbudowany, już tam się znajdują, tworzyć będą rzeczywistą wioskę, pomagającą dzieciom, dla których los do tej pory nie był łaskawy. Przedsięwzięcia podjęła się Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk w Brzozowie, założonej przez Bożenę i Andrzeja Bieńczyków.

Powierzchnia użytkowa wszystkich obiektów to około 1500 metrów kwadratowych. Każdy budynek mieszkalny będzie miał po 200, natomiast administracyjny około 300. Prognozowany koszt budowy Wioski, wraz z wyposażeniem, to kwota sięgająca 5 mln złotych. Duża część kosztów pokryta zostanie z dochodów firmy Eleo – Budmax, należącej do Bożeny i Andrzeja Bieńczyków, zaś do zebrania pozostanie około 3,5 mln zł. – *Chcę pomóc przede wszystkim dzieciom, które miały mniej szczęścia od innych i urodziły się w rodzinie, kraju, czy miejscu uniemożliwiającym normalne życie. Chciałbym, żeby w Wieloetnicznej Wiosce Dziecięcej w Brzozowie tę możliwość odzyskały. Żeby 7 Rodzinnych Domów Dziecka było dla wychowanków normalnymi domami. Takimi pozostawiającymi dobre wspomnienia na całe życie. I żeby wychowankom zapewniły perspektywę. A mieszkańcy wioski, żeby tych szans nie zmarnowali. Będziemy dążyć do tego, by każde dziecko, które do nas trafi było kochane i nauczyło się kochać innych. Pragniemy także stworzyć godne warunki życia ofiarom przemocy, kobietom w ciąży*

ży i samotnym matkom, a także zapewnić dach nad głową wychowankom naszych domów do czasu ich usamodzielnienia – podkreślił Andrzej Bieńczyk.

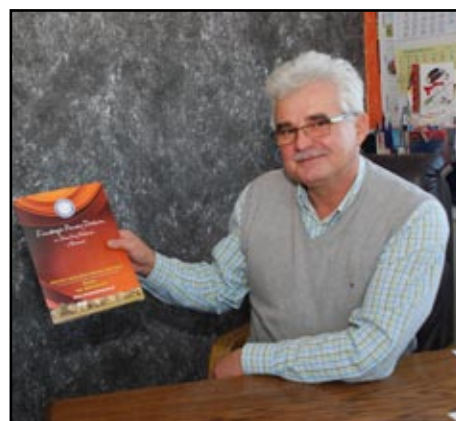
Od lutego 2011 roku trwa kampania promocyjna Wioski Dziecięcej. Przygotowano ulotki, kubki, kalendarze oraz foldery zapraszające do współpracy. Rozesłano kilkadziesiąt tysięcy listów z prośbą o wsparcie do firm, instytucji i osób prywatnych. Zorganizowano zbiórki pieniężne na jej budowę, między innymi podczas żużlowych Mistrzostw Świata na Lodzie „Ice Racing” w Sanoku oraz w trakcie balu charytatywnego w Hotelu Prezydenckim w Rzeszowie, gdzie zlicytowano na rzecz Wioski dzieła sztuki otrzymane od artystów. – *Wspólnie ze Stowarzyszeniem Tańca Fragolin i Radą krośnieńską dzielnicę Polanka byliśmy współorganizatorami widowiska tanecznego i aukcji dzieł sztuki w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Cały czas staramy się pozyskiwać z różnych źródeł fundusze na ten wyjątkowy cel. Mamy wielu przyjaciół i sprzymierzeńców naszych działań, coraz więcej darczyńców i osób dobrej woli, które włączają się do współpracy z nami*



Budowa jednego z siedmiu domów Wioski Dziecięcej

– wolontariusze, firmy, przekazujące nam materiały budowlane, oferujące materiały wykończeniowe do budowy Wioski – poinformował Andrzej Bieńczyk.

Inicjatywą zainteresował się Marcin Gortat, koszykarz Phoenix Suns, który jako jedyny Polak w historii NBA awansował do finału rozgrywek amerykańskiej zawodowej ligi. – *Przedstawiłem Panu Marcinowi pomysł budowy Wieloetnicznej Wioski Dziecięcej w Brzozowie podczas jego pobytu w Krośnie, gdzie spotkał się z młodzieżą. Wysłuchał z uwagą informacji o Wiosce Dziecięcej, docenił naszą pracę i postanowił objąć swoim patronatem jej budowę. Na koniec rozmowy za-*



Andrzej Bieńczyk

deklarował, że przyjedzie do Brzozowa na otwarcie pierwszego z wybudowanych domów. Dziękuję Zygmunтови Ryszowi – Naczelnikowi Wydziału Promocji w Urzędzie Miasta Krosna oraz Jakubowi Kopciowi – Prezesowi Fundacji MG13 za umożliwienie spotkania z Marcinem Gortatem – dodał Andrzej Bieńczyk, właściciel firmy Eleo-Budmax i pomysłodawca budowy Wioski Dziecięcej.

Bożena i Andrzej Bieńczykowie od ponad 10 lat prowadzą Fundację Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk. Fundacja posiada status Organizacji Pożytku Publicznego i działalnością obejmuje przede wszystkim teren Podkarpacia, ale także inne rejony kraju. Wszystkie osoby zaangażowane w działania Fundacji pracują społecznie. – *W ramach działalności statutowej pomagamy dzieciom pokrzywdzonym przez los, pochodzącym z rodzin dysfunkcyjnych, wielodzietnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym. Pod naszą opieką są także dzieci chore i niepełnosprawne. Umożliwiamy prowadzenie bez prowizji subkont. Współfinansujemy wypoczynek i wyjazdy edukacyjne wychowanków Świetlicy Socjoterapeutycznej. Współpracujemy ze szkołami i przedszkolami.*

Wspieramy naukę i rozwój uzdolnionej młodzieży. Co roku organizujemy zbiórki pieniędzy pod hasłem „Tydzień Solidarności z Ubogim Dzieckiem” na terenie gminy Brzozów. Jesteśmy współorganizatorami wielu aukcji dzieł sztuki – stwierdził Andrzej Bieńczyk.

Do tej pory budowę Wieloetnicznej Wioski Dziecięcej w Brzozowie większymi wpłatami wsparli: Paweł Kopeć (stworzył stronę internetową i przekazał sprzęt komputerowy), SOLBET z Kolbuszowej (prezes Mieczysław Sobon), CJ BLOK Rudna Mała (dyrektor handlowy Sławomir Ciba), NTB Głogów (prezes Maciej Twardzik), GREINPLAST Podkarpacie (prezes Mariusz Kutowicz oddział Kro-

sno), Kazimierz Szul (Tartak Jasionów), Andrzej Dąbrowski (Nadleśnictwo Brzozów), Agata Gerlach (DREWGER Przetwórstwo Drzewne), Barbara i Zbigniew Sawkowie (Apteka Prywatna w Brzozowie), Stanisław Pytlak (Centrum Motoryzacji), Bank BGŻ reprezentowany przez dyrektora regionu Beatę Rapę i Jerzego Wdowiarza dyrektora oddziału w Krośnie, Elżbieta i Jacek Sanojca (firma Herbatin), Podkarpacki Bank Spółdzielczy (Lesław Wojtas – prezes, Janusz Matusz – wiceprezes), Alina Krupa-Hippner, Czesław Parys (dyrektor Hestia Dębica), Aleksandra i Wojciech Nowakowie, Andrzej Szarek (Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Szarek”), Anna i Wojciech Włodkowie, Barbara Nowobiliska (członek zarządu ICN Polfa Rzeszów S.A.), Bogusława

i Maciej Twardzikowie, Danuta i Jerzy Rzeszutkowie, Danuta i Paweł Tomasikowie, Ignacy Hoc, Jacek Pięta (prezes Best Construction Sp. z o.o.), Józef Wandas (prezes zarządu Rejonu Budowy Dróg i Mostów w Krośnie), Jolanta i Zbigniew Owsiany, Leopold, Katarzyna i Jan Bieńczak, Maria i Józef Skarbkowie, Maria Witkowska (dyrektor BRUK-BET Sp. z o.o.), Regina i Zbigniew Zawilo, Tadeusz Jedynek (prezes ZALTECH Sp. z o.o.), Stanisław Januszak, Zenon Ciejka (dyrektor Formaplan Komponenty Sp. z o.o.). - *Z całego serca dziękujemy wszystkim naszym Ofiarodawcom. Wyrażamy dla Was ogromny szacunek za chęć podzielnia się z innymi, tym co posiadacie. Serdecznie dziękujemy osobom, które poświęcają swój czas na prace wolontarystyczne w*

Fundacji, w szczególności Mateuszowi Płaziakowi i Pawłowi Kopciowi – powieździł Andrzej Bieńczak.

Wszystkich, którzy mają otwarte serca na pomoc najmłodszym zachęcamy do wpłat na konto Wioski: Podkarpacki Bank Spółdzielczy o/Brzozów, nr konta 71 8642 1113 2011 9324 4093 0001 bądź do przekazania materiałów budowlanych i wykończeniowych, które odbierzemy własnym transportem. Zachęcamy także wolontariuszy do włączenia się w działania Fundacji i wspierania powstającej Wioski.

Szczegółowe i aktualne informacje znajdują się na stronie internetowej www.fpd.org.pl lub www.wioskadziecieca.eu oraz na profilu na facebook'u.

Sebastian Czech

Wyjazd studyjny do Belgii

W dniach 14-20 października br. Podkarpacka Izba Rolnicza wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego zorganizowała wyjazd studyjny do Belgii (Bruksela) i Francji (Strasburg). W wyjeździe uczestniczyli przedstawiciele podkarpackich rolników oraz instytucji związanych z obsługą rolnictwa, z powiatu brzozowskiego udział wzięli: Marek Owsiany Z-ca Dyrektora POR ARiMR, Joanna Zańko Z-ca Kierownika Brzozowskiego BP ARiMR oraz Antoni Mazur delegat IR.

Grupa spotkała się z przedstawicielami Parlamentu Europejskiego: eurodeputowanym Panem Czesławem Siekierskim, Wiceprzewodniczącym Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi PE oraz Eurodeputowanym Panem Jarosławem Kalinowskim, członkiem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi PE. Tematem, który zdominował spotkanie była Wspólna Polityka Rolna Unii Europejskiej w ramach perspektywy finansowej na lata 2014-2020.

Posłowie przedstawili informację na temat aktualnie trwających prac w Komisji Rolnictwa, Europoseł Czesław Siekierski omówił planowany budżet dla WPR: I filar to ok 281,9 mld EUR, II filar to ok 89,9 mld EUR, pozostałe środki zostaną przeznaczone na wsparcie innych dziedzin związanych z rolnictwem, m.in. badań i innowacji, zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego, pomocy żywnościowej, czy też rezerwy kryzysowej. Eurodeputowany Jarosław Kalinowski krytycznie ocenił tzw. greening czyli zazielenianie, które oznacza wyłączenie 7 % gruntów w każdym gospodarstwie jako obszary ekologiczne. Gospodarstwa, które nie wywiązałyby się z tego wymogu, otrzymałyby o jedną trzecią niższe dopłaty bezpośrednie. Europosłowie podkreślili konieczność wyrównania stawek płatności bezpośrednich co najmniej do poziomu aktualnej średniej w UE tj. ok. 265 euro/ha oraz odejście od płatności historycznych.

Częścią realizacji programu wyjaz-

du była wizyta w gospodarstwie rolnym państwa Anne-Marie i Thierny Jost, zajmującym się produkcją serów oraz hodowlą bydła (50 szt. krów). Zapoznaliśmy się z technologią produkcji serów, czasem przygotowania, przechowywania jak również sposobem przyrządzania poszczególnych gatunków sera. Gospodarstwo liczy 110 ha użytków rolnych (15 ha ziemi to własność, pozostałe grunty to dzierżawa), z czego 50 ha stanowią łąki, pozostałe grunty przeznaczone są pod uprawę kukurydzy i mieszkanki. Przy sprzyjających warunkach gospodarstwo osiąga od 110 tys. do 220 tys. l mleka rocznie, część dostarczana jest do spółdzielni, pozostała część wykorzystywana do produkcji serów. Za 1 l mleka dostarczonego do zakładów gospodarz otrzymuje ok 0,35 euro w I klasie.

Odwiedziliśmy również winnice i rodzinną wytwórnię win, właściciel pan Mosbach omówił proces wytwarzania wina od dostarczenia winogron do zakończenia procesu fermentacji. Winnica obejmuje 23 ha ziemi, wytwarza się wina białe typu Riesling i w mniejszych ilościach wina różowe i czerwone, dziennie wytwórnia przerabia 50 ton winogron, zbieranych mechanicznie.

Wyjazd studyjny dla wielu uczestników, był doskonałą okazją poszerzenia wiedzy o instytucjach unijnych, zapoznania się z ich działaniem a także uzyskania wiedzy na temat WPR na lata 2014 – 2020. Bezpośredni kontakt z europosłami, prowadzenie konwersacji dało pewność siebie naszym przedsiębiorcom, otwartość na innych współpracowników w branżach, dzielenie się wiedzą i doświadczeniem. Ponadto zwiedziliśmy ciekawe miejsca i podziwialiśmy wspaniałe krajobrazy.

Marek Owsiany
Zastępca Dyrektora POR ARiMR



III Rajd Śladami mjr Antoniego Żubryda, dowódcy antykomunistycznego oddziału partyzanckiego Narodowych Sił Zbrojnych, działającego między innymi na terenie powiatu brzozowskiego.

Symboliczny grób w miejscu śmierci

Z gajówki wyruszyli w głąb lasu w Malinówce. Tam czuli się bezpieczni, niewidoczni dla ścigających ich przedstawicieli ludowej władzy. Mieli najprawdopodobniej przeżyć ostatnią partyzancką wyprawę. Szli z myślą, że po sforsowaniu zarośli przetransportowani zostaną na Zachód. Z konkretnych państw w grę wchodziła Austria.



Adam Śnieżek przy symbolicznym grobie Żubrydów

Janina i Antoni Żubrydowie mieli rozpocząć nowe życie. Nie balansować na krawędzi, a cieszyć się każdym kolejnym dniem. Wolni od prześladowań, w warunkach zapewniających godziwą egzystencję. Po wojennych doświadczeniach, a następnie walkach z narzuconym Polsce komunistycznym systemem, w powrocie do normalności pomóc miał im jeden z żołnierzy batalionu Żubryda, Jerzy Vaulin.

Wyczerpani dotychczasowym trybem życia, wymagającym poświęcenia i czujności, zaufali towarzyszowi broni, nie wnikając szczegółowo w jego zamiary. Ich spokoju nie zmącił nawet fakt, że prowadzeni byli osobno. Uwierzyli, że to dla bezpieczeństwa i ułatwienia marszu. Vaulin poszedł najpierw z Antonim, a następnie z Janiną. Mniej więcej w połowie trasy, w bok od głównego szlaku, strzelał do każdego z nich. Zabił ich ten, który rzekomo miał chronić. Vaulin okazał się agentem Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, wprowadzonym do oddziału w celu zgładzenia dowódcy oddziału, majora Antoniego Żubryda. Zadanie zrealizował 24 października 1946 roku.

W miejscu, gdzie doszło do egzekucji wbudowano tablicę z napisem „W tym miejscu 24.10.1946 roku, z ręki Jerzego Vaulina, agenta UBP, zginęli Antoni Żubryd i jego żona Janina”. Odsłonięto ją na zakończenie III Rajdu Szlakami Żołnierzy Wyklętych Samodzielnego Batalionu Operacyjnego Narodowych Sił Zbrojnych mjr Antoniego Żubryda „Zucha”, który odbył się w dniach 26-28 października na trasie: Bircza – Witryłów – Brzozów. W uroczystościach wzięli udział między innymi: Janusz Niemiec – syn Antoniego Żubryda, Zbigniew Kuraś – syn Józefa Kurasia - dowódcy oddziału antykomunistycznego podziemia na Podhalu, Piotr Babinetz – Poseł na Sejm RP, Adam Śnieżek – Poseł na Sejm III i VI kadencji, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady



Powiatu w Brzozowie, główny inicjator i fundator symbolicznej mogiły Antoniego i Janiny Żubrydów, przedstawiciele Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej z Brzozowa oraz Strzelcy z Łodzi, Gdańska i Helu, przedstawiciele oddziału Zbigniewa Kurasia na Podhalu. Rajdowi patronowali: Zuzanna Kurtyka, Starostwo Powiatowe w Brzozowie i Klub Gazety Polskiej w Brzozowie. Organizatorem Rajdu był Komitet Założycielski Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej oraz Fundacja Strzelecka.

- Do tej pory antykomunistyczną działalność Antoniego Żubryda w latach 1945-1946 oraz jego tragiczną śmierć upamiętniał krzyż usytuowany na skraju lasu w Malinówce. Postanowiliśmy jednak wskazać rzeczywiste miejsce jego śmierci. Myślę, że to będzie skuteczniej przemawiać do wyobraźni wszystkich, którzy tędy przejdą lub specjalnie odwiedzą symboliczny grób Żubrydów. Przyjmijmy, że to lekcja historii w terenie. Przejście ostatnią drogą Żubrydów pokaże między innymi w jakich warunkach walczyli partyzanci z komunistyczną władzą i jaką cenę za nią płacili – powiedział Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie i fundator pomnika.

- To dla mnie ogromny zaszczyt pełnić patronat honorowy nad rajdem poświęconym pamięci jednego z oddziałów Żołnierzy Wyklętych. Przywracanie Ich do istnienia w zbiorowej pamięci narodu polskiego było misją życia mojego męża. Dziś, kiedy nie ma go już wśród nas, staram się wspierać tak jak mogę ludzi, którzy ją kontynuują – napisała do uczestników Rajdu Zuzanna Kurtyka – żona śp. Janusza Kurtyki – Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, który zginął w katastrofie smoleńskiej.

Sebastian Czech



W drodze na miejsce śmierci małżeństwa Żubrydów

Profesor dr hab. Jacek Młynarski

Z prof. dr. hab. Jackiem Młynarskim rozmawiała Halina Kościńska

Halina Kościńska: Ziemia Brzozowska wydała wielu wybitnych ludzi znacząc tym samym wkład w rozwój kultury i nauki polskiej. Wszedł pan do grona szacownych naukowców pochodzących z Brzozowa, wśród których są profesorowie, ale starszego pokolenia. Pan jest najmłodszy. Proszę na początek o kilka zdań o sobie i swojej pasji – chemii.

Jacek Młynarski: Urodziłem się w Brzozowie. W naszym mieście ukończyłem Szkołę Podstawową im. prof. Władysława Szafera, a następnie Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w klasie o profilu biologiczno-chemicznym. Już w szkole podstawowej zainteresowałem się chemią i możliwością syntezy związków chemicznych. Oczywiście te zainteresowania rozwijały się niezależnie od edukacji szkolnej, ale od najmłodszych lat moje pasje wspierały

aromatycznych zawierających połączone pierścienie benzenowe. Kierunek moich badań nad syntezą i strukturą związków organicznych uległ naturalnej zmianie wraz z podjęciem pracy w Instytucie Chemii Organicznej PAN w Warszawie, najpierw w charakterze stażysty (1995), a następnie doktoranta (1996-2000). Pracę doktorską wykonywałem pod kierunkiem pani profesor Anny Banaszek w grupie prof. Aleksandra Zamojskiego, światowej sławy autorytetu w obszarze chemii cukrów. Prowadzone badania obejmowały problematykę stereokontrolowanej, docelowej syntezy w obszarze węglowodanów.

H.K.: Za pracę doktorską otrzymał Pan wyróżnienie i nagrodę.

J.M.: Przedstawiona praca doktorska (luty 2000) została wyróżniona przez Radę Naukową Instytutu Chemii Organicznej PAN, oraz nagrodzona przez Pre-



Wykład w Tokio

2001-2002 jako stypendysta Fundacji im. Alexandra von Humboldta w Max-Planck Institut w Mülheim a.d. Ruhr. Praca obejmowała metodologię syntezy docelowej związków naturalnych o właściwościach antybiotycznych. Wyniki badań zostały opublikowane w kilku artykułach w jednym z najbardziej prestiżowych czasopism chemicznych – *Journal of the American Chemical Society*.

H.K.: Sukces Panie profesorze za sukcesem, ale to efekty ogromnej Pańskiej pracowitości i zdolności. Rozumiem, że poszedł Pan za ciosem, jak to się popularnie mówi.

J.M.: Powróciłem do kraju w 2002 i rozpocząłem samodzielne badania w Instytucie Chemii Organicznej PAN w Warszawie, zakończone uzyskaniem stopnia doktora habilitowanego (2006). Wtedy też zainicjowałem nowe badania w obszarze syntezy asymetrycznej, obecnie najszybciej rozwijającego się obszaru chemii organicznej. Za swoje odkrycie otrzymałem nagrodę Wydziału III PAN (Nagrodę im. Kołosa, 2007).

H.K.: Od roku 2008 pracuje Pan też na UJ w Krakowie, gdzie kieruje Pan profesorem projektami badawczymi oraz Grantem Międzynarodowe Projekty Doktoranckie.

J.M.: Tak. Od roku 2008 pracuję również jako profesor na Wydziale Chemii UJ. Praca w Uniwersytecie Jagiellońskim to nie tylko zajęcia ze studentami i wykłady z chemii organicznej, ale również badania naukowe. W roku 2009 rozpoczął działalność Zespół Stereokontrolowanej Syntezy Organicznej. Nowa grupa badawcza składa się obecnie z ośmiu doktorantów, trzech doktorów i zmieniającej się liczby magistrantów. Ponadto w Warszawie pracuje kolejnych dwóch doktorantów.



Uroczystość wręczenia nominacji profesorskich

doskonali pedagodzy, wśród których byli Janina Piecuch i Marian Kuźnar w szkole podstawowej oraz w nauczycielka chemii i wychowawczyni Zofia Kowalczyk w LO.

H.K.: Zainteresowanie chemią zaowocowało studiami wyższymi. Gdzie Pan profesor studiował i jak potoczyła się po studiach magisterskich dalsza Pańska praca naukowa?

J.M.: Po ukończeniu LO rozpocząłem studia chemiczne na Wydziale Chemii UJ. Pracę dyplomową obroniłem w Zakładzie Chemii Organicznej w roku 1995. Przedmiotem badań było opracowanie oryginalnej metody syntezy związków

zesa Rady Ministrów (2001). Po obronie pracy doktorskiej otrzymałem niezwykle prestiżowe Stypendium Krajowe dla Młodych Naukowców Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (stypendium START, 2000) i kontynuowałem pracę jako asystent w Instytucie Chemii Organicznej PAN.

H.K.: Po obronie pracy doktorskiej odbył Pan staż w Instytucie Maxa Plancka w Mülheim nad Ruhrą w Niemczech.

J.M.: Obecnie, w czasach globalizacji nauki ważne jest zdobywanie wiedzy i umiejętności w różnych ośrodkach naukowych, również za granicą. Dlatego ważnym etapem mojej pracy badawczej był staż podoktorski jaki odbyłem w latach

Jeden z naszych doktorantów pochodzi z Egiptu, doktorantka z Indii. Bardzo często współpracujemy ze studentami z Francji i Niemiec, którzy mogą prowadzić badania naukowe w naszych laboratoriach. To również świadczy o światowym poziomie naszych badań. Wszystkie prowadzone w Krakowie projekty badawcze oraz stypendia członków zespołu finansowane są w całości z grantów Fundacji na rzecz Nauki Polskiej wspieranych przez Fundusze Strukturalne. Grant Międzynarodowe Projekty Doktoranckie (MPD), którym kieruję finansuje prace doktorskie dwudziestu młodych naukowców. Grant TEAM zapewnia środki na najnowocześniejsze prace badawcze mojej grupy. Oprócz kontynuowanej tematyki dotyczącej metodologii syntezy asymetrycznej powstała nowa subgrupa zajmująca się reakcjami glikozydowania i syntezy układów polisacharydowych (cukry). W naszej grupie prowadzone są również syntezy produktów naturalnych oraz leków we współpracy z firmami farmaceutycznymi.

H.K.: Prowadzi Pan profesor wykłady w Polsce i we Francji, kieruje grupą badawczą, jest Pan promotorem doktorantów, para się Pan także działalnością edytorską.

J.M.: Jestem autorem licznych artykułów opublikowanych w najlepszych czasopiśmie światowych oraz pięciu rozdziałów w wydawnictwach książkowych. Wyniki badań prezentowałem na licznych konferencjach oraz w formie wykładów na zaproszenie najlepszych placówek naukowych z USA, Japonii, Niemiec, Węgier, Chin, Francji... Oprócz prowadzenia wykładów dla studentów chemii w Krakowie od trzech lat prowadzę też regularne wykłady

dla studentów Uniwersytetu w Orleanie we Francji. Moi współpracownicy również prowadzą badania we współpracy z ośrodkami we Francji i prezentują wyniki swoich badań na licznych konferencjach naukowych na świecie.

W latach 2008-2011 byłem członkiem Editorial Board i redaktorem naukowego czasopisma o międzynarodowej renomie: *Monatshefte für Chemie - Chemical Monthly* (wydawnictwo Springer, Wiedeń).

H.K.: W październiku 2012 roku z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego odebrał Pan dominację profesorską podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. W 650 - letnich



Fot. Krzysztof Sordyl (Kraków)

Prof. Jacek Młynarski wraz ze swoją grupą badawczą

działach naszego miasta i powiatu brzozowskiego jest Pan najmłodszym profesorem. To dla nas wszystkich szczyt i duma.

Czym obecnie zajmuje się Pańska grupa?

J.M.: W październiku 2010 zostałem laureatem kolejnej edycji grantu TEAM – programu finansowanego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej z funduszy europejskich w ramach Działania 1.2

"Wzmocnienie potencjału kadrowego nauki" Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Projekt: biomimetyczne reakcje tworzenia wiązań węgiel-węgiel – projektowanie i zastosowanie nowych katalizatorów i ten grant pozwala nam prowadzić nowe, innowacyjne badania.

Nasze zainteresowania koncentrują się na zagadnieniach współczesnej syntezy asymetrycznej. Tworzenie wiązań chemicznych i kontrolowanie powstających centrów stereogenicznych to dla nas narzędzia do syntezy złożonych związków organicznych, w tym leków. W naszych laboratoriach projektowane są nowe katalizatory, powstają nowe koncepcje aktywacji substratów. Szczególny nacisk kładziemy na opracowywanie układów katalitycznych aktywujących substraty w sposób podobny do enzymów, w środowisku wodnym. Ta koncepcja zgodna z zasadami zielonej chemii (green chemistry) jest myślą przewodnią naszych badań. Nasza grupa współpracuje z ośrodkami naukowymi w Niemczech (Lipsk i Hamburg) i Francji (Orlean). Dzięki pozyskanym środkom zapraszamy również do Krakowa najlepszych uczonych ze świata, którzy prowadzą badania w podobnej tematyce w renomowanych ośrodkach naukowych. Więcej informacji o pracach zespołu znajduje się na stronie: www.jacekmlynarski.pl

H.K.: Raz jeszcze gratuluję nominacji profesorskiej i kolejnych osiągnięć dobitnie świadczących o znaczeniu Pańskich badań i kierowanego przez Pana profesora zespołu dla nauki polskiej i światowej. Dziękuję serdecznie za rozmowę.

Halina Kościńska,

Promocja kultury poprzez twórczość ludową

Taki tytuł nosiło spotkanie Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Brzozowie zorganizowane 30 listopada 2012 r. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Spotkanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Zaproszenie przyjęli i przybyli: Poseł Bogdan Rzońca, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Janusz Draguła, Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik, Stefan Szarek z Wydziału Promocji UM w Brzozowie, Wiesław Pałka Wiceprezes Podkarpackiej Rady Organizacji Pozarządowych w Rzeszowie, Jerzy Abram Zastępca Prezesa Fundacji „Cepelia”, Maria Pospolita Dyrektor Zespołu Szkół Nr 1 w Sanoku, a jednocześnie Ekspert Ministra Rozwoju Regionalnego PO Kapitał Ludzki, Andrzej Józefczyk z „Nowego Podkarpacia” w Krośnie, Jan Wolak – właściciel Portalu Internetowego Brzozowiana.pl, kamerzysta Stanisław Cyparski kręcący film i Ryszard Samiec wykonujący dokumentację fotograficzną ze spotkania, artyści zrzeszeni w Stowarzyszeniu Ludzi Twórczych, przyjaciele i nasi sympatycy.



Spotkanie Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Brzozowie

Gości powitała Prezes SLT Małgorzata Chmiel i ona też składała pisemne podziękowania i wręczała kwiaty: Staroście Zygmuntowi Błażowi za pomoc udzieloną Stowarzyszeniu w mijającym 2012 r. i pozytywne rozpatrzenie naszego wniosku na wydanie folderu SLT, który otrzymali wszyscy uczestnicy spotkania, a także

dzień wcześniej radni Rady Powiatu Brzozowskiego. Podziękowanie otrzymał także pan Sławomir Morawski, za pomoc w sprawach organizacyjnych i prawnych Stowarzyszenia.

Halina Kościńska Wiceprezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Brzozowie w swoim wystąpieniu powiedziała m.in.: „Kończący się rok 2012 był rokiem szczęśliwym dla SLT. Artyści brali udział w targach, przeglądach i innych imprezach kulturalnych. Przede wszystkim – co ważne – staliśmy się jako Stowarzyszenie rozpoznawalni, a to, co prezentujemy określone zostało „esencją polskości” i „ozdobą targów”. Stowarzyszenie obecnie zrzesza 35 członków, którzy mają wrodzone zdolności nazywane talentem. Ich twórczość nadaje sens naszemu życiu, przez co staje się ono piękniejsze. Sztuka ludowa odgrywała szczególnie w społeczności wiejskiej ogromną rolę. Stanowiła bowiem nie tylko wartość estetyczną, ale i funkcjonalną, ściśle związaną z tradycyjnym charakterem kultury, ze strukturą autorytetów, szacunkiem dla przeszłości i wartości trwałych. Wyrazem tego jest znakomita dyscyplina warsztatowa twórców, umiejętność wypowiadania się w ramach wzorów dobrze przyswojonych, rozpoznanych właściwości surowca i narzędzi... Dzięki fenomenowi jakim jest i dzisiaj stała się ważnym zjawiskiem artystycznym, wysoko cennym przez wielu artystów i historyków sztuki, którzy podkreślają jej szczególny artyzm... Interesują się nią muzea, galerie, kolekcjonerzy, ale jako często niepowtarzalna, jedyna w swoim rodzaju jest droga, przez co nie ma tylu nabywców, ilu byśmy chcieli, a co za tym idzie, aby artyści mogli się z tego utrzymać... Należy otoczyć ich opieką, wesprzeć finansowo, pomóc w promocji, bo sami jako emeryci, gospodynie domowe, osoby wykonujące wolny zawód nie mają możliwości wybicia się i pokazania... Każda gmina w powiecie brzozowskim i miasto Brzozów posiada miasta i gminy partnerskie na Słowacji i Ukrainie. Wyjeżdżając tam weźcie ze sobą artystów ze SLT w Brzozowie, pochwalcie się nimi, bo warto. Należy zapewnić im tylko transport i wyżywienie, a stoisko urządzają sami i sami będą je obsługiwać. Zalewa nas tandeta – jarmarczne gipsy, plastiki, kramarska galanteria, dziwne dewocjonalia – jednym słowem – bezguście. Nasi artyści wykonają prawie wszystko, bo utalentowanych ludzi w powiecie brzozowskim nigdy nie brakowało. Często są to nieprzeciętne osobowości, o których pamięć przetrwa w następnych pokoleniach. Ludzie ci



Oprawę artystyczną przygotowała młodzież z gminy Dydnia

często przez lata, z mozołem wpisują się w historię Ziemi Brzozowskiej, a nadal są niedoceniani i niezauważani na co dzień – raczej od święta, gdy zachodzi taka potrzeba. Jak dotychczas tylko Starostwo Powiatowe w Brzozowie kilkakrotnie użyczyło transportu na wyjazdy, wsparło nas materiałami promocyjnymi, przyznało nam środki finansowe na wydanie folderu, a nawet użyczyło pomieszczeń na zorganizowanie dzisiejszego spotkania. Z całego serca za życzliwość, zrozumienie naszych potrzeb i pomoc dziękujemy. Doceniamy, że jesteście z nami. Jestem głęboko przekonana, że sytuacja artystów w 2013 roku zmieni się na lepsze. Nie odwracajcie się Państwo samorządowcy od nas. Twórcy ludowi, artyści – to sól Ziemi Brzozowskiej. To wizytówka kulturalna powiatu brzozowskiego.”

Piękną oprawę przygotowali artyści, prezentując na wystawie: obrazy olejne, rzeźbę i płaskorzeźbę, patery drewniane z motywami roślinnymi, ikony, różnorodne hafty na obrusach, serwetach i bieżnikach – w tym haczowski, ceramikę, pisanki, wyroby ze słomy, rzeźbę w kamieniu, hafty gobelinowe, kwiaty bibułkowe, biżuterię artystyczną, paradne hełmy strażackie, wełniane gobeliny i lnianą odzież z haftami ludowymi.

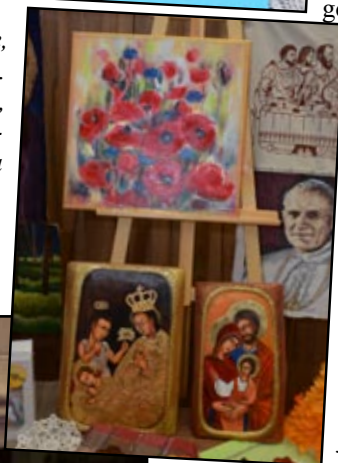
Pani Jadwiga Rajtar-Żaczek z Niebocka z własnej inicjatywy zebrała i przygotowała do występu 16-osobową grupę dziewcząt z Jabłonki, Niebocka, Temeszowa, Krzemiennej i Dydni, które wspaniale zaśpiewały kilka piosenek ludowych. Na skrzypcach wykonała kilka utworów Amelia Gurgacz z Brzozowa. Jej i pani Jadwidze Małgorzata Chmiel wręczyła pisemne podziękowania i kwiaty, a zespołowi koszyki słodkości. Występy dokumentował także pan Tomasz Żaczek, za co serdecznie dziękujemy.

Starosta Brzozowski jako Przewodniczący Kapituły wręczył Halinie Kościńskiej grawerton, jako osobie nominowanej do tytułu „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” oraz portret Patrona

Powiatu Brzozowskiego bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Poseł Bogdan Rońca dziękując za zaproszenie przekazał M. Chmiel „Konstytucję krajów Unii Europejskiej”.

Słodki poczęstunek przygotowany został dzięki sponsorom, którymi byli: Pan Waław Bieńczyk właściciel Cukierni w Brzozowie oraz Państwo Grażyna i Andrzej Wojtowiczowie właściciele Firmy GRAN-PIK w Brzozowie.

Halina Kościńska,
fot. ry-sa



Wystąpienie Starosty Zygmunta Błaży

Koła Gospodyń Wiejskich Powiatu Brzozowskiego Pielęgnują polską tradycję

Aktywnie uczestniczą w życiu społeczności lokalnej. Stanowią element kultury i tożsamości naszego regionu, zaś ich działania są szeroko doceniane w społeczeństwie. Koła Gospodyń Wiejskich, bo o nich właśnie mowa, pielęgnują polską tradycję.

Jak podają źródła, pierwsze Koła Gospodyń Wiejskich powstały ponad 130 lat temu. Ich rola i zadania nie odbiegały jednak bardzo od współczesnych. Kobiety organizowały kursy szycia, gotowania oraz pieczenia, uczyły prowadzenia domu. Pomagały tworzyć szkoły, ochotnicze straże pożarne, wspomagały ludzi w trudnej sytuacji i uczyły wzajemnej pomocy. Organizowały też festiwale i spektakle ludowe oraz różnego

typu biesiady. Promowały sztukę ludową i wywierały duży wpływ na rozwój polskiej wsi.

Na terenie naszego powiatu można zauważyć duży wzrost aktywności kół gospodyń wiejskich, których obecnie jest już blisko 40. Coraz częściej kobiety, obserwując dorobek kulturowy i społeczny swoich matek i babć, a także mając na uwadze potrzebę modernizacji i odnowy wsi wstępują do KGW lub zakładają nowe koła. Panie z KGW uczestniczą w różnego rodzaju imprezach, dzięki czemu mamy okazję skosztować ich rewelacyjnej kuchni, usłyszeć o lokalnych zwyczajach czy poznać wielopokoleniowe tradycje.

Poniżej prezentujemy składy Kół Gospodyń Wiejskich w poszczególnych gminach powiatu brzozowskiego oraz przepis na danie, które jest ich specjalnością.

Anna Rzepka

Gmina Dydnia cz.1

Koło Gospodyń Wiejskich w Dydni

Skład KGW w Dydni: Elżbieta Pocałun – przewodnicząca, Danuta Wolwicz – zastępcza, Maria Kłodowska – skarbnik, Krystyna Rozmus, Zofia Tyczka, Krystyna Cyparska, Zofia Morajko, Maria Wójcik, Teresa Pawińska, Anna Ruda, Katarzyna Czopor, Janina Wójcik, Zofia Jadczyńska, Krystyna Szczypek, Małgorzata Cipora, Anna Szuba, Barbara Zając, Joanna Bogaczewicz, Katarzyna Czopor, Agata Wójcik, Janina Chorążak, Ewa Szpiech, Stefania Pufka, Beata Ryń, Agata Fejdasz, Beata Ryń.



Specjalność koła to barszcz czerwony

Wywar z kości, warzyw ugotować, zalać barszczem kiszonym.

Krokiety z pieczarkami

Naleśniki: 1 szkl. mleka, 1 szkl. wody, 1 jajo, mąka, sól, odrobina cukru. Jaja roztrzepać w mleku, dodać wodę, mąkę, sól, cukier. Wymieszać i usmażyć naleśniki. Kapustę ugotować, oddusić, drobno posiekać. Pieczarki drobno pokroić, podsmażyć na tłuszczu, wymieszać razem z kapustą. Naleśniki smarować farszem, zwinąć w rulon. Panierować w roztrzepanych jajkach i tartej bułce. Obsmażyć na tłuszczu.



Makownik zawijany

Ciasto: 75 dag mąki pszennej, 1 ½ kostki margaryny, 8 dag drożdży, 3 żółtka, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 szklanka kwaśnej śmietany, 2 łyżki cukru kryształu, 1/3 łyżeczki soli.

Masa: 40 dag maku, 15 dag masła, ¾ szklanki płynnego miodu, olejek migdałowy, 1 cukier waniliowy, ½ szklanki cukru, po 10 dag orzechów krojonych, rodzynek i migdałów, 4 żółtka, 6 białek.

Wykonanie:

Ciasto: Margarynę posiekać z mąką, solą i proszkiem do pieczenia. Zrobić rozczyń z drożdży i cukru, gdy będzie płynny wlać do mąki, dodać żółtka i śmietanę. Dokładnie wyrobić ciasto, uformować kulę i zanurzyć w zimnej wodzie, gdy wypłynie i zacznie pękać, wyjąć i ułożyć na deseczce by ciasto ociekło z wody.

Masa: Mak sparzyć i dwukrotnie zemleć. Do roztopionego masła dodać miód, cukier, cukier waniliowy, mak, bakalie, żółtka, szczyptę soli i olejek. Wszystko dobrze wymieszać i podsmażyć. Ubić pianę z białek i połączyć z przestudzonym makiem. Ciasto podzielić na dwie części. Każdą część rozwałkować. Na powierzchni ciasta rozwałkować masę makową. Zwinąć z makiem w rulon. Włożyć luźno w papier do pieczenia. Nakłuć patyczkiem w kilku miejscach. Wyrośnięte piec 35-40 minut w 180-200°C.

Koło Gospodyń Wiejskich w Grabówce



Skład KGW w Grabówce: Małgorzata Ratajczyk – przewodnicząca, Agata Mazur – zastępca, Małgorzata Adamska – sekretarz, Agata Suchan – skarbnik.

Specjalność koła to pierogi z kaszy jęczmiennej

Ciasto: ½ kg mąki, 1 jajko, 1 łyżka oleju, ok. ¾ szkl. ciepłej wody, sól.

Farsz: ¾ szklanki drobnej kaszy jęczmiennej, ¾ szklanki wody, 1 kostka bulionu grzybowego, 3 średnie cebule, ok. 25 dag pieczarek, 3 łyżki oleju, sól, pieprz, 1 ząbek czosnku, 10 dag żółtego sera, śmietana, keczup, sałata do dekoracji.

Wykonanie: Kaszę gotujemy w bulionie grzybowym, odczekaemy i studzimy. Z podanych składników robimy ciasto (ma być miękkie i elastyczne). Na patelni podsmażamy drobno pokrojoną cebulę, dodajemy drobno pokrojone pieczarki, wsypujemy kaszę i chwilę podsmażamy. Doprawiamy solą, pieprzem i czosnkiem i studzimy. Ciasto wałkujemy, wykrawamy krążki, nakładamy farsz i lepimy pierogi. Gotujemy

w osolonej wodzie. Wykładamy na udekorowany talerz, polewamy śmietaną i keczupem. Pierogi doskonale smakują z tłuszczem lub smażoną cebulką. Smacznego!

Placki jarskie

Składniki: duża cebula, ½ czerwonej papryki, kilka pieczarek, jajko, 10 dag żółtego sera, mąka ziemniaczana, pieprz, sól, ulubione zioła, olej do smażenia.

Wykonanie: Cebulę obieramy i smażymy w piórka. Paprykę myjemy, usuwamy gniazdo i kroimy w wąskie paski. Pieczarki myjemy, osuszamy i kroimy w cienkie plasterki. Ser ścieramy na tarce o grubych oczkach. Do składników wbijamy jajko i doprowadzamy do smaku, dodajemy tyle mąki ziemniaczanej, aby powstała gęsta masa. Łyżką kładziemy na rozgrzany tłuszcz. Smażymy z obu stron na rumiano. Podajemy na gorąco z ziemniakami lub kaszą. Wyśmienicie smakują także na zimno.



Koło Gospodyń Wiejskich w Jabłonce



Specjalność koła to pieczone pierogi z kapustą do czystego barszczu

Składniki na ciasto: 1 kg mąki, ½ l mleka, 10 dag drożdży, 1 łyżeczka oregano, szczypta cukru, płaska łyżeczka soli, 2 żółtka, 1 całe jajo, 1/3 kostki margaryny palmy (stopić).

Wykonanie: Do miski wsypać mąkę, sól, oregano, cukier, margarynę. Mleko lekko podgrzać, dodać drożdże, żółtka i jajo, wyklócić i dodać do mąki, wymieszać. Następnie przełożyć na stolnicę i wyrobić ciasto jak na pierogi. Rozwałkować ciasto na ok. 0,5 cm. Szklanką wykrawać i nakładać farsz, dobrze zlepić. Posmarować jajkiem, piec w piekarniku na złoty kolor.

Farsz: Kapustę poszatkować, ugotować i dobrze wydusić (drobno pokroić), dodać usmażoną cebulę, sól i pieprz do smaku. Można dodać biały ser lub usmażone i drobno pokrojone pieczarki.

Barszcz: Ugotować rosół z przyprawami, odczekać i zalać go kwasem buraczanym zrobionym domowym sposobem. Barszcz doprawić do smaku solą i pieprzem. Na koniec dodać 2-3 ząbki czosnku. Podawać z pierożkami.

Skład KGW w Jabłonce: Anna Skrabalak – przewodnicząca, Zofia Pałys – zastępca przewodniczącej, Maria Pietryka – skarbnik, Ewa Dmitrzak – sekretarz, Barbara Indyk i Danuta Mazur – członki zarządu, Maria Żelaznowska, Maria Sokołowska, Lucja Wojnar, Aniela Pietryka, Anna Sokołowska, Maria Zarzyka, Agata Sokołowska, Agata Adamska, Teresa Dmitrzak, Maria Piegdoń, Jadwiga Zacharska, Stanisława Białas, Małgorzata Stareńczak, Alicja Tyczka, Alina Sokołowska, Janina Zubel, Janina Sokołowska, Ewa Dmitrzak, Krystyna Wójtowicz, Agata Pajęcka, Krystyna Pocałun, Jadwiga Rachwalska, Henryka Szmyd, Renata Pierożak, Krystyna Kmietek, Wanda Sokołowska, Zofia Sokołowska, Anna Myćka, Zofia Kozłowska, Krystyna Dmitrzak, Halina Łukaszzyk, Michalina Kmietek, Janina Fejdasz.



Wybierając przyszłość nie myślałem o finansowych korzyściach

Rozmowa z profesorem Stanisławem Tabiszem, rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, pochodzącym z Jasienicy Rosielnej.



Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Stanisław Tabisz

Sebastian Czech: Często wraca Pan wspomnieniami do Jasienicy Rosielnej?

Stanisław Tabisz: Często wracam wspomnieniami i wracam realnie, odwiedzając, kiedyś obojga rodziców, a teraz tylko ojca, który mieszka w naszym rodzinnym, nowym domu, obok starego, drewnianego. Zamierzam ten świat opisać, bo to są podobne klimaty, jakie odnajduję w słynnej powieści „Sto lat samotności” noblisty Gabriela Garcii Marqueza. Chciałbym utrwalić wszystkie postacie dalszej i bliższej rodziny. Ich szczęśliwe losy, bądź dramaty. Na razie mam jeszcze wiele do zrobienia w publicznym działaniu w Krakowie, ale coraz więcej o tym myślę. Mój starszy brat Roman Tabisz (elektronik ze stopniem naukowym doktora, wykładowca Uniwersytetu Rzeszowskiego), ma cenny instynkt historyczny i patriotyczny. Może on mnie zmobilizuje, może połączymy siły...

S. Cz.: A pozostało coś z tamtych czasów, co inspiruje Pana do tworzenia dzisiaj?

S. T.: Wszystkie moje obrazy są podsyte doznaniem i przeżyciami z dzieciństwa. Ja w głębi duszy jestem nadal dzikim człowiekiem z łąk i pastwisk podkarpackich. Ta witalność i radość z dotykania zielska, biegania po lesie na bosaka, słuchania w nocy wycia psów i patrzenia na rozgwieżdżone niebo, łowienia rękami ryb w rzece, obcowania z domowymi zwierzętami - wypełnia mnie i skłania do odkręcania tubek z kolorowymi farbami. Ten instynktowny, archaiczny sposób życia ukształtował mnie i teraz, kiedy jesienią w 2008 roku odeszła na zawsze moja Mama Czesława, szukam jej ciągle rysując motywy Chrystu-



W pracowni przy ul. Czarnowiejskiej 9 (lata 1987 - 1988)

sa Frasobliwego i malując obrazy - magiczne pejzaże, pejzaże z zarodkami. Ta potrzeba uratowania świata, który przeminął, podrywa mnie do szukania duchowego kontaktu, poza fizyczny wymiar. Magia tamtej pierwotnej rzeczywistości utrwaliła się we mnie na zawsze. Słyszę w sobie jej dramatyczny głos i poluję na kawał wolnego czasu, aby opisać moje pierwsze i najważniejsze kontakty ze światem twardych i uczciwych ludzi. Wychowałem się w społeczności, która nigdy nie zamykała swoich domów, gdzie pozostawiało się wszystko bez zabezpieczenia, a wszyscy pomagali sobie w ciężkiej pracy.

S. Cz.: Nie miał Pan problemów z wyborem szkoły średniej? Pasja jednoznacznie wskazywała kierunek, czy musiał Pan

się zastanowić na co postawić w przyszłości?

S. T.: Gdyby w Brzozowie była szkoła muzyczna - poszedłbym do niej. Muzyka szybciej wprawia mnie w zachwyt, niż malarstwo. Ale takiej szkoły nie było, więc bez wahania pojechałem do Jarosławia uczyć się w Liceum Plastycznym.

S. Cz.: Najbliżsi nie byli przeciwni tej decyzji. Nie sugerowali, że artystyczny zawód może nie zapewnić bytowej stabilizacji?

S. T.: Nikt nie myślał o żadnej stabilizacji. W wyborze przyszłości nie było żadnej pragmatyki i myślenia o korzyściach finansowych. Moi rodzice byli prostymi, ale mądrymi ludźmi. Aż do momentu ukończenia studiów na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pomagali mi, przysyłali ciężko zapracowane pieniądze. To było dla nich bardzo duże wyrzeczenie, bo mam jeszcze dwóch braci i siostrę. Trójka z nas posiada wyższe wykształcenie. Dziwi mnie to, że o takich ludziach, jak moi rodzice, media nic nie piszą, o ich bezinteresownych staraniach i bohaterstwie, o poświęceniu się dla młodszego pokolenia, a tym samym dla dobrej przyszłości naszego kraju. Tylko skandaliści i mordercy łatwo wchodzą do przestrzeni medialnej. Moi rodzice to ludzie, których praca teraz dopiero przynosi owoce i tworzy siłę oraz pomnaża prawdziwe wartości dla Polski w różnych dziedzinach życia, w których my, ich dzieci, funkcjonujemy i konstruktywnie działamy.

S. Cz.: A jeśli takie argumenty padały, to w jaki sposób je Pan odpierał?

S. T.: Nie padały żadne argumenty. Uszanowano mój wybór i mogłem liczyć na pomoc rodziców. Oni widzieli wartość w wykształceniu, w pomocy dzieciom, bo sami, mając wszelakie talenty i predyspozycje, nigdy nie mogli tego zrealizować, bo w regionie była zwyczajna bieda i każdego, jak się nauczył chodzić, goniono do roboty. Poza tym, to było pokolenie wojny. Mój ojciec, jako chłopiec, ukrywał się przez dwa lata w stogach siana i stodolach przed Niemcami. Ledwie uszedł z życiem z przestrzeloną czapką. To pokolenie wie, bo doświadczyło tego, co to jest strach przed brutalną śmiercią, co to jest głód, co to jest praca od świtu do nocy.

S. Cz.: Szkoła średnia spełniła Pana oczekiwania dotyczące artystycznego rozwoju?

S. T.: Oczywiście. Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu było wtedy (lata 1971-1976) znakomitą szkołą. Uczyli w niej świetni artyści, m.in.: wspomniany już Wiktor Śliwiński oraz Edward Kieferling, Wiesław Wodnicki, Irena Oryl, Stanisław Lenar, Stanisław Tobiasz. Liceum było nazywane „małą Akademią”. Sami garnęliśmy się, na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, aby uczyć się ze zdwojoną siłą, rysować i malować. Wielu kolegów z tej szkoły to dzisiaj wspaniali, profesjonalni artyści. To, w drugiej kolejności, była szkoła. W pierwszej kolejności - to było środowisko ludzi owładniętych zamiłowaniem do sztuki, do literatury, malarstwa, teatru. Zdawaliśmy masowo egzaminy do wyższych uczelni plastycznych. Mój przyjaciel z lat licealnych i z okresu studiów, Piotr Wójtowicz, jest według mnie jednym z najwybitniejszych polskich malarzy współczesnych. Od wielu lat mieszka w Krośnie i uczy w liceum plastycznym. Jest artystą o gigantycznym dorobku, który to dorobek czeka na swojego od-

krywce, na prawdziwego promotora i mecenasa. Skromność i pokora także bywają cechami wybitnych osobowości. Piotr Wójtowicz, pochodzący ze Stalowej Woli, przyjechał do naszego regionu i wykonuje - dla krzewienia sztuki, dla kształcenia młodych talentów - bezcenną pracę.

S. Cz.: Szło tam Panu na tyle dobrze, że zdecydował się Pan zdawać na krakowską ASP, co stanowiło nie lada wyzwanie. Wszak chętnych na tę uczelnię nigdy nie brakowało, zaś selekcja kandydatów dokładna, jak mało gdzie. Nie przerażało to Pana?

S. T.: Kiedy człowiek włoży dużo pacy w coś, to jest tego pewniejszy i ma mniejszy stres w momencie takiego progu, ta-

dział Grafiki ASP w Krakowie?

S. T.: Tak. Po dwóch tygodniach realizowania egzaminacyjnych zadań - ci kandydaci na studentów, którzy zdawali trzy etapowy egzamin - do końca musieli czekać na wyniki, na wywieszenie oficjalnych list w gablocie na korytarzu Akademii. Tych szczęśliwców było niewielu. Czekaliśmy na ten „wyrok” dwa dni leżąc na łóżku w akademiku przy ul. Dzierżyńskiego (dzisiaj ul. Lea) i gapiąc się bezsensownie w okno. Nie mogłem niczym się zająć. Rozmyślałem i trwałem w jednym miejscu. Jadłem z papierowego worka czereśnie i patrzyłem przez okno. Obserwowałem cały czas, jak przez niebo przelatują spadochroniarze i lądują na krakowskich



1985 - Piwnica pod Baranami, moja pierwsza wystawa indywidualna - otwiera Piotr Skrzynecki

kiej przeszkody, jaką jest egzamin. Ja zdawałem egzamin dwa razy do krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Za pierwszym razem zdałem, ale zabrakło mi kilku punktów, bo limit na Wydział Grafiki był ok. 11 osób, a zdało egzamin ok. 30 osób (z ok. 250 kandydatów). Za drugim razem poszło mi znacznie lepiej. Podczas uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego w Biurze Wystaw Artystycznych w Krakowie, jako jeden z nielicznych, wytypowanych studentów I roku, otrzymałem indeks z rąk ówczesnego rektora, prof. Mariana Koniecznego, pochodzącego z Jasionowa (koło Brzozowa). Zdać egzamin w okresie wyżu demograficznego na matejkowską Akademię w Krakowie - to naprawdę była nie lada sztuka...

S. Cz.: Miał Pan jakąś alternatywę na wypadek niedostania się do Krakowa?

S. T.: Miałem. Zdawałem na Wydział Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale nie zdałem, bo zupełnie nie byłem przygotowany do egzaminu z historii. W 1976 roku podjąłem pracę w Hucie Stalowa Wola i mieszkalem w hotelu robotniczym. Tak zaczęło się moje dorosłe, odpowiedzialne życie. Trzeba było zacząć utrzymywać się samemu na powierzchni zdarzeń i pracować. Obojętnie gdzie...

S. Cz.: Pamięta Pan okoliczności, w jakich dowiedział się o przyjęciu na wy-

dział Grafiki ASP w Krakowie? Bloniach za pobliskim kamienicami. Stan Borys śpiewał na okrągło w radiu piosenkę „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma”. W drugim dniu męczącego oczekiwania, po południu, poszedłem na Akademię i zobaczyłem swoje nazwisko na 11-sto osobowej liście, napisanej na słabo odbijającej czcionki maszynie biurowej. Pomyślałem: - Tak ma być! Osiągnąłem niemożliwe! Ale byłem spokojny, bez okazywania hysterii.

S. Cz.: Było to spełnienie marzeń, ambicji?

S. T.: Tak. Byłem szczęśliwy, ale w głębi duszy czułem, że tak miało być. Miałem jakąś pewność, że przecież nie umiem nic lepszego robić, że to są dla mnie jedyne, wymarzone studia. No i nie musiałem już marzyć o Krakowie. Kraków był przede mną zdobyty na najbliższe 5 lat.

S. Cz.: Po roku stwierdził Pan jednak, że bliższe sercu jest malarstwo?

S. T.: Rozpoczynając studia w Akademii, na I roku Wydziału Grafiki, chodziłem na zajęcia do różnych pracowni. W pracowni malarstwa zetknąłem się z doc. Zbigniewem Kowalewskim i, wtedy z jego asystentem, Zbysławem Markiem Maciejewskim - znakomitym, młodym malarzem. To Maciejewski zasugerował mi, aby przenieść się na Wydział Malarstwa. Kiedyś pożałowałem mu się, że niezbyt idzie mi

w pracowniach projektowania graficznego i liternictwa, że w zasadzie wolę malować obrazy i rysować, niż projektować opakowania na proszek „IXI”. Zorientowałem się w procedurze przenosin i po zaliczeniu dwóch semestrów na Wydziale Grafiki złożyłem podanie oraz kilka obrazów do sekretariatu na Wydział Malarstwa. Po wakacjach dowiedziałem się, że jako jedyny zostałem przeniesiony. Zapisalem się do pracowni pochodzącego ze Lwowa kolorysty, prof. Juliusza Joniaka, u którego później zrealizowałem dyplom magisterski.

S. Cz.: Studia to dla wielu najlepszy lub jeden z najlepszych okresów w życiu. Podziela Pan te opinie?

S. T.: Jak najbardziej. To niezwykle radosny, energetyczny, a zarazem twórczy okres życia. Młodość jest nieobliczalna i pełna fantazji. Prowadziliśmy z kolegami tryb życia artystycznej bohemy. Jeden rok mieszkalem w akademiku ASP, drugi rok w akademiku „Piast” UJ-tu, a później już wynajmowałem pomieszczenie przy ul. Czarnowiejskiej, w którym urządziłem pracownię. Razem ze mną studiował na Politechnice Krakowskiej (na Wydziale Mechanicznym) mój młodszy brat Zygmunt. Odwiedzałem go i poznawałem, inne od artystycznego, środowisko. Imieniny, imprezy, rajdy, spotkania, odwiedziny, prośby o finansowe poratowanie. Brat Zygmunt zawsze mnie wspierał i tak jest do dzisiaj. Dużo od niego się uczyć w sprawach publicznych. Jest znakomitym doradcą we wszelkich mechanizmach zarządzania, w problemach pracowniczych oraz prawnych, z jakimi borykają się instytucje kultury, stowarzyszenia twórców, i nie tylko one. Siedzi w nas zwariowany Kraków tamtych, studenckich lat. Jestem bardzo z bratem Zygmuntem związany.

S. Cz.: Można było na przykład sprzedać obrazy, czy nawiązać współpracę z galeriami, co nie tylko podreperowało budżet, ale też roztaczało perspektywy atrakcyjnego zatrudnienia po skończeniu studiów?

S. T.: Nigdy podczas studiów nie „chałturzyłem”, nie sprzedawałem obrazów. Studia to były studia. Mielismy poczucie z kolegami, że uczymy się, że wystawiamy i sprzedawaliśmy obrazy wiecej Kantor, Nowosielski, Brzozowski, Grzywacz, Szancenbach, Joniak - ale nie my, studenci. O tym myślało się dopiero po studiach. Tak nas wychowywano w Akademii na ambitnych artystów, ale wielu kolegów sprzedawało swoje kicze na murach, obok Bramy Floriańskiej. Ja się tam nie pchałem. Nie znosiłem pracować na zamówienie, pod prymitywne gusta ludzi, którzy nie mieli pojęcia o sztuce. Nie toleruję tego, jak mi ktoś mówi i narzuca co mam stworzyć. Taka postawa wiąże się z bardzo dużym ryzykiem braku popularnej akceptacji.

Zaraz po skończeniu studiów na Akademii pojechałem na egzamin do szkoły filmowej w Łodzi. Celem były studia na Wydziale Reżyserii, ale podczas ustnego egzaminu Jerzy Kawalerowicz wyperswadował mi ten karkołomny zamiar. Zresztą na ponad 200 kandydatów było, zdaje się, 3 miejsca. Myślałem wtedy o ojcu, aby kiedyś na projektor w kabinie kinooperatorów mógł założyć taśmę z moim filmem. Teraz myślę, że stało się dobrze. Jestem za dużym introwertykiem i lubię pracować w samotności. Cenię sobie ten rodzaj twórczego procesu, w którym wszystko zależy ode mnie, a film to zespołowa produkcja i kompromis.

S. Cz.: Tak dobrze się Pan czuł na Akademii, że postanowił kontynuować na niej karierę zawodową?

S. T.: W Akademii czułem się jak ryba w wodzie. To było miejsce dla mnie, chociaż od połowy studiów więcej pracowałem w swojej wynajętej pracowni przy ul. Czarnowiejskiej 9. Jeszcze przed obroną dyplomu magisterskiego na Wydziale Malarstwa (we wrześniu 1982 roku) podjąłem pracę pedagogiczną z dziećmi w Domu Kultury na krakowskim (żydowskim) Kazimierzu. Przez rok nie miałem kontaktu z Akademią. Asystenturę zaproponował mi prof. Zbysław Marek Maciejewski, któ-

ry w 1983 roku, jesienią, przejął prowadzenie Pracowni Malarstwa na Wydziale Grafiki i potrzebował asystenta. Nie mogłem w to uwierzyć. Nigdy nie planowałem pracy jako pedagog w Akademii, a tu jak piorun z jasnego nieba - propozycja nie do odrzucenia! Wróciłem z powrotem na Wydział Grafiki i tak zaczęła się moja kariera akademicka. To Akademia, w osobie prof. Zbysława M. Maciejewskiego, upomniała się o mnie. Po dwóch latach pracy na czasowej umowie, przeszedłem procedurę konkursową i otrzymałem stały etat, którego aktywnie bronię do dziś dnia.

S. Cz.: Pojawiały się jakieś inne plany, czy zdecydowanie postawił Pan na połączenie pracy artystycznej z pedagogiczną?

S. T.: Był taki moment, kiedy wchłonął mnie kabaret Piwnica pod Baranami. Wyjeżdżałem z kabaretem za granicę, zarabiałem znacznie większe pieniądze niż w Akademii, ale jako śpiewak i gitarzysta byłem kompletnym amatorem, a w sprawach sztuk pięknych, jako malarz, rysownik, grafik, byłem solidnie, profesjonalnie wykształcony. Szkoda było tylu lat nauki i tego, co do tej pory stworzyłem i w czym reprezentowałem zdecydowanie wyższy poziom. Zrezygnowałem z Piwnicy

pod Baranami po 5 latach, w 1988 roku. Kabaret okazał się wspaniałą przygodą na czasy „stanu wojennego” i ten dziwny okres dogorywania socjalizmu w Polsce. Zwiedziłem z kabaretem kawał świata (Europę, Amerykę Północną), poznałem wielu wspaniałych artystów i przyjaciół. Brałem udział w setkach poetyckich koncertów, które prowadził cudowny człowiek: Piotr Skrzynecki, a którego przyjaźnią mogę się pochwalić.

S. Cz.: Nie zawiódł się Pan na tej decyzji?

S. T.: Raczej ugruntowałem w sobie myśl, że Akademia to moja przyszłość, a sztuki plastyczne to główna dziedzina moich twórczych działań. W życiu trzeba wybierać. Coś się traci, ale też coś się zyskuje. Zrobiłem dobrze. W Piwnicy pod Baranami poznałem moją żonę Annę, no i dzięki niej mam dwóch synów: Tomka i Dominika. Rodzina jest rewolucją w życiu artysty. Kabaret przegrał również, w moim przypadku, z rodziną. Dzieci - to cud podarowanego życia po raz drugi i następny. To po raz drugi przeżywane dzieciństwo, ale również obowiązek i radość z pielęgnowania nowego życia.

Rozmawiał Sebastian Czech

Część trzecia wywiadu w kolejnym numerze.

I Nagroda dla Aleksandry Mielcarek

w IX Podkarpackim Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Na skrzydłach muzyki”



Stu czterdziestu wykonawców wystąpiło na scenie Rzeszowskiego Domu Kultury, filia Pobitno podczas IX Podkarpackiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Na skrzydłach muzyki”.

W dniach 15-16 listopada w Rzeszowie odbył się IX Podkarpacki Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej: „Na skrzydłach muzyki” pod patronatem Prezydenta Miasta Rzeszowa i Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Kultury, Nauki i Sportu "ERDEK" z Rzeszowa. Organizatorem imprezy był Rzeszowski Dom Kultury, filia Pobitno. Festiwal to coroczna impreza, która odbywa się od 2004 roku

i jest skierowany do uzdolnionych muzycznie dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat. Wykonawcy prezentowali utwory zróżnicowane stylistycznie: rock, jazz, pop, blues oraz ballady. Jury festiwalu wybrało najlepszych wokalistów ze 140 wykonawców w czterech kategoriach wiekowych przyznając statuetki Złotych, Srebrnych i Brązowych Nutek. Ola reprezentując Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie znalazła się najliczniejszej kategorii wiekowej dla Gimnazjum, w której śpiewało 40 wykonawców. Zakwalifikowała się do ścisłej dziesiątki finału śpiewając piosenkę Grażyny Łobaszewskiej pod tytułem: "Może za jakiś czas". Zachwyciła Jury swoim wyjątkowym głosem i interpretacją trudnej jak dla tak młodej osoby piosenki zdobywając Złotą Nutkę. Wielkim wyróżnieniem było również to, że jako jedyna została wybrana do zaśpiewania dowolnego utworu na koniec festiwalu.

Ola chodzi do klasy III Gimnazjum w Starej Wsi. Jej pasją jest śpiew i książki. Swoją karierę muzyczną rozpoczęła od Mikołajkowych Debiutów 10 lat temu. Przez kilka lat uczestniczyła w zajęciach Estrady Dziecięcej w BDK, prowadzonej przez panią Ulę Woroniec, później szkoliła swój głos pod okiem pana Tadeusza Podulki. Obecnie bierze udział w zajęciach Studia Piosenki „Swing” mieszczącego się w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie, a prowadzonego przez panią Lucynę Durał. Współpracuje również z Brzozowskim Domem Kultury.

Ma za sobą wiele koncertów, konkursów i festiwali organizowanych na Podkarpaciu. Do najważniejszych można zaliczyć: I i II miejsce w Międzynarodowym Konkursie Piosenki Obcojęzycznej w Rzeszowie (2009 r. i 2011 r.), III miejsce w Konkursie Pieśni Patriotycznej w Rzeszowie (2012r.), II miejsce w Podkarpackim Festiwalu Piosenki Aktorskiej, Filmowej i Musicalowej „Piosenka w Meloniku” w kategorii 13-15 lat (Rzeszów 2012 r.).

Dobrze czuje się w repertuarze jazzowym i popowym. Ma za sobą obóz artystyczny w Ustroniu prowadzony przez twórcę konkursu "Wygraj Sukces" muzyka Jarosława Piątkowskiego, oraz szereg warsztatów wokalnych np. Warsztaty Jazzowe odbywające się w Brzozowie.

Miejmy nadzieję, że to nie koniec sukcesów młodej wokalistki. Gratulujemy Oli i życzymy dalszych sukcesów w świecie muzyki.

M.R.

Pełen energii i fantazji

Jest pełen pozytywnej energii, utalentowany i przebojowy. Osiemnastoletni Marcin Dudycz z Humnisk – półfinalista V edycji „Mam Talent” żyje z pasją i chce ją przekazywać innym.

(Nie)zwykły Marcin

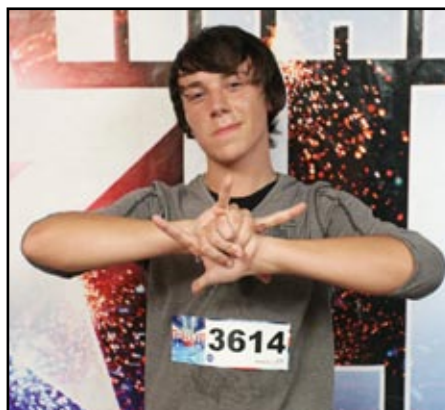
W chwili obecnej jego życie kręci się wokół tańca i nauki (Marcin jest tegorocznym maturzystą I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie). Jak sam wspomina, jeszcze do niedawna taniec w ogóle nie był obecny w jego życiu. – *Moja mama wszystkiego się spodziewała, ale nie tego, że będzie miała syna tancerza – śmieje się chłopak. – Moja przygoda z tańcem zaczęła się 2 lata temu od „moonwalk’a” – słynnych kroków Michaela Jacksona. Podczas oglądania teledysku stwierdziłem, że to dość proste, po czym wstałem i powtórzyłem te kroki. Przełomowym momentem w moim życiu był jednak występ Phillipa Chbeeba, który w amerykańskiej edycji „You Can Dance” zaprezentował waving – opowiada młody artysta. Ten nowatorski styl zrobił na Marcinie takie wrażenie, że sam zaczął powtarzać niektóre kroki i układy. Starał się kreować taniec na swój własny sposób. Na treningi znajdował czas nocami – Zdarzało mi się ćwiczyć do wschodu słońca, po czym po godzinnej drzemce szedłem prosto do szkoły. Stąd zresztą wziął się mój pseudonim – Night Lou.*

Teoretycznie

Waving jest jedną z podstawowych technik poppingu. – *To przepływ energii po ciele przy użyciu odpowiedniego mięśnia i ruchu, które po odpowiednim połączeniu tworzą wygląd płynącej fali. Oczywiście by stworzyć coś niepowtarzalnego i nowego, potrzebna jest kreatywność i wyobraźnia – podkreśla chłopak. Twierdzi, że inspiracje można czerpać z każdej najmniejszej rzeczy. On sam inspiruje się muzyką i występami innych tancerzy.*

Przygoda

Na precasting do V edycji „Mam Talent” jechał niewyspany, ale pewny siebie. Uczestnicy zostali tam podzieleni według talentów jakie prezentowali. – *Pamiętam pięciokrotnie dłuższą kolejkę dla osób które śpiewały. Kategoria wokalna zawsze była najpopularniejsza w tym programie, co było dosyć przytłaczające dla pozostałych uczestników – wspomina Marcin. – Na castingu jurorskim w Krakowie (tym telewizyjnym) wszystko działało się bardzo szybko. Pamiętam moment wejścia przed kamery, a następnie blask światła i wi-*



downię. Samego występu nie pamiętam, świadomość powróciła do mnie dopiero po wyjściu z teatru – relacjonuje chłopak.

Półfinał

W półfinale Marcin zatańczył do odpowiednio zremisowanego utworu Mozarta „Lacrimaco” w specjalnie podświetlonym stroju. Jego występ wywołał spory aplauz publiczności oraz pozytywne recenzje jurorów. Robert Kozyra pogratulował mu pomysłu i fantazji, a Agnieszka Chylińska podkreśliła, że ceni w nim jego



Marcin Dudycz

skromność. Z występów „live” artysta bardzo miło wspomina innych uczestników. – *Najlepiej poznałem Marcina Maskowa, który ostatecznie przeszedł do finału. Byliśmy zakwaterowani w jednym hotelu oraz jednej garderobie. Do dziś utrzymujemy kontakt i wymieniamy się doświadczeniami. Niesamowicie pozytywne wrażenie wywarł też na mnie Marcin Prokop, z którym poza kulisami można było spokojnie porozmawiać czy pograć w piłkę.*

Zmiany

Udział w programie nie zmienił jego życia. – *Nie odczuwam żadnych większych zmian po występie w „Mam Talent”. Moje priorytety pozostały niezmiennie. Wciąż pragnę tańczyć i rozwijać się. Przyznaję, że udział w programie pomógł mi promować waving oraz siebie, a także przysporzył mi fanów. Powstało kilka moich fanpagów, ale myślę, że czas teraz trochę ochłonąć i skupić się na zdaniu jak najlepiej matury – śmieje się artysta. Marcin nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość, jednak bardzo chciałby wpleść w nią taniec. Jeżeli nie „zawodowo”, to na pewno jako swoją pasję.*

Anna Rzepka



Wigilia Bożego Narodzenia - 24 grudnia w polskiej tradycji świątecznej, w obchodach całego cyklu świątecznego Bożego Narodzenia, zajmuje miejsce niezwykle i najważniejsze.

W całej Polsce Wigilia to najpiękniejszy, magiczny dzień i wieczór w roku; dzień i wieczór cudów, niezwykłych przeżyć; największe w całym roku niezwykle i cudowne święto rodzinne. Święto, które – i w przeszłości i obecnie - budzi w nas wielkie emocje i co roku mobilizuje do niecodziennej aktywności, do wielkich, pasjonujących przygotowań: porządków i zakupów. Wszystkich ogarnia troska o świąteczne akcesoria, o choinkę, opłatki i prezenty, kartki świąteczne, listy z życzeniami, które piszemy przed świętami i wraz z włożonym do środka kawałkiem opłatka, wysyłamy do krewnych, przyjaciół, znajomych, a więc do osób nam drogich, którzy w tym dniu nie mogą być razem z nami, a których chcielibyśmy



rałki, cechuje serdeczna poufałość wobec narodzonego Dzieciątka, które chociaż jest Bogiem, jest także bezbronnym Dzieckiem Człowieczym. Można więc je kołysać, okrywać, częstować przysmakami, a ponieważ nikim nie gardzi i chętnie przyjmie każdy, szczerzy dar, możemy zaofiarować kącik we własnym domu i opiekować się Nim, Jak w góralskiej kolędzie o Małuskim jako rękawicka.

Bogaty dawniej w obrzędy i zwyczaję dzień i wieczór wigilijny, kończył się o północy uroczystą mszą świętą – jutrznią, w Polsce nazywaną pasterką albo północną.

Szopka i anioły Antoniego Łuczki na wystawie w Krzywem

Bogusława Krzywonos społeczny animator kultury zorganizowała w Izbie Regionalnej w Krzywem wystawę drewnianych aniołów Antoniego Łuczki z Zagórza wspaniale wpisującą się w klimat świąt Bożego Narodzenia, które w naszej tradycji trwają do 2 lutego. Ekspresyjne postaci w barwnie polichromowanych szatach fascynują wdziękiem i osobliwym wyrazem twarzy. Każdy z aniołów jest zapracowany: przeważnie gra na jakimś instrumencie. Odpowiednio zaaranżowana ekspozycja, wraz z wyrzeźbioną przez artystę szopką, wprowadza nas w świąteczny nastrój. Anioły Antoniego Łuczki są piękne: grają na trąbach, skrzypcach i „obsypane” są ptaszkami.

Antoni Łuczka to rzeźbiarz uznany. Członek Bieszczadzkiej Grupy Twórców Kultury biorący udział w licznych wystawach: w Rzeszowie, Krośnie, Lesku, Niepołomicach, Zakopanem, w Zagórzu, a także w Strykowie – Oddział Zamku Królewskiego na Wawelu, na Słowacji i w Polskim Domu Kultury w Pietropawłowsku w Kazachstanie.

Rzeźby swoje maluje kolorowymi farbami, żeby były wesołe i barwne. I takie są. Jego ulubionymi tematami są anioły, szopki bożonarodzeniowe i kapliczki. Wystawie towarzyszą liczne akcenty bożonarodzeniowe. Pięknie przystrojona izba chłopska oraz wystawa wierszy uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Dydnia pt. „Witaj Dzieciątko w moim domu – Anno Domini 2012”.

Wystawa czynna jest od 25 listopada 2012 do 27 stycznia 2013 roku.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak



Boże Narodzenie

mieć przy wigilijnym stole. Wszystko to jest znakiem szczególnej pamięci, a także znakiem trwałości i siły polskiej tradycji świątecznej, a szczególnie polskiej tradycji wigilijnej.

Siła tej tradycji sprawia, że Polacy świętują swe wigilie uroczystość w każdych warunkach i czasach. Dzień Wigilii i jego niezwykle obchody związane są z naszym życiem i obyczajem, na wszystkie czasy – dobre i złe, dawne i obecne.

Od najdawniejszych czasów Wigilia otwierała rok słoneczny, wegetacyjny i tradycyjny ludowy rok obrzędowy. Zachowały się więc w jej obchodach ślady dawnych rytuałów i obrzędów agrarnych, zadusznych i noworocznych. Pozostały także pewne elementy folkloru klasycznego. Niezależnie od wszystkich tych wątków, Wigilia jest przede wszystkim uroczystością chrześcijańską, z tradycją i liturgią kościelną. Ma wreszcie Wigilia polska niezliczone tradycje rodzinne i zwyczaje domowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie i kultywowane z wielkiej i serdecznej, szczerzej potrzeby. Wigilię polską cechuje pełne emocji oczekiwanie, na wielkie, cudowne wydarzenie: na święto Narodzenia Bożego.

Wigilijne menu Polaków wbrew pozorom jest bardzo zróżnicowane. Obok kanonu, czyli czerwonego barszczu z uszkami lub z fasolą, klusek z makiem, karpia i pierogów na wigilijny stół wjeżdżają także potrawy charakterystyczne dla każdego regionu. U Kaszubów grzyby i ryby, u Ślązaków kapuśnica z grzybami i moczka, u Górali sery – oscypki i bundze, w Wielkopolsce poznańskie makielki i pyry, na Mazowszu zupa z prawdziwków z kluskami i kromki z kapustą i podgrzybkami, w Małopolsce śledzie, kutia, barszcz grzybowy lub z czerwonych buraków, zupa grzybowa z kluseczkami, kapusta z grochem, gołąbki i pierogi.

W wigilię zwierzęta były bardzo dobrze traktowane: dostawały lepszą paszę, opłatek, resztki wieczerzy wigilijnej, aby mogły wraz z ludźmi i całym światem cieszyć się wielkim świętem Narodzenia Bożego. Czas po wieczerzy upływa na śpiewaniu lub słuchaniu kolęd. Polskie kolędy, a zwłaszcza pasto-

Sprostowanie

Informujemy, że drugą część spotkania „Folklorizm Polski w Muzyce i Modzie” opisanego w poprzednim numerze Brzozowskiej Gazety Powiatowej prowadziła Magdalena Drozd, uczennica Gimnazjum w Dydni, a nie - jak podaliśmy - Radek Żaczek. Za pomyłkę przepraszamy.

BIK? ? BIG

To samo czy nie?

BIG - biuro informacji gospodarczej

BIK - biuro informacji kredytowej

Są to dwie odrębne instytucje, które działają na podstawie różnych aktów prawnych.

Biura informacji gospodarczej działają na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczej i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. Nr 81, poz. 530 z późn. zm.), gromadzą głównie informacje negatywne o niespłaconych w terminie zobowiązaniach.

Biuro Informacji Kredytowej jest instytucją powołaną przez banki i Związek Banków Polskich na podstawie art. 105 ustawy art. 105 ust 4 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r Prawo Bankowe (Dz. U. Nr 140 poz.939 z późn. zm.). W BIK-u gromadzone są dane w celu oceny zdolności kredytowej osób ubiegających się o kredyt. BIK gromadzi informację o wszystkich kredytobiorcach. Tak więc gromadzi zarówno dane pozytywne, wskazujące na postępowanie zgodne z warunkami umowy kredytowej zawartej z bankiem, jak i negatywne, wskazujące na nie wywiązywanie się klienta banku z postanowień umowy kredytowej.

W aktualnym numerze przybliżę naszym czytelnikom zasady działania biura informacji gospodarczej. Ze względu na pro-konsumentki charakter artykułu przedstawię jedynie informacje istotne z punktu widzenia konsumenta.

BIG – biuro informacji gospodarczej

Taką nazwę noszą przedsiębiorcy, których przedmiotem działalności jest pośrednictwo w udostępnianiu informacji gospodarczych, polegające na przyjmowaniu informacji gospodarczych od wierzycieli, przechowywaniu oraz udostępnianiu informacji gospodarczych o zadłużeniu konsumentów i przedsiębiorców, zgodnie z ustawą z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczej i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. Nr 81, poz. 530 z późn. zm.) przechowuje oraz udostępnia informacje gospodarcze o zadłużeniu konsumentów i przedsiębiorców.

Nie każdy przedsiębiorca może prowadzić biuro informacji gospodarczej. Musi on spełniać szereg warunków określonych w ww. ustawie np. biuro może być prowadzone wyłącznie w formie spółki akcyjnej, o kapitale zakładowym nie mniejszym niż 4.000.000 złotych, musi posiadać odpowiednie gwarancje, poręczenia albo ubezpieczenia OC oraz uchwalony przez

zarząd regulamin, który podlega zatwierdzeniu przez Ministra Gospodarki po zasięgnięciu opinii generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Przedsiębiorcy, którzy nie spełniają warunków ustawowych narażeni są na odpowiedzialność karną.

Obecnie na rynku działają trzy biura informacji gospodarczej:

1. Krajowy Rejestr Długów BIG SA,
2. Rejestr Dłużników ERIF BIG SA,
3. Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor SA

Kiedy konsument może zostać wpisany do rejestru?

I. Wierzyciel, może przekazać do biura informacje o zobowiązaniu dłużnika będącego konsumentem wówczas, gdy są spełnione łącznie trzy warunki (zgodnie z art. 14 ww. ustawy):

1) zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym, w szczególności z tytułu umowy o kredyt konsumencki oraz umów, o których mowa w art. 1871 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.) tj: umów o:

- świadczenie usług pocztowych i telekomunikacyjnych,
- przewóz osób i bagażu w komunikacji masowej,
- dostarczanie energii elektrycznej, gazu i oleju opałowego,
- dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków,
- wywóz nieczystości,
- dostarczanie energii cieplnej

2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 200 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej 60 dni ;

3) upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez wierzyciela listem poleconym albo doręczenia dłużnikowi będącemu konsumentem do rąk własnych, na adres do doręczeń wskazany przez dłużnika będącego konsumentem, a jeżeli nie wskazał takiego adresu - na adres miejsca zamieszkania, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura.

II. Ponadto, w przypadku gdy wierzyciel posiada tytuł wykonawczy (czyli dokument sądowy nakazujący zapłatę zobowiązania zaopatrzonego w klauzulę wykonalności) może przekazać do rejestru dane konsumenta 14 dni po wysłaniu do niego listem poleconym wezwania do zapłaty z ostrzeżeniem o zamiarze wpisania go do BiG-u.

Czy konsument może wpisać swojego dłużnika do BIG-u?

Tak, pod warunkiem, że posiadania tytuł wykonawczy (np. wyrok sądu lub nakaz zapłaty opatrzone klauzulą wykonalności). Dodatkowo musi zawrzeć umowę z odpowiednim biurem informacji gospodarczej. Co do zasady wpisanie dłużnika jest płatne.

Czy można siebie sprawdzić?

Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go informacji gospodarczych przechowywanych przez biuro. Dostęp w zakresie informacji gospodarczych dotyczących dłużników będących konsumentami jest bezpłatny, jeżeli następuje nie częściej niż raz na 6 miesięcy. W pozostałych przypadkach dostęp podlega opłacie zgodnie z obowiązującym w biurze cennikiem, nie wyższej niż 0,5 % minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z 2004 r. Nr 240, poz. 2407 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1314).

Więcej informacji na temat działania poszczególnych biur informacji gospodarczej można uzyskać na ich stronach internetowych.

Irena Rąpała

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

¹ chodzi o zobowiązania wynikające z umów zawieranych w obrocie profesjonalnym, w których stroną jest przedsiębiorca sprzedający towar lub wykonujący usługę i konsument jako nabywca towaru lub usługi,

² zobowiązania wymagalne czyli takie, których termin płatności już minął, tak więc termin 60 dni należy liczyć od dnia wymagalności zobowiązania, tj. od dnia, w którym - zobowiązanie powinno być spełnione przez dłużnika).

Zwycięstwo strażaków ze Słowacji



Komendant Powiatowy Straży w Presovie Martin Václavík

Zwycięstwem drużyny Straży Pożarnej z Presova (Słowacja) zakończył się II Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Halowej o Puchar Starosty Brzozowskiego, który odbył się 24 listopada w hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. W turnieju oprócz zaprzyjaźnionych gości ze Słowacji udział wzięły „brzozowskie” drużyny: Straży Pożarnej, Policji, Szpitala, Księża oraz obrońcy tytułu sprzed roku, a zarazem gospodarze – drużyna Starostwa Powiatowego. Powtórki sprzed roku jednak nie było. Ekipa gospodarzy okazała się nazbyt „gościnna” i przegrała wszystkie mecze. W swojej grupie uległa Księżom 3 – 8 oraz Słowaczom 1 – 5, a w meczu o miejsce V uległa Policji 2 – 4. W meczach



Mecz o piąte miejsce

ży Pożarnej w Brzozowie. Najlepszym strzelcem turnieju z 7 bramkami na koncie okazał się Ľubos Zlatohlavy (Słowacja), natomiast najlepszym bramkarzem uznano ks. Bogusława Kroka (Księża). Obydwaj uhonorowano dyplomami i pamiątkowymi statuetkami. Zawody sędziowali Józef Baran i Sebastian Garbiński, którzy również otrzymali statuetki oraz drobne upominki.

kom 1 – 5, a w meczu o miejsce V uległa Policji 2 – 4. W meczach grupowych brylowały obydwie Straże. Brzozowska odniosła dwa pewne zwycięstwa ze Szpitalem i Policją po 4 – 1, natomiast Słowacy przed „rozprawieniem się” ze Starostwem ograli Księży 6 – 3. Pierwszy półfinał dostarczył emocji co niemiara. Skazywani na porażkę Księża zagrali wręcz rewelacyjnie i ostatecznie 5 – 4 pokonali faworyzowaną Straż z Brzozowa. W drugim półfinale Słowacy nie dali najmniejszych szans Szpitalowi wygrywając aż 5 – 0. Przegrani z półfinałów zagrali o miejsce III. Tutaj emocje sięgnęły zenitu. W normalnym czasie był remis 3 – 3 i o wszystkim zdecydowały karne. Więcej nerwów i opanowania wykazali Strażacy i to oni mogli się cieszyć z najniższego stopnia podium. Sam finał nie dostarczył takich emocji. Okrojona ze składu drużyna Księży nie stawiała zbyt dużego oporu ekipie ze Słowacji i uległa im 0 – 5. Obiektywnie Słowacy w pełni zasłużyli na końcowy sukces. Podczas turnieju prezentowali się najlepiej ze wszystkich drużyn, mając nie tylko dobrych zawodników w polu ale i bramkarza.

Na zakończenie imprezy wszystkie drużyny otrzymały dyplomy i puchary. W imieniu nieobecnego Starosty Brzozowskiego wręczył je Jan Szmyd – Komendant Powiatowy Państwowej Stra-



Drużyna Księży

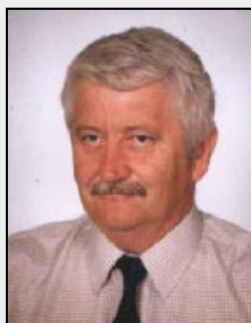
Warto podkreślić, że sam turniej przebiegał w znakomitej atmosferze. Mimo twardej, sportowej rywalizacji obyło się bez złośliwości i przykrych kontuzji. Świetnie bawili się goście zza południowej granicy, którzy tak jak i znakomicie grali tak i kibicowali. Wszystkim też smakowała grochówka przygotowana przez brzozowskich strażaków. Częstowali się nią nie tylko uczestnicy, ale również licznie zgromadzona publiczność. Fundatorem wszystkich nagród oraz poczęstunku był Starosta Brzozowski.

Marek Szerszeń



Wręczenie nagród dla brzozowskich strażaków





Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali.

Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.





TAN-GO

CATERING

WESELA, KOMUNIE, IMPREZY itp.
WYPOŻYCZALNIA ZASTAWY STOŁOWEJ
tel. 693 223 220



FotoDar

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

tel. 605 408 944

darek@fotodar.pl







www.fotodar.pl

**BARAN (21 III – 20 IV)**

Grudzień przyniesie Ci szansę na pozytywne zmiany. Twoje radosne nastawienie i wyjście ku nowym możliwościom będą sprzyjać sukcesowi. Zaakceptujesz przeszłość i z ufnością spojrzysz przed siebie. Przyływ większej ilości pieniędzy pozwoli Ci na sprawienie sobie przyjemności. Tegoroczną noc sylwestrową warto spędzić spokojnie i bardziej kameralnie, być bliżej tych, których kochasz.

BYK (21 IV – 21 V)

Poświęć czas i uwagę sprawom uczuciowym. Przyjrzyj się sytuacjom i odkryj ich głębsze znaczenie. Staniesz się doskonałym słuchaczem, dzięki temu wiele osób zechce powierzyć Ci swoje tajemnice. Twoje wyciszenie i spokój będą działać jak magnes. Zapisz swoje marzenia i sny. Więcej czasu poświęć też sprawom domowym oraz dzieciom. Wstrzymaj się z rozpoczęciem nowych przedsięwzięć.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

Jeśli Twoja praca wymaga precyzji i jasnego stanowiska, nie podejmuj w tym czasie żadnych wiążących decyzji. W rozwiązaniu wszelkich problemów pomocni okażą się przyjaciele. Zwróć uwagę na informacje jakich udzielasz, czy są one zgodne z rzeczywistością. Nadmierna emocjonalność w słowach może wpędzić Cię w kłopoty. To doskonały czas dla Bliźniąt zajmujących się sztuką.

RAK (22 VI – 23 VII)

Wrażliwe Raki poczuć potrzebę pokazania się na forum publicznym. Nowe pomysły i idee będą motorem do pokonania swojej nieśmiałości. Potwierdzenia będziecie szukać w gronie najbliższych. To dobry czas na rozpoczęcie zmian, działanie we własnym imieniu i wyrażania swoich poglądów. Wigilia upłynie ci spokojnie. Jeśli czujesz się zmęczony, w święta pozwól sobie na pełen luz.

HOROSKOP i KRZYŻÓWKA

**LEW (24 VII – 23 VIII)**

Pracowity miesiąc. W dodatku wygląda na to, że im bliżej świąt, tym więcej obowiązków. Wprawdzie kariera wydaje się teraz bardzo ważna, ale może niektóre sprawy uda się na razie odłożyć na bok i przestawić na nastroje, bardziej sentymentalne? Wrzuć na luz i zakończ rok, robiąc to, na co masz ochotę! W święta pozwól sobie na relaks.

**PANNA (24 VIII – 23 IX)**

Panny będą dążyły do równowagi przez załatwienie spraw całkowicie formalnie. W sprawach prawnych wskazane jest korzystanie z pomocy profesjonalistów. Ważne dokumenty, których oczekujesz otrzymasz. Twoja dokładność i skrupulatność okaże się atutem. Trzymaj się swoich racji, a w kwestiach spornych używaj prawych argumentów.

WAGA (24 IX – 23 X)

Wagi będą w dobrym nastroju i świetnej kondycji dzięki satysfakcji zawodowej i osobistej. Będzie to dobry czas na spełnienie swoich zachcianek. Z pewnością pozwolicie sobie na więcej przyjemności. Kierujcie się rozsądkiem by nie przeholować, zarówno z wydatkami jak i z wysokokaloryczną dietą. Wolne Wagi mają szansę poznać nowe uroczyska osoby.

**SKORPION (24 X – 22 XI)**

Doskonały okres na realizację swoich planów, marzeń i pragnień. Zrozumiesz czego oczekujesz od życia i jak możesz to osiągnąć. Bez złudzeń i lęku spojrzysz na swoje szanse. Możesz być pewny, że świat pozytywnie odpowie na Twoje działania. Miła niespodzianka tuż przed końcem roku: twój partner zrobi coś, o co go nigdy nie podejrzewałaś i co więcej: robi to tylko dla ciebie. Zrób wszystko aby powitanie Nowego Roku odbyło się w klimacie radości i bez troski!

**STRZELEC (23 XI – 22 XII)**

Swoje słabsze strony charakteru warto wykozystać w dobry sposób. Strzelce będą miały poczucie ograniczenia, ale również same mogą stać się zaborcze wobec ludzi, nad którymi w swoim mniemaniu panują. Wiele sytuacji będzie sprawdzianem charakteru. Wielu pokusom będzie trudno się oprzeć. Dzięki tym doświadczeniom zweryfikuj swoją samoocenę. Zaakceptuj swoje słabości.

**KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)**

Jedyną co możesz zrobić to podążać za głosem instynktu. Nie podejmuj żadnych odpowiedzialnych decyzji bo możesz nie dość dobrze ocenić swoje położenie. Sukces czy pieniądze nie będą tym, o co w tym miesiącu warto zabiegać. Podsumowanie mijającego roku skłoni Koziorożce do głębszej refleksji. To dobry okres na wyjazdy i zawieranie nowych niezobowiązujących znajomości. Twoje oryginalne pomysły mogą zaskoczyć innych.

**WODNIK (21 I – 19 II)**

Wytrwałość i konsekwencja Wodnika będzie nagrodzona. Dobre widoki na pomnożenie majątku i trafne transakcje. Opanowanie jest kluczem do sukcesu. W związkach miłosnych okres namiętności. Twoja duma ze swoich umiejętności i doświadczenia ułatwi realizację zamierzeń. Święta spędź z rodziną. Sylwestra zaplanuj w gronie sprawdzonych osób.

**RYBY (20 II – 20 III)**

W pracy wszystko ułoży się po twojej myśli. Dasz się poznać jako osoba odpowiedzialna, decyzyjna i ambitna. W organizacji świątecznych dni okażesz się jak zwykle praktyczny i zapobiegliwy. Nawet jeśli poprzednie tygodnie wcale tego nie zapowiadały, tegoroczna gwiazdka przyniesie ci spełnienie marzeń. Coś ważnego się wyjaśni, coś dobrego się zdarzy. Dlatego bilans, który zrobisz jak zwykle pod koniec roku, tym razem ma szansę wyjść na plus.

potop jej nie-straszny	np. pieczarki	Hideo, reżyser "Kręgu"	na końskiej stopie	bardzo jadowity wąż	georgia	potocznie: dwója	dawniej spadkobierca, dziedzic	dawna moneta francuska	wymagają odzewu
		powietrze w opłucnej			"atomy" plików		złagodzenie cierpienia		
żyją z morza	zgraja	prowin-cja na Sardynii	miesz-kanki Tirany						cyrkowiec na wysokości
			proszek węglowy				szybki bieg konia		
słodki ziemniak			słodkie, kuliste ciastko						
				leśny ptak śpiewający		na niej piegi i przyszcze	miasto nad Wołgą	pobożny na pokaz	zapasowy koń
bożnica żydowska	np. NHL	plebs	dla nich parking	dorośli baran	rzuca dyskiem				
						renifer w Kanadzie			
imitator	dawniej o Arabie			sportowy lub szkoleniowy				ciało w stanie lotnym	
drink późniaskiego	dopływ Obu					bezwartościowy utwór literacki			
				lobuz				nie nie	

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kałamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Halina Kościńska, Elżbieta Boroń.

Druk: COM-DRUK w Miejsu Piastowym, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl

